

STENOGRAM

LXXXVI nadzwyczajnej SESJI RADY MIASTA KRAKOWA

VII KADENCJI

***odbytej w dniu
18 października 2017 roku***

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

SPIS TREŚCI

<i>Lp.</i>	<i>Tytuł</i>	<i>Numer strony</i>
1.	Otwarcie sesji, przedstawienie porządku obrad	3 - 5
2.	Informacja Prezydenta Miasta Krakowa w zakresie realizacji polityki transportowej miasta pod kątem przyczyn i skutków paraliżu komunikacyjnego Krakowa – wraz z dyskusją	5 - 51
3.	Informacja Prezydenta Miasta Krakowa w zakresie realizacji programu Mobilny Kraków – wraz z dyskusją	51 – 100
4.	Rezolucja Rady Miasta Krakowa skierowana do Prezydenta Miasta Krakowa w sprawie realizacji polityki transportowej i przeciwdziałania w przyszłości paraliżowi komunikacyjnemu miasta	<i>Punkt został zdejęty z porządku obrad Sesji</i>
5.	Oświadczenia, komunikaty	101
6.	Zamknięcie sesji	101

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Szanowni Państwo bardzo proszę o przygotowanie sprawdzenia obecności. Proszę Państwa sprawdzamy obecność w sposób klasyczny, bardzo proszę o potwierdzanie obecności.

Pan Chrzanowski Kazimierz	obecny
Pan Drewnicki Michał	obecny
Pan Durek Krzysztof	obecny
Pani Dziedzic Aleksandra	obecna
Pani Fijałkowska Grażyna	obecna
Pan Franczyk Jan	obecny
Pan Gilarski Mirosław	obecny
Pan Grelecki Adam	obecny
Pan Hawranek Andrzej	obecny
Pan Jałocha Józef	obecny
Pani Małgorzata Jantos	obecna
Pan Jaśkowicz Dominik	nieobecny usprawiedliwiony
Pan Kalita Adam	obecny
Pan Kapuściński Ryszard	obecny
Pan Kękuś Mariusz	obecny
Pan Rafał Komarewicz	obecny
Pan Kosek Jakub	obecny
Pan Kosior Bolesław	obecny
Pan Kośmider Bogusław	obecny
Pan Krzysztoń Wojciech	obecny
Pani Kwiatkowska Teresa	nieobecna
Pani Maliszewska Teodozja	obecna
Pan Mazur Andrzej	obecny
Pan Migdał Adam	obecny
Pan Miszański Aleksander	obecny
Pani Pabian Katarzyna	nieobecna
Pani Patena Marta	obecna
Pan Pietrus Włodzimierz	obecny
Pan Pietrzyk Sławomir	nieobecny usprawiedliwiony oddelegowany
Pan Popiel Jerzy	obecny
Pan Porębski Edward	obecny
Pani Prokop – Staszecka	obecna
Pan Rachwał Stanisław	obecny
Pan Seraczyn Jakub	obecny
Pan Słoniowski Łukasz	obecny
Pan Stawowy Grzegorz	nieobecny
Pani Szybist Anna	nieobecna
Pani Tatara Agata	nieobecna
Pan Urynowicz Tomasz	nieobecny
Pan Wantuch Łukasz	obecny
Pan Wicher Dariusz	obecny
Pan Wojtowicz Wojciech	obecny
Pan Zięba Stanisław	obecny
Pani Katarzyna Pabian	obecna.

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

Przypomnę, nieobecny usprawiedliwiony Pan Jaśkowiec, Pani Kwiatkowska, Pan Pietrzyk oddelegowany, Pan Stawowy, Szybist, Tatara, Urynowicz nieobecni.

Szanowni Państwo!

Otwieram LXXXVI Sesję Rady Miasta Krakowa zwołaną jako Sesja nadzwyczajna na wniosek Grupy Radnych zgodnie z odpowiednim paragrafem ustawy o samorządzie gminnym. Stwierdzam kworum uprawniające Radę do podejmowania uchwał. Serdecznie witam Panie i Panów Radnych, witam Pana Prezydenta Miasta Krakowa, Państwa Zastępców Pana Prezydenta, Pana Skarbnika i Sekretarza i wszystkich przybyłych na obrady w dniu dzisiejszym.

Szanowni Państwo! W zeszłym tygodniu odeszła od nas osoba, która była Białym Aniołem Krakowa, Pani Anna Szałapak. Chciałem, abyśmy oddali Jej Pamięć minutą ciszy. Proszę wszystkich o powstanie.

Chciałem Państwu także przypomnieć, że w dniach od 26 października do 31 października odbędzie się po raz kolejny akcja Krakowski Znicz Pamięci, akcja polega na zapaleniu zniczy na grobach zmarłych Radnych, Honorowych Obywateli Krakowa, Laureatów Medalu Cracoviae Merenti oraz innych obywateli miasta Krakowa, którzy swoim życiem, pracą czy twórczością szczególnie zasłużyli się naszemu miastu. Na zniczach opasanych biało – niebieską wstążką znajdzie się napis Miasto Kraków pamięta. Uprzejmie proszę Państwa Radnych o aktywne włączenie się do tej akcji i zgłoszenie do środy, 25 października chęci udziału w odwiedzeniu grobów na krakowskich cmentarzach. Wykaz grobów i cmentarzy, które należy odwiedzić jak również harmonogram tych wizyt znajduje się w Sekretariacie i bardzo proszę Państwa Radnych o udział w tym naszym corocznym obyczaju.

Szanowni Państwo jest to Sesja nadzwyczajna, tym niemniej zawnioskowany porządek obrad nadzwyczajnej Sesji otrzymali Państwo Radni wraz z zawiadomieniem o Sesji. Czy Pan Prezydent, Komisja lub Grupa Radnych chciałaby zgłosić propozycje zmian w porządku obrad w trybie przewidzianym przez Statut Miasta Krakowa. W imieniu Pana Prezydenta nie ma nic, w imieniu Grupy Radnych nie, w imieniu Radnych bardzo proszę. Przypomnę, że w przypadku wniosków o wprowadzenie do takiej Sesji nowych projektów uchwał wymagana jest zgoda wnioskujących o zwołanie Sesji czyli zapytam Pana Przewodniczącego Klubu Radnych PiS w imieniu Klubu, bo to było w imieniu Klubu o zgodę na wprowadzenie i wtedy dopiero będziemy głosować. Bardzo proszę Pan Radny Hawranek. Na razie on zgłosi, a potem będą wyrażać zgodę.

Radny – p. A. Hawranek

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Prezydenci! Panie Prezydencie! Panie i Panowie Radni!

W imieniu dwóch Klubów, Klub Przyjazny Kraków i Klubu Platformy Obywatelskiej chciałem złożyć wniosek o wprowadzenie pod dzisiejsze obrady dzisiejszej Sesji dwóch rezolucji. Jedna o numerem 2322-R, druga 2321-R, projekty rezolucji żeście Państwo otrzymali. Jedna jest do Ministra Infrastruktury i Budownictwa Rządu Rzeczypospolitej Polskiej oraz do Zarządu Polskich Kolei Państwowych i jest to rezolucja w sprawie koordynacji prac kolejowych w Krakowie. Druga rezolucja jest rezolucją do Ministra Infrastruktury Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i do Wojewody Małopolskiego w sprawie dookreślenia zasad stosowalności wyjątków w zakresie szerokości chodników dla ruchów pieszych w Krakowie, ponieważ te rzeczy są niejasne, tak, że wnosimy takie rezolucje. Dziękuję.

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Zanim, bardzo proszę Pana Przewodniczącego Klubu w imieniu wnioskodawców o określenie czy te projekty mogą być głosowane jako dołączenie do porządku obrad dzisiejszej Sesji, ponieważ Pan Przewodniczący w imieniu Grupy Radnych ma prawo wyrazić zgodę w tej sprawie.

Radny – p. W. Pietrus

Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowni Radni!

Klub Prawa i Sprawiedliwości nie został, nie zapowiedziana została propozycja wobec Klubu, muszę niestety odmówić zgody na procedowanie w tym dniu, natomiast wrócimy do tych projektów na pewno za tydzień na normalnej Sesji, która się odbędzie w środę. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Szanowni Państwo, ponieważ w tej sprawie nie ma zgody wnioskodawców, nie będziemy głosowali wprowadzenia tych projektów rezolucji, natomiast one w odpowiednim trybie będą mogły zostać wprowadzone na następne posiedzenie i to jest tak zgodnie ze Statutem. Szanowni Państwo informuję, że zgodnie z paragrafem 34 ust. 2, ale Panie i Panowie Radni bardzo proszę o ciszę, zgodnie z odpowiednim paragrafem Statutu dla projektów, które będą dzisiaj rozpatrywane w trybie jednego czytania wyznacza się termin zgłaszania autopoprawek do rozpoczęcia czytania, a termin zgłaszania poprawek do czasu zakończenia dyskusji. Na dzisiejszej Sesji dotyczy to jednoczytaniowego projektu uchwały, druk Nr 2293-R, rezolucja Rady Miasta Krakowa skierowana do Prezydenta Miasta Krakowa w sprawie realizacji polityki transportowej i przeciwdziałania w przyszłości paraliżowi komunikacyjnemu miasta. Informuję Państwa Radnych, iż na podstawie paragrafu 34 ust. 3 Statutu to jest pisemny wniosek co najmniej 1/10 ustawowego składu Radny to jest 5 Radnych lub Prezydenta, zawierający uzasadnienie, złożony najpóźniej do końca dyskusji Rada może zdecydować o rozpatrzeniu wyżej wymienionych projektów uchwał w trybie dwóch czytań. Szanowni Państwo porządek obrad dzisiejszej Sesji został określony we wniosku, który Grupa Radnych złożyła w tej materii. Przypomnę, że zawiera on kilka punktów. Punkt 1 dotyczy, informacja Prezydenta Miasta Krakowa w zakresie realizacji polityki transportowej miasta pod kątem przyczyn i skutków paraliżu komunikacyjnego Krakowa wraz z dyskusją. Punkt kolejny dotyczy informacji Prezydenta w zakresie realizacji programu Mobilny Kraków wraz z dyskusją. Punkt kolejny, rezolucja Rady Miasta Krakowa skierowana do Prezydenta Miasta Krakowa w sprawie realizacji polityki transportowej i przeciwdziałania w przyszłości paraliżowi komunikacyjnemu miasta. Druk 2293-R. Oświadczenia, komunikaty i zamknięcie Sesji. W sprawie porządku żeśmy już dyskutowali i nie ma zmiany w porządku obrad. Punkt 1 merytoryczny:

INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA W ZAKRESIE REALIZACJI POLITYKI TRANSPORTOWEJ MIASTA POD KĄTEM PRZYCZYN I SKUTKÓW PARALIŻU KOMUNIKACYJNEGO KRAKOWA WRAZ Z DYSKUSJĄ.

Bardzo proszę Pan Prezydent Jacek Majchrowski, prosimy Panie Prezydencie. Jednocześnie informuję, że w pierwszej kolejności po informacji złożonej przez Pana Prezydenta i stosowne osoby odbędzie się pierwsza tura dyskusji prowadzona przez Radnych, potem odpowiedzi strony prezydenckiej i pierwsza tura, czyli około 10 osób, maksymalnie 10 osób strony społecznej i Państwa Radnych w tej drugiej turze. Bardzo proszę Panie Prezydencie.

Prezydent Miasta Krakowa Pan Prof. Jacek Majchrowski

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Wielce Szanowni Państwo!

Ja sobie pozwolę krótko przedstawić pewne elementy, które decydują o takiej sytuacji jaka jest, natomiast sądzę, że po dyskusji Państwo przedstawiciele Urzędu i Zarządu Infrastruktury będą odpowiadać na konkretne pytania. Proszę Państwa chciałem zacząć od takiej ogólnej informacji. W tej chwili mamy w Krakowie zarejestrowanych, to jest stan na 31 grudnia, 2016 roku, 567 tys. aut. Do tego trzeba doliczyć 120 – 140 tys., które dzień w dzień wjeżdżają do Krakowa z gmin ościennych do Krakowa. Do tego trzeba dodać 60 – 80 tys. aut, który przyjechali studenci spoza Krakowa. Łącznie daje to około 800 tys. plus, minus. Przepustowość układu drogowego jest taka jaka jest, jest miasto wybudowane dosyć dawno, nowe fragmenty są dobudowywane już w zupełnie innych parametrach. Chciałem tylko zwrócić uwagę, że np. przepustowość alei, Alei Trzech Wieszców jako takiego głównego, jednego z głównych traktów komunikacyjnych to jest 2 tys. aut na godzinę. I to będzie jako punkt wyjścia. Jakie możemy mieć rozwiązania żeby rozładować to wszystko, jakie możemy mieć rozwiązania żeby poprawić sytuację. Po pierwsze stawiamy na komunikację zbiorową, to są tutaj trzy elementy, kwestia taboru, jak Państwo wiecie i możecie wyjrzeć przez okno, zobaczyć jak wygląda tabor, który jest najnowocześniejszy w Polsce, tramwaje są kupowane znacznie pojemniejsze niż były do tej pory, możemy rozwijać sieci tramwajowe, od 2007 roku wybudowaliśmy 16 km torów tramwajowych, 18 jest w tej chwili w procedowaniu albo w budowie. A więc będzie to znaczny rozwój. Trzecim elementem jest kwestia częstotliwości. Częstotliwość zależy od ilości pojazdów, ale nie można także przesadzać. Proszę Państwa w momencie, kiedy mamy do czynienia z zamkniętym dojazdem z Salwatora i Cichego Kąca widziecie Państwo czasami jak tutaj wszystkie tramwaje, które przejeżdżają blokują miasto, bo to nie ma innego wyjścia. W tej chwili zostały wprowadzone na niektórych liniach zwiększona częstotliwość jazdy, dalsze elementy, dalsza zwiększona częstotliwość jest na bieżąco robiona, to także zależy od ilości posiadanych pojazdów. A więc jak mówię po pierwsze komunikacja zbiorowa. Po drugie, drugim rozwiązaniem jest szybka kolej aglomeracyjna i tutaj, bo to też są ku temu jakieś takie głosy sprzeciwu, chciałem powiedzieć, że ja się bardzo cieszę z tego, że linie kolejowe, przystanki są budowane w takim tempie w jakim są. My musimy się dostosować do tego co robi PKP. To jest projekt, który jest projektem nie tylko krakowskim, ale oni mają pewną koncepcję, którą realizują, odnoszącą się do całego kraju. To oczywiście powoduje pewne utrudnienia, ale nie ma wyjścia ku temu. My sami budujemy, jak Państwo wiecie, przystanki, mamy w tej chwili 2+4, dwa wybudowane, cztery w budowie, siedem jest zaprojektowanych. Ewentualność metra przy premetra jest w tej chwili już w takiej fazie bliższej realizacji, jak Państwo wiecie otrzymaliśmy 5 mln funduszy unijnych, za które to pieniądze, plus dołożenie do tego naszych pieniędzy, będzie robiony projekt i wszystkie badania, łącznie z geologicznymi. Trzecim elementem jest poprawa jakości dróg. Jak Państwo także wiecie, bo to także wychodzi od was, to wychodzi z dzielnic, kwestia remontów dróg, budowy systemu nakładkowego, na to idą rok rocznie coraz większe pieniądze. Za tym idzie też kwestia budowy, realizacji tego wszystkiego. Nie ma wyjścia od tego, żeby tego nie robić. Niestety drogi się nie udaje wybudować w polach, a potem przenieść na właściwe miejsce, musi być robiona w tym fragmencie, w tym miejscu gdzie jest. To wszystko powoduje określone utrudnienia. Jeżeli dodamy do tego fakt, że wszystkie te remonty ze względu na warunki pogodowe możemy robić tylko w określonym czasie, okres zimy nie wchodzi w grę, mu to być, musi to być skumulowane trochę. Jeżeli do tego dodamy kwestie techniczne typu np. przetargi, od których się odwołują firmy, które się przeciągają i w związku z powyższym bardzo często mamy sytuację taką, że nie możemy wejść na budowę tak jak byśmy chcieli w maju czy czerwcu, a

okres wakacyjny jest najlepszy do tego typu działań, tylko to się wszystko przesuwają na okres późniejszy. Proszę Państwa kolejny problemem, który wzbudza także kontrowersje, aczkolwiek ma mniejszy styk z kwestią korków, to jest kwestia malowania, wyznaczania miejsc postojowych. Wzbudza bardzo wiele kontrowersji, także gdy idzie o strefy zielone tzw., także gdy idzie o pewne rzeczy, które od nas nie zależą, bo np. mamy taki dosyć wyraźny spór, który także nam utrudnia pewne działania między Urzędem Wojewody, a Urzędem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Wojewoda twierdzi, że Wojewódzki Konserwator nie ma nic do tego, podczas gdy z ustawy o zabytkach wynikają pewne jego uprawnienia, szczególnie dla Starego Miasta, tego wpisane na listę UNESCO i Kazimierza, Konserwator ma inne zdanie, jeden nam zabrania tego, drugi nam zabrania czego innego. Proszę Państwa to jest wszystko także kwestia pewnej rozbieżności, pewnego konfliktu, który istnieje pomiędzy jakby z jednej strony grupą kierowców, a z drugiej strony pieszych, rowerzystów, tych wszystkich, i uczestników komunikacji zbiorowej. W związku z powyższym nie da się wypośrodkować tego tak jakby się chciało, bo zawsze jest pewien kompromis, trzeba zawrzeć pewien kompromis i jak Państwo wiecie kompromis ma z reguły to do siebie, że obie strony są z tego niezadowolone. I moim zdaniem – to jest może indywidualne moje zdanie – ja nie mam żadnych wątpliwości ku temu, że te utrudnienia są i przez pewien czas będą. I proszę Państwa nie mamy co tutaj mówić jak je zwalczyć, to jest kwestia też organizacji, to jest kwestia pewnych rzeczy żeby to wszystko zgrać, ale jak mówię czasami się nie da. Jeżeli proszę Państwa chcemy mieć ładne mieszkanie to na czas malowania mamy bałagan, po malowaniu jesteśmy z tego zadowoleni. Ja sądzę także, że to tak będzie i to będzie niedługo. W każdym razie chciałem bardzo przeprosić wszystkich, których to dotyczy, bo dotyczy to niektórych osób, za te wszystkie utrudnienia, jak mówię, one jeszcze będą istniały. Profilaktycznie, zobaczymy jak się Sesja potoczy, jakie będą argumenty, chciałem powiedzieć, że mam tutaj cały zestaw pism od całej dyrekcji ZIKiT oddających się do dyspozycji. Po tym wszystkim podejmę, ale ja dopiero po Radzie podejmę decyzję, co z tym zrobić. Dziękuję Państwu.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo Panie Prezydencie. Czy jeszcze w imieniu Pana Prezydenta ktoś w tym punkcie będzie występował? Rozumiem. Proszę Państwa została złożona informacja Prezydenta w zakresie realizacji polityki transportowej pod kątem przyczyn i skutków paraliżu komunikacyjnego wraz z dyskusją. W pierwszej kolejności będę prosił Państwa Radnych o zgłaszanie się elektroniczne, po puli głosów Radnych będą odpowiedzi strony prezydenckiej i potem ewentualnie tu mam całą listę osób, tylko przypomnę, rzecz dotyczy informacji Prezydenta w zakresie realizacji polityki transportowej miasta pod kątem przyczyn i skutków paraliżu komunikacyjnego Krakowa, rozumiem tego paraliżu, który miał okazję być parę tygodni temu i w tylko w tej sprawie będę dopuszczał głosy. Jeżeli ktoś będzie próbował dyskutować w innych sprawach, to przypomnę, że informacja Prezydenta w zakresie programu Mobilny Kraków wraz z dyskusją jest w punkcie kolejnym. Otwieram dyskusję, czy w imieniu, w imieniu Klubu bardzo proszę Pan Radny Drewnicki. Platforma Obywatelska w imieniu Klubu też? Czy Przyjazny Kraków też? Dobrze, bardzo proszę Panie Radny.

Radny – p. M. Drewnicki

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Prezydenci! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Goście, mieszkańcy Krakowa.

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

Przedstawiam stanowisko Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości dotyczące realizacji polityki transportowej miasta w kontekście paraliżu Krakowa. W pierwszym tygodniu października Kraków został sparaliżowany. Kumulacja remontów i brak właściwej koordynacji działań przez Prezydenta Miasta Krakowa Jacka Majchrowskiego i podległych mu urzędników spowodowały, że mieszkańcy Krakowa przez wiele godzin nie mogli dojechać do domów po całym dniu pracy. Krakowianie mokli i marzli na przystankach komunikacji miejskiej czekając na swój autobus, albo stali w wielogodzinnych korkach. Październikowy paraliż miasta uwidocznił wiele zaniedbań ze strony Prezydenta, które należy rozwiązać by podobne paraliże, tak problematyczne, nie zdarzały się w przyszłości. Po pierwsze według ustawy to Prezydent Miasta Krakowa odpowiada za organizację ruchu w mieście i ponosi odpowiedzialność w sytuacji gdy kilkadziesiąt remontów ulic powoduje paraliż miasta. Nie zgadzamy się na próby Pana Prezydenta zrzucania odpowiedzialności za swoje zaniedbania na różne osoby czy instytucje. W szczególności na mieszkańców Krakowa, którym zarzucił Pan złą mentalność. Na początku października nastąpiła potężna kumulacja remontów prowadzonych przez instytucje i jednostki miejskie podległe Panu Prezydentowi. W jednym czasie zamykane lub zawężane zostały kluczowe szlaki komunikacyjne. Dla przykładu w podobnym czasie w dzielnicy Czyżyny remontowano bądź prowadzono inwestycje na bardzo ważnych drogach takich jak Stella – Sawickiego, Bora – Komorowskiego, Alei Pokoju czy na Alei Andersa. Taka kumulacja spowodowała potężne utrudnienia także dla pasażerów komunikacji miejskiej, którzy musieli stać w korkach na buspasach. Po drugie odnosimy wrażenie, że Pan Prezydent przestał panować nad sytuacją w mieście jeśli chodzi o transport.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Uprzejmie proszę Państwa gości o krótsze przeszkadzanie jeśli można. Proszę bardzo Pan Radny.

Radny – p. M. Drewnicki

Na początku października rok rocznie obserwujemy wzmożony ruch, ma to też związek oczywiście z rozpoczęciem roku akademickiego i właśnie tym bardziej należy zadać sobie pytanie dlaczego akurat w tym momencie miasto przystąpiło do tak wielu remontów utrudniających życie na krakowskich ulicach, czy nie dało się ich przesunąć lub remontować te ulice po kolei. Październikowy paraliż miasta tylko uwidocznił problemy i zapóźnienia jeśli chodzi o realizację polityki transportowej w Krakowie. Nawet tramwaje i autobusy komunikacji miejskiej stały w korkach na swoich torowiskach czy na wydzielonych buspasach, co jest rzeczą kuriozalną. Kluczowymi elementami systemu transportowego w mieście, poza ruchem samochodowym, jest oczywiście komunikacja miejska, ale także drogi i ścieżki rowerowe czy kolej. Niestety i tutaj Panie Prezydencie te zaniedbania i zapóźnienia są widoczne. W 2014 roku Krakowianie w referendum wypowiedzieli się za tym, że chcą by w Krakowie budowano szybko drogi rowerowe. Niestety jak pokazują statystyki to przed referendum budowano ścieżki rowerowe szybciej niż po nim. Dla przykładu, w 2015 roku, a więc rok po referendum takich ścieżek wybudowano tylko 6,3 km podczas gdy w poprzednich latach takich ścieżek budowano kilkanaście kilometrów rok do roku. Warto zadać Panie Prezydencie dodatkowo pytanie kto odpowiada za koordynację wszystkich działań remontowych, inwestycyjnych, bo patrząc po skutkach wygląda na to, że w Krakowie nikt nie myśli systemowo o tych kwestiach i nie ma takiej osoby. Przerzucana jest tylko odpowiedzialność na kolejne osoby czy instytucje. Po trzecie relacje na linii prywatni deweloperzy, miasto, te relacje budzą pewne wątpliwości. Kraków zabudowywuje się i coraz

więcej inwestycji powoduje utrudnienia dla mieszkańców. Najlepszym przykładem będzie paraliż miasta w rejonie ulicy Marii Konopnickiej oraz w rejonie Alei Bora – Komorowskiego i Dobrze Pasterza. W ostatnim czasie przy inwestycji na Konopnickiej, ta inwestycja spowodowała kilkukilometrowy paraliż. Miasto, mimo wyznaczonego buspasa, autobusy komunikacji miejskiej notowały kilkudziesięciofuntowe opóźnienia na ulicy Kamieńskiego. Dlaczego? Miasto podpisało z deweloperami umowy na przebudowę układu drogowego i nie zawarło w nich harmonogramu i terminu zakończenia prac. Panie Prezydencie warto zadać pytanie dlaczego miasto świadomie zrzekło się możliwości wpływania na terminowe zakończenie takich inwestycji, dlaczego zrzekło się swoich praw. W umowie znajduje się jedynie mglisty zapis mówiący o tym, że realizacja inwestycji musi zakończyć się nie później niż w dniu, w którym decyzja o pozwoleniu na użytkowanie inwestycji stała się ostateczna. Powoduje to, że utrudnienia dla mieszkańców mogą się przeciągać. Panie Prezydencie czy takie, to jest pytanie, czy takie umowy w Krakowie to reguła. I po czwarte, widzimy również inne zaniedbania związane z transportem. Przykład, do Krakowa wjeżdża dziennie 120 tys. samochodów z gmin ościennych. Pan Prezydent wspominał to dzisiaj w swoim wystąpieniu i uznał to za jeden z palących problemów. Zgadza się z tym. Natomiast jeśli przyjrzymy się liczbom to dziennie do Krakowa wjeżdża 120 tys. mieszkańców, ale w planach jest do 2020 roku planowana jest budowa tylko 15 parkingów Park and Ride czyli tych parkingów, na których mieszkańcy ościennych gmin mogliby się zatrzymać i zamiast wjeżdżać do centrum dalej podróżować komunikacją miejską. My się zgadzamy z tą ideą, tylko jakie są plany miasta. Do 2020 roku ma powstać 15 parkingów Park and Ride na łączną liczbę 2,5 tys. miejsc postojowych, czyli dla 2 % wszystkich wjeżdżających z ościennych gmin do Krakowa. W zestawieniu ze 120 tys., 2,5 tys. miejsc postojowych jest rzeczą śmieszną, mówiąc wprost, bo dalej 118 tys. samochodów będzie wjeżdżało do Krakowa. To jest niepoważne, naszym zdaniem jest to po prostu zwyczajne oszukiwanie mieszkańców, a nie rozwiązanie problemu jeśli chodzi o komunikację. Podsumowując październikowy paraliż jak w soczewce skupił wszystkie problemy komunikacyjne Krakowa. Brak odpowiedniej koordynacji działań przez Prezydenta, kumulacja remontów czy niewystarczające inwestycje w infrastrukturę transportową. Co więcej, za szkodliwe dla debaty o transporcie publicznym w Krakowie uważamy wszystkie próby przerzucenia odpowiedzialności na innych, w tym w szczególności mieszkańców Krakowa. Panie Prezydencie, czasami warto uderzyć się w piersi, bo to Pan Prezydent odpowiada za organizację ruchu w mieście i warto zrobić wszystko, by podobne paraliże nie zdarzały się w przyszłości. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Bardzo proszę w imieniu Platformy Pan Andrzej Hawranek, potem Pan Rafał Komarewicz, a potem dyskusja Państwa Radnych.

Radny – p. A. Hawranek

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Pani Prezydent! Panie i Panowie Radni! Szanowni Mieszkańcy!

Wysłuchaliśmy tutaj przed chwilą długiej listy zarzutów kolegi z Prawa i Sprawiedliwości, część pewnie słusznych, tylko bardzo mnie dziwi, że kolega z Prawa i Sprawiedliwości nie zauważył paru zasadniczych kwestii, które są związane z transportem w Krakowie i z tymi bólami, które spotkały nas z początku października, bo faktycznie pewne bóle nas spotkały, te kwestie zostały przez nas poruszone w jednej z rezolucji, którą chcieliśmy wprowadzić, bo o drugiej będę mówił w drugiej części dyskusji, a wydaje nam się, że to jest kwestia bardzo istotna. Jest to rezolucja do Ministra Infrastruktury i Budownictwa Rządu

Rzeczypospolitej Polskiej, do Polskich Kolei Państwowych, która, ta rezolucja zmierzała do tego żeby te instytucje koordynaty prace, które odbywają się na terenie infrastruktury w mieście Krakowie, bo pragnę wszystkim przypomnieć, że to, że remonty są przeprowadzane to nie jest li tylko i wyłącznie wina miasta, ale niestety jest to również wina spółek państwowych Kolei Państwowych i samej PKP. Proszę Państwa w zasadzie wszystkie linie kolejowe wyjeżdżające i wjeżdżające do Krakowa są remontowane. Ich realizacja jest ogromnie uciążliwa dla mieszkańców, ale również uciążliwa dla tych, którzy do miasta chcą wjechać. Nie ma linii kolejowej, która by wjeżdżała do Krakowa, która by nie była w tej chwili modernizowana. Jest to tym bardziej dziwne, że np. modernizacja linii trasy numer 8 była robiona zaledwie kilka lat temu. Podam parę przykładów, linia Kraków – Trzebinia czyli zachód, modernizacja i remont rozpoczął się we wrześniu zeszłego roku. Następna linia do Skawiny w grudniu bieżącego roku, następne linie np. Sędziszów – Kraków Główny także wrzesień tego roku. Proszę Państwa nie da się robić wszystkich remontów naraz i nie da się równocześnie skoordynować remontów w mieście Krakowie tak żeby nie było utrudnień. Przypomnę tylko, że według danych specjalistów przez brak współpracy PKP z miastem Krakowem grozi nam odpływ pasażerów na tych liniach o około 15, 20 % na każdej. To spowoduje, że jeszcze więcej samochodów będzie do miasta wjeżdżać i jeszcze większe będą utrudnienia na drogach, a na dzień dzisiejszy nie ma w zasadzie możliwości prawnych zabronienia wjazdu samochodom mieszkańców sąsiednich gmin. Tak, że tutaj apelowałbym też do Państwa z Klubu Prawo i Sprawiedliwość żeby co nieco uderzyli się we własne piersi, zaapelowali do własnych rządzących, żeby trochę inaczej koordynowali te remonty, a nie tylko, że tak powiem, zrzucaли winę na jednostki krakowskie, które oczywiście bez winy nie są. Tutaj mój przedmówca mówił, że stawiamy na metro, stawiamy na parkingi, stawiamy na rowery, na tramwaj itd., wszystko pięknie ładnie, zgadzam się z tym w 100 % i podpisuję się pod tym oboma rękami, tylko proszę Państwa tu jest budżet miasta Krakowa na rok 2017, budżet uchwalony przez tą Radę parę miesięcy temu. Te wszystkie inwestycje, parkingi Park and Ride, studium wykonalności metra, trasy tramwajowe, to się wszystko w tym budżecie znajduje tylko problem polega na tym, że tego budżetu nie poparł Klub PiS. Klub PiS głosował przeciwko temu budżetowi tak, że może pora uderzyć się w pierś i nie mówić z mównicy, że popieramy to wszystko jak równocześnie nie chcemy na to zapewnić pieniędzy. Gdyby nie Klub Platformy i Klub Przyjazny Kraków to tych inwestycji w ogóle by nie było bo PiS nie chciał na to zapewnić pieniędzy. Mówicie też Państwo o konieczności domknięcia III obwodnicy. Tak, wszyscy się z tym zgadzamy. Jednym z elementów III obwodnicy, cytuję wypowiedź jednego z przedstawicieli Klubu Prawa i Sprawiedliwości dzisiaj w mediach: pieniądze powinny pójść na budowę parkingów i III obwodnicy. O parkingach już powiedziałem, one są w budżecie tylko wy nie chcecie dać na to pieniędzy. Jeżeli chodzi o III obwodnicę jednym z elementów III obwodnicy była Trasa Łagiewnicka. Pamiętam burzliwą dyskusję na tej Sali, w tej Sali Rady Miasta gdzie ostateczne głosowanie pokazało również to, że koledzy z Klubu Prawa i Sprawiedliwości nie są za budową III obwodnicy, byli przeciw tej inwestycji. W związku z powyższym proszę Państwa nie uprawiajmy pewnej schizofrenii politycznej w momencie jak są mieszkańcy to mówimy, że chcemy rowerów, chcemy III obwodnicy, chcemy miejsc parkingowych, o miejscach parkingowych myślę, że będzie mowa w drugiej części tej dyskusji, bo tutaj też jest pewien wątek i pewien kamyk do ogródka Państwa tylko mówmy wprost, chcemy, ale równocześnie nie chcemy dać na to pieniędzy, ale równocześnie nie chcemy utworzyć spółki, która ma wybudować te rzeczy. I to będzie uczciwe postawienie sprawy wobec mieszkańców Krakowa i wobec nas wszystkich. Dziękuję.

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Bardzo proszę w imieniu Przyjaznego Krakowa Pan Przewodniczący Komarewicz.

Radny – p. R. Komarewicz

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Radni! Szanowni Mieszkańcy! Proszę Państwa ja chciałbym poruszyć dwie sprawy. Jedna sprawa to jest dotycząca korków, dotycząca wypowiedzi Pana Prezydenta. Proszę Państwa ja uważnie słuchałem to, co Pan Prezydent mówił, Pan Prezydent w swojej wypowiedzi zaznaczył, że oczywiście były utrudnienia, widzi, że były problemy, zdaje sobie z tego sprawę, widzi, że ta organizacja może nie była najszcześniejsza. Natomiast proszę Państwa proszę pamiętać, że część ulic została zamknięta na wniosek PKP. Rozumiem, że PKP tutaj rządzi, rządzi nasi koledzy z Prawa i Sprawiedliwości, a nie rządzi Pan Prezydent. Więc prosiłbym żebyście Państwo wzięli to pod uwagę. Chciałbym również żebyście Państwo zobaczyli jak zachował się Pan Prezydent. Pan Prezydent nie schował głowy w piasek i powiedział wszystko jest super, ekstra i wspaniale tylko przeprosił naszych mieszkańców, przeprosił za to, że były utrudnienia, wziął na siebie odpowiedzialność. To proszę Państwa jest bardzo ważne. Co poza tym, poza tym powiedział, że Zarząd ZIKiT podał się, oddał się do dyspozycji Pana Prezydenta. Czyli rozumiem, że Pan Prezydent przeprowadzi ocenę pracy dyrektorów i jeżeli będzie taka potrzeba wyciągnie konsekwencje personalne. Proszę Państwa tak zachowują się menadżerowie i ja uważam, że to właśnie jest prawidłowe zachowanie Prezydenta. Druga sprawa, chciałem tutaj odnieść się troszkę do wypowiedzi kolegi Drewnickiego, widzę, że się uśmiecha, to bardzo dobrze. Proszę Państwa mówi tutaj o zabetonowaniu miasta. Ja rozumiem, że jeżeli prywatny deweloper coś buduje to zabetonowuje miasto. Jeżeli zabetonowujemy Kliny i chcemy zrobić 35 tys. mieszkań to rozumiem, że to nie jest zabetonowanie. Ja proszę Państwa tego za bardzo nie rozumiem, bo dla mnie to jest – tutaj kolega Hawranek mówi o schizofrenii jakiejś – ja tu widzę chorobę dwubiegunową, że z jednej strony zabetonowuje, z drugiej nie. Druga sprawa, kolega mówi o oszukiwaniu mieszkańców, proszę Państwa tydzień temu mieliśmy Sesję, po Sesji był protest mieszkańców, dobrze, że mieszkańcy się organizują, że pokazują władzy Krakowa i Panu Prezydentowi w jakim kierunku chcieliby żeby zdążało miasto i nasz kolega Radny wychodzi i mówi, że on jest przeciwko likwidacji miejsc parkingowych, aplauzy są, że to PiS właśnie nie chce żeby ograniczono miejsca parkingowe. Natomiast proszę Państwa miejsca parkingowe ograniczane są decyzją byłego Wojewody Prawa i Sprawiedliwości Pana Józefa Pilcha, który nakazał likwidację miejsc parkingowych. Proszę Państwa ja mam nadzieję, że tutaj Pan Prezydent, ewentualnie proszę Państwa dyrektorzy ZIKiT wytłumaczą nam dokładnie o co chodzi w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. To będzie w punkcie dotyczącym Mobilnego Krakowa, bo teraz mówimy o paraliżu komunikacyjnym. Proszę Państwa w ten sposób Kluby Radnych zakończyły, bardzo proszę Pan Jakub Kosek, potem Pan Wojciech Krzysztoń. Bardzo proszę, Pan Prezydent zawsze, przepraszam Panie Jakubie, ale zasadą jest, że Pan Prezydent zawsze może.

Prezydent Miasta Krakowa Pan Prof. Jacek Majchrowski

Ja tylko dwa słowa chciałem powiedzieć odnosząc się do pewnych wypowiedzi i do tego, co Państwo, a propos słowa nieprawda. Mam wszystkie decyzje Pana Wojewody tutaj, bardzo proszę przyjąć i zobaczyć, będziemy mówić czy prawda czy nieprawda. To jest jedna rzecz. Proszę Państwa ja chciałem się odnieść tylko do jednej rzeczy, której nie poruszyłem w

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

swoim wystąpieniu. Mianowicie do kwestii parkingów Park and Ride. Otóż chciałem powiedzieć trzy rzeczy. Po pierwsze, że także gminy ościenne budują parkingi, Wieliczka, Zabierzów, których mieszkańcy mogą dojeżdżać do Krakowa. Ci mieszkańcy, którzy nie chcą, to jest druga rzecz, którzy nie chcą korzystać z komunikacji zbiorowej, bo jak Państwo wiecie mamy podpisane umowy ze wszystkimi sąsiednimi gminami na dojazd autobusów i przywożenie komunikacją miejską mieszkańców do pracy w Krakowie. Więc także każdy może. Trzecia kwestia parkingów. Proszę Państwa mam tutaj wykaz 15 parkingów, których nie można uruchomić budowy na skutek sprzeciwu mieszkańców i różnego typu stowarzyszeń. I to jest tego typu sytuacja, najlepszym przykładem tego jest Mały Płaszów, kiedy była propozycja i projekty parkingu Park and Ride, mieszkańcy zaprotestowali, myśmy się ugięli przed tymi protestami, mieszkańcy wyrazili zgodę na przeniesienie tego parkingu na drugą stronę ulicy i w momencie, kiedy zaczęliśmy procedurę tam, powstał nowy komitet protestacyjny, który protestuje przeciwko tamtejszej budowie. To tylko tyle gwoli wyjaśnienia, dla pokazania pewnych mechanizmów.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję Panie Prezydencie. Pan Jakub Kosek bardzo proszę, potem Pan Wojciech Krzysztonek.

Radny – p. J. Kosek

Państwo Prezydenci! Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący!

Ja chciałem zacząć od tego, że ciekawy jest czas, w którym Państwo proponują tą Sesję nadzwyczajną, bo o tych utrudnieniach wiedzieliśmy od samego początku września. Ta informacja pojawiła się w pierwszych dniach września i wtedy nikt ze zwołujących dzisiejszą sesję tematu nie dostrzegał. My w dzielnicy, która najbardziej jest dotknięta tym tematem, na Prądniku Białym, zwołaliśmy taką nadzwyczajną sesję rady dzielnicy 6 września i co na niej było. Po pierwsze przyjęliśmy projekt rezolucji, projekt pod obrady Rady Miasta, propozycja rezolucji do PKP, PLK, która jest normalnie procedowana i na którejś z Sesji zapewne będzie jeśli tylko opinia prawna Wydziału Prawnego będzie pozytywna, w tej rezolucji jednoznacznie wskazujemy że nie można zaakceptować takiej sytuacji i tak dużych utrudnień na przecięciu linii E30 i proponujemy rozwiązanie poprzez zamknięcie ruchu kolejowego i puszczenie go obwodnicami małą i dużą, co jest możliwe, i w ten sposób dzisiaj byśmy w ogóle tu nie siedzieli. Oczywiście tą rezolucję Państwu zaproponujemy, bo jak dzisiaj na początku Sesji było widać Państwo nie mają woli rozmawiać na temat innych projektów niż swoje, więc wejdzie w nowy trybie. I teraz na tej naszej nadzwyczajnej Sesji po pierwsze dostaliśmy pełną informację, po drugie PKP mimo niechęci pewne rzeczy jeszcze zmieniała przed wprowadzeniem tych utrudnień i po trzecie padła deklaracja ze strony ZIKiT, iż będą rozważane dodatkowe wzmocnienia komunikacji miejskiej tam gdzie będą te największe utrudnienia i to też będziemy proponować w najbliższym czasie. I teraz do czego zmierzam, do pytania po co dzisiejsza Sesja. Odpowiedź jest wcale na pierwszy rzut oka wcale nie taka oczywista, bo wydaje się rzeczywiście mamy paraliż miasta, mamy trudną sytuację, ale gdyby się głębiej temu przyjrzeć to widzimy prostą sytuację, rok do wyborów, PiS chciałby mieć własnego Prezydenta w Krakowie więc zaczął walczyć o to metodami innymi, bo gdyby mu chodziło o dobro mieszkańców /.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Przepraszam bardzo, ale Pan Radny Kosek ma głos.

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

Radny – p. J. Kosek

Panowie Radni z PiS ja rozumiem, że emocje gdzieś tam buzuja, ale radzę nacisnąć przycisk i zapraszam tutaj, będziemy wtedy rozmawiać. Natomiast sytuacja jest prosta, rok do wyborów, PiS chce mieć swojego kandydata na Prezydenta bo nie chodzi o dobro mieszkańców, bo gdyby o to chodziło to byłby telefon do Ministra Adamczyka lub do Pana Mariusza Andrzejewskiego, który, dzisiaj czytamy w gazecie, może być kandydatem PiS-u, a jest przecież w radzie nadzorczej PKP, PLK i temat byłby załatwiony zanim by to powstało. Być, Pana też zapraszam do naciśnięcia przycisku.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Pan Radny Grelecki, zapraszam do świnki. Przepraszam bardzo Panie Radny, ale trudno.

Radny – p. J. Kosek

Więc, niezależnie od tego jak, który mieszkaniec miasta Krakowa ocenia prezydenturę Pana Prezydenta Jacka Majchrowskiego to na pewno nie może przeoczyć sytuacji, w której ewidentnie jest to ustawka polityczna i nie ma tutaj innego celu po prostu, bo Państwo też doskonale wiedzą, że bez decyzji PKP my nic nie jesteśmy w stanie z dnia na dzień zrobić w tej kwestii. PKP może zamknąć wszystkie przejazdy pod wiaduktami bez decyzji i pytania miasta o zgodę pod prostym prozaicznym powodem, złych warunków technicznych tych wiaduktów i temat jest załatwiony. Ta informacja właśnie padła na tej sesji nadzwyczajnej rady dzielnicy. My nie robiliśmy tego dla mediów, my to zrobiliśmy dla informacji dla mieszkańców po to żeby się coś dowiedzieć, żeby coś zrobić. Państwo zrobili to dla mediów i dla własnego zysku politycznego. Oczywiście padły tutaj w wypowiedzi przedstawiciela Klubu, to była informacja klubowa, informacje o szeregu innych rzeczach i pewnie moglibyśmy o nich dyskutować, tylko część z nich w ogóle znalazła się w punkcie dyskusji o paraliżu miasta, a dotyczyła innych punktów. I co prawda nie chciałbym się do wszystkich odnosić, ale jeden nie daje mi spokoju. Ja się zgadzam, że jest problem z deweloperami w Krakowie spory, ale proszę przypomnijcie jak się nazywa deweloper, dla którego tak bardzo chcecie uchwalić plan Golikówka. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Pan Radny Krzysztonek bardzo proszę, potem Pan Radny Słoniowski.

Radny – p. W. Krzysztonek

Szanowny Panie Prezydencie! Szanowna Pani Prezydent! Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Dzisiaj łatwo wejść na tą mównicę i nakrzyczeć na Pana Prezydenta zbierając oklaski z galerii, bardzo łatwo Panie Michale tak jak Pan to dzisiaj uczynił. Tylko problem tkwi w tym czy tym krzykiem rozpędzimy korki w Krakowie. Nie, ani tym krzykiem, ani Sesją, ani tymi oklaskami nie rozpędzimy korków w Krakowie. Czym rozpędzimy Panie Michale, czym rozpędzimy, regularną pracą na rzecz tego miasta. My jako Radni mamy niezwykłą możliwość właśnie pracy na rzecz tego miasta poprzez chociażby ten dokument, który Pan Andrzej Hawranek pokazywał, a więc budżet miasta. To przecież tam zapisane są najważniejsze inwestycje i drogowe i w zakresie ścieżek rowerowych, które mają właśnie poprawiać komunikację w mieście. A Państwo z Prawa i Sprawiedliwości w tej kadencji ani razu, ani razu nie poparliście tych budżetów. Więc jakie wy dzisiaj macie prawo moralne żeby wzywać mieszkańców na galerię i krytykować Prezydenta za paraliż komunikacyjny. Nie macie prawa, nie macie prawa, mało tego, powiem, że to co uprawiacie to jest

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

szabrownictwo polityczne, tak to nazwę, szabrownictwo polityczne drodzy Państwo i to jest bardzo smutne. Drodzy Państwo natomiast oczywiście problemy komunikacyjne są faktem i co do tego ja nie mam żadnych wątpliwości i mnie bardzo cieszy deklaracja Pana Prezydenta, że Pan Prezydent będzie rozmawiał z całym zarządem ZIKiT bo uważam, że musi Pan Prezydent przeprowadzić męską rozmowę z dyrekcją ZIKiT i muszą Państwo odpowiedzieć sobie na jedno zasadnicze pytanie, czy w takim układzie personalnym ta jednostka jest w stanie udźwignąć te wszystkie wyzwania jakie niosą problemy komunikacyjne, które przytłaczają mieszkańców Krakowa, bo to jest fakt, przytłaczają mieszkańców Krakowa. Ja Panie Prezydencie liczę, że Pan odpowie sobie szczerze wraz z tymi ludźmi na to pytanie, bo to jest zobowiązanie nie wobec nas Radnych, ale przede wszystkim wobec mieszkańców. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Proszę bardzo wniosek formalny Pan Radny.

Radny – p. Ł. Wantuch

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Znajdujemy się na Sali im. Wyspiańskiego Rady Miasta Krakowa, toczymy dyskusję, dyskusja nie polega na tym, że Radni z pewnego Klubu krzyczą, a publiczność sprowadzona przez Radnych tego Klubu oklaskuje pewne wystąpienia. Nie będę w tym momencie zgłaszał tego wniosku, ale apeluję i do Radnych i do publiczności o prowadzenie dyskusji, inaczej będę zmuszony złożyć wniosek o zamknięcie dyskusji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pan Radny Słoniowski bardzo proszę. Proszę Państwa na razie mamy te 10 osób i po ostatniej, dziesiątej osobie, poprosimy stronę prezydencką o odniesienie się do tych spraw, potem wrócimy do dyskusji. Proszę bardzo.

Radny – p. Ł. Słoniowski

Panie Prezydencie! Szanowni Państwo!

Ja tak po pierwsze mam pytanie co jest szabrownictwo polityczne w tym wypadku, kto komu, co szabrował, bo być może to jest tak, że szabrowaliśmy, zwołując tą Sesję, powód do dyskusji z kierownictwem ZIKiT, bo Pan Prezydent przyszedł z deklaracjami ZIKiT, Pan Radny Komarewicz pochwalił go za to, ale te deklaracje nie padły przecież po dniu paraliżu, one padły dopiero pod wpływem tego, że została zwołana specjalna Sesja. Pan Radny Hawranek był tutaj w trudnej sytuacji, bo mówił, no bronię Pana Prezydenta, ale ci urzędnicy też nie są bez winy. Czyli zwróćmy uwagę, tak naprawdę przyznał Pan, że oni są też winni. Trudno było znaleźć tą drogę, tak bronić Pana Prezydenta, ale równocześnie przyznać, że jednak pewna wina jest i pewne rozmowy powinny być prowadzone i być może dlatego jest ta Sesja, że w tygodniu, w tych dniach, które nastąpiły po paraliżu tych rozmów, przynajmniej publicznie, nic o nich nie wiedzieliśmy, czyli być może ich nie było, a być może były, ale o tym w dalszej części wystąpienia. Teraz kilka uwag takich krótkich do tego o czym mówił Pan Prezydent. Pierwsza to, że Pan Prezydent mówił o ilości aut, które są zarejestrowane w Krakowie. Tydzień temu uchwalając podatek od pojazdów słyszeliśmy, że ten rejestr nie jest aktualny, tak naprawdę znaczna część tych aut jest już niesprawna i nie jeździ po ulicach Krakowa, więc pojawia się pytanie ile tych aut tak naprawdę jest. Ale tym niemniej z tendencją przyrostu aut trudno dyskutować. Pan Prezydent tak dość szybko przeciągnął się nad kwestią przetargów, mówiąc, przetargi się przeciągają. Więc pytanie jeżeli one się

przeciągają czy tutaj nie dałoby się znaleźć jakiegoś pola do tego żeby one się tak nie przeciągały. Nad koordynacją też Pan Prezydent przeszedł tak dość szybko, czasem się nie da dobrze skoordynować, a jednak po tym, kiedy nastąpił paraliż Pan Prezydent na Facebooku groźnie powiedział, że domagam się wyjaśnień i sytuacja się wyraźnie poprawiła. Więc być może są jakieś obszary, w których ta koordynacja mogłaby być lepsza i myślę, że do tego moglibyśmy zmierzać po tej Sesji szukając obszarów, w których koordynacja mogłaby może ulec poprawie. Na pewno pierwszy tydzień października to jest ten okres, w którym te 5 dni, kiedy studenci przyjeżdżają, wprowadzają się do kwater, to jest ten okres, w którym warto ograniczyć remonty czy wstrzymać się nawet na te kilka dni. Usłyszeliśmy od Pana Prezydenta słowa, przepraszam za utrudnienia. Dobrze, że jest usłyszeliśmy z tym, że być może reakcja mieszkańców byłaby łagodniejsza gdyby byli do tego przygotowani. Ja dzisiaj rano byłem w Warszawie więc na Sesję przyjechałem pociągiem i w PKP są takie filmiki wyświetlane i oni tam cały czas przepraszają za utrudnienia związane z remontami, oni jakby wiedzą i wyprzedzają przepraszają bo tak naprawdę to, że będzie kłopot wiedzieli, dało się przewidzieć i można było tej frustracji zapobiec. Kolejna sprawa, Pan Prezydent w wywiadzie, który tutaj mieszkańcy wspominają, wspominał o mentalności mieszkańców jako jednej z przyczyn korków w Krakowie.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Panie Radny cztery minuty się zbliżają.

Radny – p. Ł. Słoniowski

Podpadnę Państwu, ale ja się zgadzam z Panem Prezydentem w tej diagnozie i uważam, że to nie powinna być kropka, bo Pan tutaj zrobił kropkę i już, i odwołał się Pan do przykładu żony, która jeździ tramwajem. Chcielibyśmy, ja bym sobie życzył żeby Pan Prezydent mógł się odwołać do swojego przykładu i powiedział, ja kiedy raz w tygodniu jeżdżę tramwajem to też dojeżdżam szybciej. Tymczasem dzień, kiedy Pan wsiadł do tramwaju był niedawno, parę miesięcy, paręnaście miesięcy temu opisywany w mediach, a wydaje mi się, że nawet gdyby Pan to robił na pokaz raz w tygodniu i wszyscy mieszkańcy rozważyliby raz na 5 dni przejechanie się tramwajem ograniczylibyśmy ruch samochodowy o 20 %. To jest, moglibyśmy wtedy mieć takie hasło, bądź jak Prezydent Miasta, pojedź tramwajem. Jest Pan silnym autorytetem dla wielu mieszkańców, myślę, że warto ten autorytet też wykorzystać do tego żeby mentalność mieszkańców w pewien sposób kształtować. Kończę, przepraszam bardzo, ostatnie zdanie, szkoda, że – to jest też wskaźnik mentalności – wymienił Pan wiele sposobów ograniczania korków, ani słowem nie wspomniał Pan o rowerach. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pan Radny Gilarski bardzo proszę. Potem Pan Radny Wantuch.

Radny – p. M. Gilarski

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo!

Chciałbym tutaj kilka zdań powiedzieć odnośnie takich dziwnych, powiedziałbym krakowskich zjawiskach, przynajmniej dwóch, o których tutaj rozmawiamy w kontekście polityki transportowej. Pierwszym takim dziwnym zjawiskiem, swego rodzaju fenomenem krakowskim jest organizacja, która nazywa się ZIKiT. Odkąd pamiętam przez wiele, wiele lat ta organizacja zajmowała się wieloma obszarami miejskiej polityki, między innymi zielenią, inwestycjami, z biegiem czasu te obszary były jej odbierane, powstawały nowe, kolejne instytucje miejskie, tak jak wspomniałem zajmujące się inwestycjami i zielenią. Oczywiście

ZIKiT odpowiada, znaczy za politykę transportową, która została przyjęta uchwałą Rady Miasta Krakowa odpowiada Prezydent Miasta, natomiast nie osobiście czyli przez pracowników, swoich urzędników zatrudnionych w ZIKiT. Dziś mamy taką sytuację, że im mniej tych zadań ZIKiT realizuje dla miasta tym gorzej pracuje. I myślę, że to jest bezsporne, każdy to zauważy. Oczywiście Pan Prezydent dzisiaj powiedział, że dyrektorzy czy zarządzający, menadżerowie ZIKiT złożyli pisma, że są do dyspozycji, ale tutaj wiemy wszyscy, że to nie jest żaden bohaterski czyn. Panowie z ZIKiT zawsze są do dyspozycji Prezydenta i nie muszą składać żadnych pism. Ja mam nadzieję, że Pan Prezydent wyciągnie wnioski z tej sytuacji, że to składanie tych pism, że są do dyspozycji, to nie jest jakaś kolejna ustawka na potrzeby dzisiejszej Sesji tylko, że faktycznie po tej rozmowie, o której pisały media i po tym złożeniu tych pism do dyspozycji Pan Prezydent jednak podejmie właściwe działania, bo jak wiemy to Pan Prezydent odpowiada za tą politykę, a urzędnicy tylko wypełniają ten obszar i te zadania. Czyli jest to duży problem i myślę, że to się nie zamknie tylko i wyłącznie przez tą sytuację, że Panowie napisali pismo, że są do dyspozycji i Prezydent za to przyjął to do wiadomości i przeprosił. A druga rzecz, która mnie tutaj zabolęła to jest sprawa inwestycji, inwestycji kolejowych. Dlaczego, dlatego, że Państwo doskonale wiecie przez wiele lat Kraków potrzebował takich inwestycji, przez wiele lat nic się nie działo, przez wiele lat słano pisma, odbywały się spotkania, interwencje na szczeblu rządowym, przez kolejne lata były tylko obietnice, ale nic się nie działo. I teraz gdy się to dzieje, i to są duże inwestycje, choćby Kraków Główny Osobowy do Rudzic to jest inwestycja warta ponad miliard złotych, w końcu się to dzieje. I to jest inwestycja porównywalna z budową myślę, że dla samego Krakowa i dla kolei aglomeracyjnej, przechodząca przez serce, przez centrum Krakowa, porównywalna z budową północnej obwodnicy czy z budową autostrady. I trzeba się cieszyć, że to się w końcu dzieje. I dzisiaj, kiedy to się dzieje to Państwo, koledzy z Platformy Obywatelskiej mówicie, że to jest problem. Więc ja rozumiem, że chodzi tutaj tylko o czysty pijar, w czystej postaci, jeśli mamy sukces to trzeba go obrzucić błotem mi mówić, że się źle dzieje. Przecież na odcinku od Krakowa Głównego do Krakowa Bieżanowa i do Rudzic powstaną dodatkowe tory, powstają dodatkowe tory dla kolei aglomeracyjnej i trzeba o tym wiedzieć i tylko zła wola Państwa jest tutaj wyraźnie wykazywana, że sądzicie, że to jest problem. Ja się cieszę, że ta inwestycja w końcu jest realizowana teraz i myślę, że za to miasto Kraków powinno podziękować Ministrowi Infrastruktury i władzom PKP, PLK, które realizują wielki program inwestycyjny na 66 mld złotych w całej Polsce, a Kraków ma tutaj swój duży udział w tym programie. I za to dziękuję Ministrowi i władzom PKP, PLK. Druga rzecz, która się z tym wiąże/.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Cztery minuty mijają.

Radny – p. M. Gilarski

Już kończę. Tak, że jest to zdumiewający również fakt, który tutaj padł ze strony Platformy Obywatelskiej i Klubu Prezydenckiego, że to PKP jest odpowiedzialne za problemy komunikacyjne i za to co się wydarzyło w Krakowie. Państwo doskonale wiecie, że te wszystkie decyzje są uzgadniane znowu w ZIKiT, kolej sama z siebie nie zamknie żadnej ulicy jeżeli nie będzie miała zgody urzędników z ZIKiT. Więc to jest szukanie kogoś, na kogo można zrzucić winę za brak profesjonalizmu i za swoje nieudacznictwo. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pan Radny Wantuch bardzo proszę.

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

Radny – p. Ł. Wantuch

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Trzy Sesje temu mieliśmy wielką dyskusję na temat uchwały przygotowanej przez Klub Przyjazny Kraków. Uzasadnienie zostało przepisane słowo w słowo z projektu uchwały autorstwa jednej Radnej z Prawa i Sprawiedliwości. Nie było to zrobione celowo, świadomie, przypadkowo, ale wtedy zamiast po prostu wyjść na mównicę i powiedzieć to jedno piękne, polskie słowo, przepraszam, Radni Klubu zaczęli tworzyć oświadczenia, dementi, zwälcać winę na wszystkie inne możliwe osoby. Dzisiaj na tej mównicy Prof. Jacek Majchrowski, Prezydent Miasta Krakowa, miał odwagę powiedzieć to słowo, które wam wtedy nie chciało przejść gardło. Cieszę się, że Prezydentem tego Krakowa jest Prof. Majchrowski, a nie osoba z PiS, ale jak to mówią, człowiek to styl. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pan Radny w minutę się zmieścił, bardzo proszę Pan Radny Pietrus, potem Pan Radny Drewnicki.

Radny – p. W. Pietrus

Panie Przewodniczący! Szanowni Radni!

Ja chciałem zacząć od sprostowania, Klub Prawa i Sprawiedliwości nie głosował przeciwko budżetowi 2017, jest to nieprawda podana przez Pana Przewodniczącego PO, dlatego mówię nie głosował przeciwko, po drugie Trasa Łagiewnicka, nie poparliśmy spółki, a nie samej Trasy Łagiewnickiej, ponieważ mieliśmy odzyskać 200 mln i o tym wiedzieliśmy, że nie odzyskamy, a mimo wszystko Rada przegłosowała i okazuje się, że tych 200 mln nie odzyskamy i dlatego takie było nasze stanowisko merytoryczne, a nie, że tam nie podoba nam się Trasa Łagiewnicka. Chciałem jeszcze też zapewnić Pana Prezydenta, że sporu między Wojewodą, a Konserwatorem Zabytów nie ma w zakresie rzeczonym, który będzie w następnym punkcie. Jeżeli chodzi o meritum sprawy, bo widzę, że niektórzy odbiegają po prostu od tematu, który jest w pierwszym punkcie, nasza dyskusja ma się sprowadzić do tego żeby uniknąć w przyszłości tego typu zdarzenia jakie miało miejsce 3 października. To był cel żebyśmy nie powtarzali tego w jakiś sposób błędu, żebyśmy przygotowywali się do tego, bo nie możemy udać, że to nie miało miejsca, ten przypadek. Dlatego chciałbym zacząć jednak od meritum czyli mam wątpliwości, co do tłumaczenia się, że jednym z winnych tego tematu to jest remont ulicy Basztowej, a w domyśle Światowe Dni Młodzieży. Dlaczego tak sądzę, dlatego, że w lutym, marcu pojawiło się pozwolenie na budowę, w tym roku 2017. W związku z tym fizycznie w tamtym roku nie można było realizować inwestycji na ulicy Basztowej. Prosiłbym żeby nie przywoływać Światowych Dni Młodzieży jako winnych paraliżu komunikacyjnego w mieście. To jest pierwsza sprawa. Oczywiście nie chcę mówić, że w marcu był przetarg, potem w kwietniu były rozstrzygnięcia itd. i oczywiście jest tak jak jest, ale po prostu nie zwałajmy winy na Światowe Dni Młodzieży. Po drugie, dla dobra tego miasta również chcę zwrócić uwagę, że Radni Miasta Krakowa ujęli się za tzw. busiarzami, ponieważ zdawaliśmy sobie sprawę, że jeżeli nie rozwiążemy tego problemu, a niestety służby Pana Prezydenta miały inne spojrzenie, to stworzymy dodatkowe samochody wjeżdżające do Krakowa. Na szczęście w jakiś sposób unormowaliśmy tą sytuację i to jest przykład konstruktywnego działania w jakich kierunkach powinniśmy iść. Kolejny temat, który niestety wydarzył się w tej chwili, ulica Wielicka, pojawienie się buspasa, który oczywiście jest słuszny jeżeli chodzi o komunikację miejską zbiorową dla autobusów, tylko dlaczego ktoś wcześniej nie pomyślał, nie wydzielił takiego pasa na torowisku tramwajowym gdzie po prostu mielibyśmy nie tylko problemy, które byśmy udroźnili autobusów przejazd,

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

ale również mielibyśmy w dalszym ciągu taką samą sytuację dla samochodów, które i tak będą jeździć. To jest kolejny przykład, być może trzeba naprawdę zastanowić się zanim coś zrobimy. Kolejnym niebezpieczeństwem, które być może nadchodzi to jest próba kształtowania ruchu wzdłuż ulicy Krakowskiej i Stradom, jedną z ważniejszych arterii w centrum miasta, gdzie będzie próba znów wydzielenia torowiska/.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider
Ostatnie pół minuty.

Radny – p. W. Pietrus

/.../ gdzie będzie próba wydzielenia ruchu dla samochodów osobowych tam gdzie mają jeździć tramwaje. Jaki będzie skutek, skutek będzie oczywisty, blokują się przejazdy dla tramwajów, trzeba będzie wyrzucić samochody osobowe z tamtej ulicy. Więc chyba może nie tędy droga żeby udowadniać mieszkańcom, że samochody są niepotrzebne tylko starajmy się od początku zrobić to w sposób przemyślany tak żeby efekty były takie jakich oczekujemy, czyli jak najmniej korków, jak najmniej tego typu przypadków. Ja pozwolę sobie jeszcze potem zabrać głos.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider
Dziękuję bardzo. Pan Radny.

Radny – p. M. Drewnicki

Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja na początku chciałem do Platformy Obywatelskiej się odnieść, ta Sesja miała być merytoryczna, a wy w każdym wystąpieniu tylko PiS, PiS, PiS. Jak chcecie zwołać Sesję nadzwyczajną o PiS to zwołajcie, zrobmy 5 minut przerwy, przygotujcie wniosek o Sesję nadzwyczajną, tylko pamiętajcie, że trzeba 11 podpisów, napiszcie do nas rezolucję, wtedy będziemy rozmawiać. Ale tutaj rozmawiamy o transporcie, bo przyszli mieszkańcy, przyszły media i rozmawiamy o transporcie, o tym rozmawiamy, o konkretach, o problemach, a nie o jakichś winnych i różnych sprawach, więc szanujmy swój czas Szanowni Państwo. Natomiast ja bym chciał jeszcze uzupełnić te wszystkie głosy, które tutaj padały i jakby zwrócić uwagę na pewną niespójność w działaniach Prezydenta Miasta dotyczących transportu. O części rzeczy powiedział już tutaj Pan Włodzimierz Pietrus, ale chcę to jeszcze dodatkowo podkreślić. Moim zdaniem takim najlepszym przykładem takiej niespójności działań jest przykład separatorów i ulicy Krakowskiej. Z jednej strony na ulicy Kalwaryjskiej, na ulicy kalwaryjskiej zamontowano separatory by oddzielić torowisko od ruchu samochodowego, a równocześnie w tym samym czasie Urząd Miasta Krakowa przygotowuje dokumenty i będzie przygotowywał inwestycje żeby na ulicy Krakowskiej cały ruch samochodowy przerzucić na tory i to spowoduje korki.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Przypomnę, mówimy o przyczynach i skutkach paraliżu komunikacyjnego Krakowa, a nie o Mobilnym Krakowie. Przepraszam, będę uciął dyskusję jeżeli dotyczy nie tego punktu.

Radny – p. M. Drewnicki

Panie Przewodniczący ja nie mówię o Mobilnym Krakowie tylko mówię o spójności działań jeśli chodzi o całą politykę transportową. Więc jeśli chodzi o tą kwestię, zdecydujemy się czy robimy separatory i na Krakowskiej zostawimy ruch osobno niż na torach, albo w drugą

stronę, nie likwidujemy separatorów i puścimy ruch na torach. Więc tutaj jest ta niespójność, na jednej ulicy takie działanie, na drugiej takie działanie. Była kwestia, jest dużo mowy o remontach torowisk, torach tramwajowych jako takich, to Kraków może się wstydzić za to, że chyba jako jedyne miasto w Polsce ma tak często wybrzuszące się szyny tramwajowe. To jest rzecz niespotykana. Ja chciałem zadać pytanie, z czego to wynika, inne miasta nie borykają się z takim problemem, że co rusz w Krakowie, i to nawet nie tylko w lecie, bo wystarczy, że temperatura po zimie skoczyła do 15 stopni już mieliśmy kilka wybrzuszeń w ciągu jednego dnia. To jest rzecz skandaliczna o tyle, że takie jedno wybrzuszenie blokuje ruch na całej trasie komunikacyjnej dla wielu tramwajów. Po trzecie, to jest też pytanie czy możemy w końcu w mieście Krakowie spodziewać się kompleksowego szlifowania torowisk, kompleksowego, w Warszawie takie coś dzieje się na bieżąco, w Krakowie od wielkiego dzwonu gdy jakaś szyna się wybrzuszy. Następną kwestią, którą też warto poruszyć mówiąc o komunikacji miejskiej, której ja jestem bardzo dużym zwolennikiem bo sam jeżdżę komunikacją miejską i też rozmawiam w ludzi w autobusach i wiem jaka często to jest męczarnia jeśli chodzi o możliwość wejścia do autobusu gdy do takiego autobusu nie da się wejść, bo jest przepełniony. Chodzi tutaj o przepustowość przystanków. Już dzisiaj wiele z takich przystanków, choćby Rondo Mogiłskie, choćby tutaj po sąsiedzku przystanek na Placu Wszystkich Świętych ma już przepustowość na granicy wytrzymałości, żadnej nowej linii tramwajowej de facto nie da się wprowadzić. No więc nie możemy opowiadać bajek, że chcemy zapędzić mieszkańców do komunikacji miejskiej podczas gdy ta komunikacja miejska po prostu nie spełni swojej roli bo nie będzie się dało wejść do tramwaju czy autobusu. To jest kwestia kluczowa, że najpierw musimy mieszkańcom dać możliwość korzystania z tej komunikacji miejskiej. Tak samo wiele obszarów miasta dzisiaj nie ma takiej komunikacji miejskiej, albo ma ją w takim zakresie, że nie jest skuteczne przemieszczanie się do centrum Krakowa. Zwiększmy tam gdzie się da, a tam gdzie się nie da pomyślmy o jakichś następnych rozwiązaniach. Moim zdaniem to pokazuje cały czas jedno, że Prezydent Miasta nie panuje nad sytuacją w mieście. Warto się nad tym zastanowić i warto debatować merytorycznie, do czego wzywam wszystkich.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Zmieścił się Pan prawie. Bardzo proszę Pan Radny Miszalski.

Radny – p. A. Miszański

Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Mieszkańcy, Państwo Radni!

W tym punkcie mamy merytorycznie zastanawiać się nad tym jakie były przyczyny tego paraliżu, jak go rozwiązywać. Natomiast ja drugi raz słyszę od Radnego Drewnickiego, Pan Prezydent nie panuje, Platforma to, tamto, siamto. To właśnie porozmawiajmy merytorycznie, a nie używajmy wytartych sloganów, słyszeliśmy to parokrotnie. Jakie były przyczyny faktycznie tego paraliżu. Ja myślę, że przyczyny były co najmniej dwie. Chciałbym się dowiedzieć od ZIKiT czy dało się inaczej skoordynować kwestie remontu, od ZIKiT i od PKP, ponieważ kwestia koordynacji faktycznie mogła być przyczyną, nie mnie to oceniać na pewno, nie jestem od tego specjalistą by móc powiedzieć co mogło wcześniej, później, dlaczego takie było następstwo tych remontów, natomiast niewątpliwie skumulowało się ich parę w jednym okresie. I tutaj myślę, że dobrze by było żeby z ZIKiT przedstawiono nam informacje dlaczego te remonty zbiegły się wszystkie w jednym momencie. Natomiast drugą przyczyną, moim zdaniem niewątpliwie, to nie jest to, że ktoś nie panuje nad sytuacją tylko jest to, co przytoczył Pan Prezydent w swoim pierwszym wystąpieniu. Otóż aut, jak było powiedziane, jest w Krakowie prawie 600 tys., 120 tys. samochodów wjeżdża

codziennie do tego miasta, 60 – 80 tys. studentów przyjechało plus nie zapominajmy, że mamy również turystów, którzy również autami przyjeżdżają. Co więcej, co roku będzie tych samochodów więcej, jeżeli oczywiście polityka nie pójdzie dokładnie w przeciwnym kierunku, turystów będzie więcej, studentów będzie więcej, w Krakowie jest coraz więcej mieszkańców, coraz więcej osób tutaj pracuje. Więc Szanowni Państwo jeżeli mamy jakąś przyczynę tego kryzysu, który akurat się zbiegł z przyjazdem tych studentów do Krakowa, bo to był 3,4 października czyli wszyscy przywieźli swoje rzeczy do mieszkań, żeby je wypakować, wiadomo, akurat ciężko wtedy rowerem czy komunikacją to przewieźć. Jeżeli chcemy takich kryzysów w przyszłości uniknąć to musimy postawić na ograniczanie ruchu samochodowego w mieście i nie ma innego wyboru. A co wiąże się z tym, że musimy postawić na komunikację miejską, na ruch rowerowy, na ruch pieszzy, inaczej po prostu się nie pomieścimy. Przestrzeń Krakowa jest ograniczona. Dlatego tutaj ze swej strony chciałbym zaapelować o to, by nie wylać dziecka z kąpielą, ponieważ w ostatnim czasie ZIKiT, moim zdaniem, na szczęście właśnie w tym kierunku politykę transportową realizuje. Na paradoks zakrawa to, że ludzie, którzy skarżą się na to, że są korki, następnie torpedują i bojkotują wszelkie działania miasta zamierzające do tego żeby te korki likwidować czyli wspierać transport publiczny i rowery. Protestują przeciwko separatorom, buspasom, ograniczaniu liczby miejsc parkingowych, to jest właśnie schizofrenia. Nie jesteśmy w stanie poradzić sobie z tym problemem nie inwestując w komunikację publiczną i w rowery, co za tym idzie niestety ograniczając ten ruch samochodowy. Więc bardzo proszę i apeluję do Pana Prezydenta by czasem w tym takim szale paraliżowym gdzieś tutaj nie podjąć jakichś złych decyzji czy to personalnych czy to jeśli chodzi o politykę transportową bo ta polityka oczywiście ona potrzebuje dużo czasu. Nie kryję też, że uważam, że pewne zaniedbania na przestrzeni lat były popełnione, ponieważ to co akurat Radny Drewnicki mówił, polityka rowerowa, jeżeli przed referendum budowaliśmy więcej niż po referendum to to jest błąd, z parkingami Park and Ride ok., są pewne trudności obiektywne, ale za późno żeśmy się za to wzięli, z metrem czy premetrem, tunelami pod centrum, było referendum również, analizy, analizy, ale to trochę za mało. Myślę, że tutaj potrzebujemy bardziej zdecydowanych działań, natomiast na pewno nie powinniśmy odchodzić od tej polityki, której kierunek w tej chwili ZIKiT wyznacza, bo może były błędy popełnione przy koordynacji remontów – i tu chciałbym się dowiedzieć – natomiast moim zdaniem polityka generalnie powinna iść właśnie w tym kierunku. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Bardzo proszę Pan Radny Porębski, potem Pan Radny Zięba.

Radny – p. E. Porębski

Szanowny Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci!

Ja tu Państwu po lewej bym bardzo prosił, bo jak słyszeliśmy na początku, to co Pan Prezydent powiedział, w sposób kulturalny, grzeczny powiedział o co chodzi, przeprosił itd. i bardzo bym prosił Państwa żebyśmy się skupili na problemach, o których mamy tu rozmawiać, a nie wyrzucania sobie takich jakichś pogrywek, kierowanie się adresami. Chodzi konkretnie o to, aby coś takiego jak miało to miejsce 3 nie powtórzyło się. I Pan Prezydent sobie zdaje sprawę, że była wtedy, że tak powiem kolokwialnie, zawałanka, i to się zapewne nie powtórzy. Ale do rzeczy drodzy Państwo, ponieważ ja sobie pozwolę przytoczyć takie mailowe informacje od mieszkańców, ponieważ dużo też gromów z jasnego nieba spada na mnie jako Przewodniczącego Komisji Infrastruktury Panie Prezydencie i kilka takich spraw gdzie faktycznie było niedograne do końca. Rondo Kocmyrzowskie im. Księdza Gorzelanego,

przeciągnięty remont bardzo dużo, co niektórzy fachowcy uważają, że takie rondo powinno być robione góra dwa, trzy miesiące, a nie prawie rok. Ulica Bora – Komorowskiego, wchodzi się na budowę galerii Serenada i sprawa jest przeciągana bardzo dużo, wszyscy wiemy dobrze o tym siedzący na tej Sali i nie tylko, że dzisiaj jest taka technologia, że nie musi się wyłączać ulicy całkowicie tylko można również budować i nie blokować tak głównej ulicy dojazdu do Nowej Huty, łączącej Kraków z Nową Hutą. I tu też jest prośba do Pana Prezydenta ponieważ galeria jak wiemy z zapowiedzi i z zaproszeń jest otwierana 27, natomiast nie wyobrażam sobie co się będzie działo na ulicy przykładowo Bora – Komorowskiego czy Dobrego Pasterza. Tam po prostu będzie dramat. Dlatego tu prośba do Pana Prezydenta również o działanie w tym kierunku. Następna sprawa, skąd się taki korek wziął co mieszkańcy tu monitowali do mnie. Ulica Grzegórzecka zamknięta i zamykamy ulicę Kopernika całkowicie. Myślę, że tutaj był duży błąd i pewnie się to nie powtórzy, że muszą być prowadzone remonty Panie Prezydencie, zgadzamy się z tym zupełnie i chyba się wszyscy z tym zgadzają. Da się zrobić wszystko tylko trzeba koordynować. I taki przykład mogę dać, bo przecież robimy dużo nakładów asfaltowych kompleksowo, gdzie robimy z chodnikami i da się skoordynować te prace i tak to powinno być zrobione, koordynacja prac. Może do końca nie jest to wszystko tak bo jeżeli jest pogoda, tak jak Pan Prezydent mówił, że jeżeli są opady deszczu to każdy sobie zdaje sprawę, że nie można wtedy robić nakładów asfaltowych czy budować chodników, natomiast jeżeli jest pogoda to wydaje mi się, że firma, która wygrywa przetarg powinna to wykonywać w miarę nie 8 godzin, po trzech ludzi, ale tak żeby się z tego wywiązała. I moje pytanie do Pana Prezydenta, czy tutaj mamy podpisywanie umów nie za długie, przecież wiemy ile może być wykonywana taka czy inna praca. To są takie sprawy, tak jak powiedziałem, mało skoordynowane niektórych sprawach, gdzie mogłoby to uniknąć, nie będę mówił o wszystkich ulicach, ulica przykładowo Wrocławska gdzie media bardzo mocno atakowały gdzie nie było możliwości przejazdu. Powiem jeszcze ulica Mogilska, drodzy Państwo na dzień dzisiejszy wiemy dokąd dochodzi droga S7, ulica Ujastek i ulica Ujastek Mogilski, tam jest niesamowity korekt na dzień dzisiejszy, nie ma nawrotki, nie ma niczego, wiem, że z drogi S7 samochody się kierują, w którą stronę wszyscy wiemy, bo chcą ominąć Kraków i dobrze, że chcą ominąć Kraków, tylko myśmy na dzień dzisiejszy powinni stworzyć im warunki do tego.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Ostatnie pół minuty Panie Radny.

Radny – p. E. Porębski

Dziękuję bardzo, wszystko.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Super. Bardzo proszę Pan Radny Zięba. Proszę Państwa tak jak mówiłem do Pana Kośmidera będzie dyskusja, potem stronę prezydencką poprosimy o odpowiedzi na te rzeczy i potem ciąg dalszy dyskusji. Bardzo proszę.

Radny – p. St. Zięba

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo!

Nie wiem czy jest sens odpowiadać sobie wzajemnie na pytania. Myślę, że kolega Edward, i w tym tonie zacznę też swoje krótkie wystąpienie, to, że zdarzyło się, tak, zdarzyło się, nie musiało się zdarzyć, ale jeżeli z tego robimy tragedię to albo też, nie chcę tu o politycznym akcencie mówić, bo dzisiaj obojętnie co by się nie stało w Krakowie, nawet kolizja, to jest

odpowiedzialny Pan Prezydent. I to tak już poleci, ileś kadencji przeżyłem i wiem, że tak się to kręci. Ale trzeba mieć klasę i Pan Prezydent ją ma, przeprosił, ale to nic nie daje, trzeba przyładować i koniec i aby się jeszcze bardziej podzielić. Proszę Państwa nie raz jak przychodziliśmy na sesję to się witaliśmy, dzisiaj jest napięcie, ale to tak mimo woli powiedziałem żeby się troszkę doczłowieczyć, trzeba popatrzeć na siebie, może nie wszyscy, Józefie, bo ty zawsze byłeś jednakowy. Pytanie jest o to obiektywne, pytanie jest takie czy – może to jest banalne pytanie, czy mamy realizować zadania, mamy realizować budżet czy wystąpi gwiazda i potem ciach, ciach, ciach. Proszę Państwa czasem sobie myślę też, co rzeczywiście się należy niektórym ludziom, nic nie zabraniam, że się im wszystko należy, każdego mogą, każdemu przyłożyć, trochę pokory, nie hamulce. Natomiast korki były, są i będą, były, są i będą, co nie oznacza, że się ma powtórzyć ta sytuacja. Pan Prezydent jest konsekwentny, wcale Panu Prezydentowi nie schlebiam, bo po co, jest człowiekiem odpowiedzialnym i też Panie Przewodniczący Włodzimierz oczywiście sprostowałeś i racja, bo nie głosowaliście przeciw, ale nie głosowaliście za, a swoje zadania tam są w tym budżecie, pytanie czy też ma się tych zadań nie realizować, bo przyjdzie absolutorium i nie zrealizowałeś Panie Prezydencie tego, tego, tego i ciach, bo ostatnio Pan Prezydent nie dostał absolutorium. Myślę, że po tym roku będzie lepiej, przynajmniej się wstrzymacie, ale na pewno się mylę. Proszę Państwa troszkę – właśnie na temat – troszkę obiektywności, troszkę w tym wszystkim odpowiedzialności, natomiast jeżeli będziemy sobie wrzucać i dalej się będziemy dzielić to to będzie tak jak jest, bo jest dobra zmiana. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pani Radna Maliszewska bardzo proszę, potem ja i potem strona prezydencka, bardzo proszę.

Radna – p. T. Maliszewska

Szanowny Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado i Szanowni Goście!

Ostatnio z przyczyn rodzinnych przez więcej niż pół roku prawie codziennie, a na pewno co dwa dni jeździłam przez cały Kraków z Białego Prądnika przez całą Hutę, poza miasto do gminy Wawrzeńczyce – Igołomia i klęłam w żywy kamień na wszystko, bo musiałam jechać ulicą Igołomską, ale zawsze w porę przypominałam sobie, że przecież to sztandarowe zadanie moich kolegów, o które walczyli lata i które było kartą przetargową między innymi nawet do spalarni, pamiętam to. I mam się na to złościć, ale skąd. Wiem, że są rzeczy, które my zgłaszamy, Radni, my ich pilnujemy, my błagamy, prosimy, płaczemy lub wyzywamy, żeby tylko znalazły się w budżecie, żeby poszły do przodu, żeby były realizowane. I wtedy, kiedy są realizowane no to tłumaczmy się dlaczego jest kiepski transport po mieście, dlaczego tak się dzieje. Przypominam sobie, byłam wtedy przewodniczącą dzielnicy IV jak Gołaś budował mosty, Boże, jak myśmy klęli, pół Krakowa stało, a mamy teraz piękne mosty i jakoś nikt nie pamięta tego, że wtedy nie dało się przez Kraków przejechać. Jeśli chodzi o ZIKiT to on nie jest święty, ale to kolos, potężna instytucja, co dwa tygodnie na Komisji Infrastruktury na ogół dostaje baty, ale czasem jest chwalony. Proszę Państwa za to, za tego, kto wymyślił system nakładkowy i co to powoduje dla miasta Krakowa, jakie to jest przyspieszenie remontów ulic we wszystkich dzielnicach, bo tam się znalazły zadania ze wszystkich dzielnic, to przed ZIKiT chapeau i chociażby za to należy się im przyjrzeć się tu gdzie są błędy, bo tylko ten kto nic nie robi, nie robi błędów, że powinny być szybciej prowadzone inwestycje, Edward absolutnie się z tobą zgadzam, że przetargi są ślamazarne, a to już nie tylko wina ZIKiT, koledzy, to jest wina ustawy. I tu jest wasze pole do działania, dobrze by było

żebyście w tej sprawie też tupnęli nogą bo tutaj samo sobie nie poradzimy. Wśród ojców dzisiejszej Sesji jest między innymi Michał Drewnicki, który jak wychodzi na mównicę to jak amant dostaje brawa, ja ci tego zazdroszczę Michał, ale dzisiaj nie zdumiałeś, na końcu swojej drugiej wypowiedzi pochwaliłeś Gronkiewicz – Waltz za dobrą pracę w Warszawie jeśli chodzi o tramwaje.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękujemy bardzo Pani Todzi, myślę, że uporządkowała trochę dyskusję, nadała jej inny ton. Szanowni Państwo, do głosu jeszcze zapisałem się ja i zacznę od tego, że mamy okazję mieszkać w mieście, w którym na 760 tys. mieszkańców przypada około 700 tys. samochodów, mieszkańców mamy więcej, ale samochodów mamy mniej więcej tyle. Mieście, które było wybudowane na 200, 300 tys. samochodów mniej, w mieście historycznym, w którym nie da się zrobić poszerzyć ulic przynajmniej w centrum miasta, a przez centrum idzie większość komunikacji międzyosiedlowej. Rzeczywiście powody tych różnych problemów, w tym tego paraliżu komunikacyjnego, który jest tytułem dzisiejszej Sesji były dwa, o których tu mówił Radny Miszalski. Pierwszy to były sprawy, na które mamy ograniczony wpływ, przyjeżdżający studenci, liczba samochodów, także ci, którzy do Krakowa przyjeżdżają spoza Krakowa. Mamy na to pewien wpływ, ale ograniczony. Ale mamy też wpływ, ale dużo większy wpływ mamy na same remonty. Tu mnóstwo na ten temat mówiono o tym, że remonty zbyt długo, że źle skoordynowane. Ja chciałem o dwóch rzeczach powiedzieć dotyczących tych remontów. Kiedyś był słynny remont Krakowskiego Szybkiego Tramwaju, wtedy byłem w Komisji, która monitorowała tą sprawę. I tam doszliśmy do wniosku, że trzeba Szybki Tramwaj robić na dwie zmiany, a może nawet na trzy. Ale sami mieszkańcy powiedzieli nam, że tego nie chcą i nie dało się tego zrobić tak szybko jak wtedy można było właśnie ze względu na pewien sygnał społeczny. I zawsze przy remontach jest taki wybór, szybciej, drożej, ale koncentrując się w krótkim czasie, lub trochę wolniej, trochę taniej, ale będzie trwać. I zawsze inwestor, którym w tym wypadku jest miasto, musi wybrać którąś ze strategii. Wybrano strategię de facto koncentrowania się w krótkim czasie, ale wygląda na to, że nasze miasto na taką strategię nie jest przygotowane. Sprawa koordynacji, koordynacji także z działaniami kolejowymi. Jeżeli ja słyszę, że wybudowana łącznica tak naprawdę przez najbliższy czas nie będzie używana, bo główna trasa, którą miała obsługiwać czyli kierunek na Skawinę będzie przebudowywany, to po co Kraków stał przez dwa lata jeżeli może stać jeszcze przez pół roku czy ileś miesięcy. To jest ta koordynacja. Bardzo dobrze, że w Krakowie się przebudowują także tory kolejowe i być może trzeba je robić wszystkie w jednym momencie, bo to jest akurat w tym przypadku najbardziej uzasadnione, ale trzeba te rzeczy sekwencyjnie skoordynować. Obawiam się, że taka koordynacja tutaj nie nastąpiła i uważam, że ta rzecz też położyła się cieniem na tym co w Krakowie się dzieje. I proszę Państwa kolejna sprawa, Kraków tak jak powiedziałem ma 700 ileś tysięcy mieszkańców i teoretycznie około 700 tys. samochodów. I nie uda nam się pójść inną drogą niż inne duże miasta europejskie, które preferowały transport publiczny, preferowały autobusy, buspasy, preferowały rowery, preferowały kolej aglomeracyjną, metro, premetro i nie ma innej drogi. Jeżeli ktoś widzi inną drogę to prędzej czy później zabukuje i wróci na tą drogę. I myślę, że to akurat może nie jest wprost związane z tą sprawą paraliżu, ale trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że idziemy tak jak inne miasta i musimy przez te choroby w tych miastach, które były, tych właśnie wielkich korków, wielkich kolimacji inwestycyjnych przejść. Ważne żeby to robić z głową w sposób skoordynowany, o paru fragmentach dotyczących czy wątpliwościach dotyczących koordynacji czy dotyczących sposobu przeprowadzenia remontów mówiłem i warto wyciągnąć wnioski czy można to tak

zrobić, czy można pewne rzeczy skoordynować, czy można pewne rzeczy przyspieszyć. Ale proszę Państwa innej drogi nie będzie. I tu musimy sobie zdawać sprawę z tego, że możemy coś tylko przyspieszyć lub troszeczkę opóźnić, ale wtedy dłużej będzie ciężiej w Krakowie. 3,58, na tym skończyłem. Dziękuję bardzo. W ten sposób, skończyłem dokładnie co do sekundy. Proszę Państwa mamy jak widać jeszcze naście osób, ale teraz po kilkunastu osobach ja proponuję czy w imieniu Pana Prezydenta ktoś chce, Pan Prezydent, bardzo proszę. Tak się umówiliśmy, że będzie pierwsza tura i za chwilę będzie druga tura i po tej drugiej turze będą mieszkańcy.

Prezydent Miasta Krakowa Pan Prof. Jacek Majchrowski

Proszę Państwa ja krótko, bo rozumiem, że o szczegółach będą mówić moi współpracownicy. Najpierw się chciałem odnieść do wypowiedzi Pana Przewodniczącego Pietrusa o tym, że tu nie ma żadnego konfliktu. Ja mam całość dokumentów, jest pismo Pana Konserwatora Wojewódzkiego, który mówi, że nie wyraża zgody, a pismo Pana Wojewody, które mówi, że Pan Konserwator do tego nic nie ma i możemy sobie robić jak chcemy. Więc chyba jest pewna różnica i pewna różnica zdań. To tak na marginesie. Proszę Państwa ja chciałem nawiązać do tego co Pan Radny Gilarski powiedział, bo uważam, że ta wypowiedź była bardzo słuszna, że trzeba się cieszyć, że PKP buduje, tylko, że to jest kwestia organizacji, koordynacji. Ja chciałem powiedzieć, że ja też się cieszę bo mamy świadomość, że przez pewien okres czasu będziemy mieć gorzej z komunikacją kolejową, ale potem będziemy mieć lepiej. I ten sam problem dotyczy Krakowa. Chciałbym Państwa prosić żebyście te same kryteria stosowali do obu sytuacji. To co może być konfliktowe to jest organizacja na styku PKP, miasto i nic innego więcej. Natomiast, bo tutaj padały takie głosy jak, że ZIKiT, że nie koordynuje, że przetargi, że to, ja chciałem Państwu podać dwie dane takie. W 2003 roku mieliśmy 303 zadania inwestycyjne, w 2017 roku mamy 780, przyznacie Państwo, że jest co koordynować i można się w każdej chwili tutaj zgubić. A gdy idzie o przetargi to to nie jest wina, oczywiście może też być jakaś wina nasza, ale tak jak Pani powiedziała Radna Maliszewska, to jest ta kwestia, że jak ktoś się odwoła od przetargu, któryś z wykonawców i będzie szedł całą procedurą, to mamy lekko licząc pół roku z głowy i wtedy wchodzimy w okres jesienny do wykonania. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Bardzo proszę czy w imieniu Prezydenta jeszcze ktoś? Pan Dyrektor bardzo proszę.

Dyrektor ZIKiT – p. A. Mikołajewski

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado!

Z tych wypowiedzi najbardziej akcentowane były sprawy związane z koordynacją. I w domniemaniu, że brak tej koordynacji spowodował to zdarzenie 3 października. Pragnę wyjaśnić, że zadania, które realizuje ZIKiT jako zadania budżetowe ogółem jest ich 241, nie wpłynęły na te korki, to nie zadania gminne przyczyniły się do korków. Tak jak tu już parę osób powiedziało, paru Radnych, że był splot okoliczności dość o negatywnym skutku. Być może, bo nie szukam usprawiedliwienia, to nie o to chodzi, ale obiektywnie rzecz biorąc jedna rzecz jakby zaważyła na tym, że w samym centrum Krakowa nie udało się powiedzmy otworzyć przejazdu pod wiaduktem na Kopernika, który by zdecydowanie poprawił, jeden dzień różnicy, a jaka skala problemów. Przecież tam nie stało to i PKP tam się przyglądało tylko demontowali całe te konstrukcje stalowe itd. Nie dało się tego otworzyć bo tam przecież kupę złomu nad głową by było i doszłoby do jakiegoś wypadku i kto wtedy by odpowiadał. Więc szkoda, ale podejrzewam, że gdyby o ten jeden dzień bo dokładnie 4 już to

zostało uruchomione i jaka diametralna zmiana. I prawdą jest, że te inwestycje kolejowe, które są bardzo potrzebne Krakowowi, bardzo mocno determinują i wpływają na komunikację w mieście. Mam nadzieję, bo są przedstawiciele tutaj PKP, że Pan Przewodniczący również umożliwi im wypowiedź /.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Jeżeli się zgłoszą to oczywiście.

Dyrektor ZIKiT – p. A. Mikołajewski

/.../ bo ja myślę, nie chcę mówić ani za PKP itd., ja tylko chcę powiedzieć jedno, że historia tych uzgodnień, w domyśle złych uzgodnień, to przecież sięga już iluś lat do tyłu. Propozycje pierwsze, które były i tam jeszcze z samego początku roku to zupełnie co innego niż to co uzgodniliśmy z PKP i oni też mają swój rytm, harmonogram, terminy i dobrze, że się udało dogadać, że praktycznie mamy już optymalne rozwiązania. My mówimy o jednym dniu bo gdyby PLK, nie wiem, to już, nie znam się na tych technologiach, ale gdyby się udało ten jeden dzień przyspieszyć to tego zjawiska negatywnego by nie było. I to jest moje jakby, moje zdanie. Teraz jeśli chodzi o deweloperów, bo na Konopnickiej to nie jest zadanie gminy, to deweloper buduje osiedle i włączał układ drogowy do tejże ulicy. Ma opóźnienia, nie mógł przerwać ze względu na to, że tam były warstwy betonu, które musiałyby związać i dopiero potem szły nakładki itd., potem trzeba było zdemontować separatory betonowe żeby samochody nie wpadały na to. Niestety się złożyło, że akurat przypadło to na ten okres, ale jaka wina miasta, my nie mamy narzędzi ręcznego sterowania prywatnych podmiotów gospodarczych. My możemy na końcu naliczyć karę umowną za nieterminowe oddanie inwestycji, ale nie mamy narzędzi władczych, przepisy na to nie pozwalają, my oczywiście naciskamy, rozmawiamy z szefostwem tych firm i uzgadniamy żeby pewne rzeczy były i też uzgodniliśmy, że na Konopnickiej szybciej, znaczy zmieniliśmy im rytm pracy po to żeby odblokować ruch i to inwestor prywatny zrobił. Więc na Konopnickiej mamy jakby inny rytm pracy, potrwa to nieco dłużej, ale to jest uzgodnione i to było uzgadniane na końcu września, więc z wyprzedzeniem, ale nie wszystko wchodzi tak jakbyśmy oczekiwali. To samo na Bora – Komorowskiego, też jest opóźnienie, tam nastąpiła zmiana wykonawcy, mieli to zakończyć na koniec września, a teraz słyszymy, że będzie na koniec marca. I co, miasto winne. Ja osobiście rozumiem, że jestem winny, to jest też prywatny inwestor, który za swoje pieniądze dodatkowo niejako buduje za kilkanaście milionów złotych estakadę, którą przekaze miastu, czyli my się wzbogacimy, ma opóźnienia, ma problemy i też były z naszej strony naciski żeby jak najszybciej zdemontował te podpory, żeby puścić ruch. Pamiętajmy o tym, że cały czas układ na Bora – Komorowskiego był przejezdny, w jedną stronę dwa pasy, w drugą jeden, potem była zmiana. Nie dopuściliśmy do tego żeby taką ważną ulicę zamknąć, chociaż chcieli, ale nasi inżynierowie zdecydowanie temu przeciwdziałali. Więc należy się też spodziewać, że już teraz będzie płynny ruch, ale w momencie, kiedy otworzy się Serenada to te tysiące aut pojedzie na Prądnik Czerwony i zobaczymy co będzie, ja przewiduję poważne korki i to też będzie wina ZIKiT za te korki, za ten paraliż, tam jest groźba, że te autobusy komunikacji miejskiej utkną w korkach. I teraz się zastanawiamy, być może, że trzeba będzie zrobić jednak, jeśli dojdzie do takiego zdarzenia, puszczenia jednak ruchu Bora – Komorowskiego i tam ludzi wysadzać, bo będzie to o wiele dla nich szybciej i wygodniej niż tkwienie na Dobrego Pasterza i Bóg wie jeszcze gdzie, po Opolską itd. Przecież wyobraźnia, ktoś umie liczyć ile miejsca zajmują samochody, pomnoży to razy parę tysięcy klientów Serenady i to mu wyjdą kilometry, a drogi się nagle nie zwiększą, 5-warstwowo ruchu nie zrobimy na tych drogach. Jest coś za coś, ale to się kiedyś skończy i na pewno ten układ na

Bora – Komorowskiego będzie bardzo skutecznym rozwiązaniem i te korki wtedy znikną, oby jak najszybciej. Z pokorą przyjmuję wszelkie uwagi, natomiast nie bardzo w tej części mam do czego się odnieść, bo również podzielam te głosy odnośnie problemów Krakowa, jakie Państwo wygłosili, więc nie będę ich powtarzał. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś w imieniu Pana Prezydenta? Bardzo proszę Pan Dyrektor Olewicz.

Zastępca Dyrektora ZIKiT – p. A. Olewicz

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo Radni!

Ja tutaj do informacji Pana Dyrektora Mikołajewskiego chciałbym dodać ważne informacje, bo żebyśmy mogli dyskutować na temat korków, sytuacja jaka była tego dnia i w ogóle jaka się pojawia w Krakowie to trzeba podać i przedstawić rzetelnie informacje. Mianowicie Dyrektor stwierdził i przekazał Państwu informacje, że w Krakowie realizowanych jest około 240 inwestycji, które realizujemy my jako Zarząd Infrastruktury Komunalnej. Oprócz tego jest realizowanych około 50 zadań przez deweloperów. Mój pion, pion utrzymania, realizuje 28 zadań związanych z robotami nakładkowymi, 24 zadania wynikające z poprawki Pana Prezydenta. Oprócz tego jeszcze realizuje 56 zadań powierzonych dzielnicom miasta Krakowa w zakresie infrastruktury drogowej oraz 48 zadań w zakresie remontów chodników. Jeżeli Państwo to zsumujecie zobaczycie jaka to jest ilość zadań, to są naprawdę ogromne ilości zadań. Jeśli do tego dołożymy 11 ulic, które, na których kolej realizuje swoje zadania, bo tyle ulic jest objętych zmianami organizacji ruchu gdzie realizowane są zadania kolei i jeśli – jak tutaj słyszę, że nie ma koordynacji. Proszę Państwa jeśli by nie było koordynacji przy tylu zadaniach, o których tutaj mówiłem, na pewno Kraków by stał całkowicie. Właśnie proszę Państwa dzięki koordynacji są tylko takie utrudnienia. Oczywiście wiele dodatkowych rzeczy, o których nie mówiłem, zajęcia awaryjne, które są realizowane przez właścicieli mediów, Gazownię, Tauron, MPEC czy wodociągi, które również generują pewne utrudnienia bo te instytucje wchodzi bez informowania, bez organizacji ruchu tylko jako zadania awaryjne, które również rzutują, i to bardzo dużo, na utrudnienia w ruchu w Krakowie. Jeśli mówimy o tym dniu, kiedy to się zdarzyło czyli 2, 3, 4 października, jak Państwo jeżdżicie proszę zwrócić uwagę, jaką mamy sytuację na naszym południowym obojściu autostradowym. Odcinek autostradowy między bramkami w Balicach, a Węzłem Łagiewnickim praktycznie stoi, z uwagi na co, z uwagi na to, że mamy dwa pasy ruchu. W tym okresie był remontowany, jest przewiązka w rejonie Węzła Tynieckiego. Ja proszę Państwa mieszkam przy ulicy 780, drodze wojewódzkiej gdzie się okazało, że ogromna ilość samochodów, żeby ominąć korki z autostrady, wpłynęła do Krakowa ulicą 780, ulicą Mirowską, ulicą Tyniecką i ulicą Radzikowskiego. Z uwagi na to, że mieliśmy okres, kiedy padał deszcz, wiadomo jak ktoś jeździ samochodami w tym okresie odstęp między samochodami są dwukrotnie większe. W związku z powyższym pojemność układu drogowego jest mniejsza o około 20 %, bo takie były robione badania. W związku z powyższym jeśli proszę Państwa dodamy te rzeczy, o których mówiłem to musiało się coś takiego przytrafić przy tym zbiegu wydarzeń. Natomiast na pewno to co tutaj Dyrektor mówił, zadania, które realizowaliśmy my jako Zarząd Infrastruktury Komunalnej na pewno nie generowały korków nie wyliczalnych czyli nie policzalnych. Dzięki koordynacji i współpracy z koleją Kraków, oczywiście były utrudnienia, Kraków był przejezdny oczywiście z utrudnieniami za co Państwa przepraszamy, to my realizujemy Państwa zadania, zadania Radnych Miejskich i dzielnicowych, to nie my tutaj stwarzamy sobie pewien pakiet

zadań, które musimy zrealizować. My realizujemy zadania, o które Państwo prosicie, chcemy to zrealizować, my zwracamy się do firm, aby – jeśli to jest możliwe – realizowali zadania nocą, robimy prace nocne, ale proszę Państwa mieliśmy przypadki na ulicy Lea, na ulicy Kijowskiej gdzie niestety mieszkańcy wzywali policję, policja musiała podejmować czynności, bo jest cisza nocna obowiązująca od 22.00 do godziny 6.00 rano, niestety kierownicy budów dostawali mandaty. Mieliśmy przypadek gdzie butelka napełniona płynem uderzyła w pracownika i tragiczny wypadek. Są to zdarzenia, które wymuszają na nas niektóre zachowania jeśli idzie o realizację zadań. Jeśli jest możliwe realizujemy to wielozmianowo, nie tylko w dzień, ale i w nocy żeby te skutki związane z korkami były dla Państwa jak najniższe. W związku z powyższym proszę przyjąć to jako pewne usprawiedliwienie i ze swej strony chciałbym Państwa przeprosić za to, co się dzieje, niemniej jednak muszę powiedzieć, że to nie jest wina Pana Prezydenta czy wina pracowników ZIKiT gdyż znacie Państwo mnie, moją osobę jak i osobę Pani Iwony, chcemy, aby te utrudnienia w mieście były jak najmniejsze. Niestety ta ilość zadań jaka jest, dodatkowo zadania, które realizuje kolej, a chwala im za to, że to realizują, niestety i sytuacja na obojętności południowym autostradowym w tym okresie do tego się przyczyniła. Przepraszam bardzo i dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Czy jeszcze w imieniu Prezydenta ktoś? Nie widzę. Przechodzimy do drugiej tury głosów, mamy na liście 12 osób plus 8 osób z zewnątrz i na tym tą część dyskusji zakończymy. Bardzo proszę Pan Radny Wojtowicz. Państwa Radnych będę dopuszczał, ostatnia osoba to będzie Pani Anna Prokop – Staszecka z tej listy.

Radny – p. W. Wojtowicz

Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Mieszkańcy!

Panie Dyrektorze, zwracam się do Pana Dyrektora ZIKiT, ale także do pozostałych dyrektorów. Tutaj padało mnóstwo różnych informacji odnośnie choćby wprowadzenia buspasa na ulicy Wielickiej i te głosy z jednej strony mówiące o tym, że trzeba jakoś udroźnić komunikację zbiorową, a z drugiej strony, że mnóstwo kierowców stało i stoi dzisiaj w tak wielokilometrowych korkach w godzinach szczytu, proszę mi powiedzieć dlaczego takich informacji nie otrzymujemy my jako Radni na Komisji Infrastruktury, a poprzez Komisję Infrastruktury nie otrzymują tego mieszkańcy wcześniej, dlaczego dowiadujemy się wtedy, kiedy taka zmiana organizacji ruchu jest wprowadzona bez takich konsultacji, bez informacji, dlaczego tak się dzieje. Pierwsza uwaga i może pytanie czy to się zmieni po prostu. Rozumiejąc wszystkie aspekty działań inwestycyjnych, remontowych, itd., itd., dlaczego tego typu rzeczy są robione w sposób taki nagły, bez informacji, to jest pierwsza sprawa. Druga kwestia to jest coś, co ja przynajmniej, ale też i wielu innych Radnych, zgłasza prawie od roku. Tutaj ma zdjęcie pokazane ulicy Krakowskiej, ale za chwileczkę żebyście Państwo, pewnie wszyscy wiecie jak to wygląda, ale będę się do tego odnosił za momencik. Proszę zwrócić uwagę, proszę zobaczyć dalej ulicę Krakowską, w tej chwili samochody poruszają się niezależnie od linii tramwajowych, obok są Arkady. Co proponuje miasto, ZIKiT proponuje wraz z projektantami, to żeby w tej chwili tutaj zrobić miejsca, zatoczki, żeby zrobić chodnik, a żeby samochody jeździły razem po linii tramwajowej. Proszę Państwa moim zdaniem to to co już dzisiaj padało, będzie to powodowało, że będzie zator komunikacji zbiorowej przy jakiegokolwiek, nie wiem, zatrzymaniu się samochodu czy zwiększonej ilości tramwajów, czy samochodów, po prostu ta ulica będzie nieprzejezdna. Ale proszę zobaczyć dalej, te chodniki tutaj, przecież mieszkańcy i tak nie będą chodzili po tych chodnikach z tej strony, bo są

Arkady, które de facto będą powodowały, że z tamtej strony będą chodzić mieszkańcy. Pokażę Państwu ulicę Starowiślną, proszę popatrzeć na ulicę Starowiślną, tutaj jest dokładnie taka sama sytuacja, planuje się żeby ten chodnik poszerzyć i żeby po prostu samochody jeździły razem po linii tramwajowej. Już kompletnie tego nie rozumiem, proszę zobaczyć dzisiaj te chodniki, które są, mają 3,80 i stoją samochody dostawcze, które dzisiaj stoją i jeszcze zostaje ponad 1,50 m na to żeby mogli przejść piesi. To są przykłady tego, że planowanie nawet na przyszłość jest złe. Mówimy o tym od prawie 10 miesięcy i nie ma prawie żadnej reakcji tłumacząc tym, że jest decyzja środowiskowa, że tutaj nie da się zrobić większej, znaczy, że te 22,5 m nie puszczają na inne rozwiązania. Skoro dzisiaj jest takie rozwiązanie to dlaczego /.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Panie Radny ostatnie pół minuty.

Radny – p. W. Wojtowicz

Dobrze, to dlaczego nie pozostawić tych rozwiązań w takim systemie w jakim są. Tym bardziej, że proszę zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz, bo to ma być do ulicy Miodowej, a proszę popatrzeć co się dzieje dalej. Za ulicą Miodową jest dokładnie taka sama szerokość i tutaj będzie przejazd w jedną i w drugą stronę. W ogóle brak konsekwencji takiego rozwiązania. Panie Dyrektorze, zwracam się do Pana Dyrektora ZIKiT, naprawdę proszę podjąć działania żeby to co na przyszłość może zakorkować miasto w tych dwóch ulicach, Podgórze, mieszkańcy z Prokocimia, z Bieżanowa, z Podgórza Starego tędy właśnie przejeżdżają w stronę ulicy Dietla. Jeżeli tego nie zrobimy to spotkamy się tutaj, albo spotkają się z Panem czy z Pana następcami Radni i będą znowu tłumaczyli to, że po prostu są korki na ulicy Starowiślniej i na ulicy Krakowskiej i że jest paraliż komunikacyjny w tych częściach miasta. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Radny Kękuś, do Pani Anny Prokop – Staszeckiej dopuszczę dyskusję i potem 8 mieszkańców jest, a potem będziemy mieli ewentualnie trzecią turę, przy czym w kolejnym punkcie mamy 30 osób z zewnątrz zgłoszonych, więc weźcie to Państwo pod uwagę w swoich planach. Pan Urynowicz obecny, bo zgłosił się. Bardzo proszę Pan Kękuś.

Radny – p. M. Kękuś

Pani Prezydent! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Zaproszeni Goście! Ja chciałbym się odnieść w kilku słowach do tej dyskusji, bo trochę ze zdumieniem słuchałem tego, co niektórzy mówcy tutaj przede mną przedstawiali. Szanowni Państwo to nie studenci są odpowiedzialni za problemy komunikacyjne miasta Krakowa. To nie samochody przyjeżdżające tutaj, nie wiem czy jest ich 120 czy 150 tys., są odpowiedzialne za problemy komunikacyjne miasta Krakowa. To nie mieszkańcy, nie jest tak moim zdaniem jak mówił Pan Prezydent w Radiu Kraków, że pośrednio mentalność mieszkańców, którzy wybierają prywatne środki komunikacji czyli własne samochody do transportu są odpowiedzialni za problemy komunikacyjne miasta Krakowa. Za to są odpowiedzialne władze miasta Krakowa, ponieważ to one decydują o tym w jaki sposób, w jakich kwotach i w jakich miejscach są realizowane poszczególne inwestycje. Nie zgadzam się też z Radnymi Platformy Obywatelskiej, którzy chyba nie do końca rozumieją konstrukcję i ideę konstruowania budżetu. Szanowni Państwo to nie Radni ani PiS, ani Platformy Obywatelskiej finansują

wydatki tego miasta. Wydatki tego miasta finansują mieszkańcy miasta Krakowa. My Szanowni Państwo jako Radni, Pan Prezydent jako władarz tego miasta jesteśmy odpowiedzialni za to żeby te środki racjonalnie wydatkować, tak, żeby poprawiać komfort życia mieszkańców. Nie może być tak jak jest teraz, że przez ostatnich 10 czy 15 lat wybudowaliśmy dwa parkingi Park and Ride, w jaki sposób chcemy zatrzymać ten strumień samochodów, który wjeżdża do Krakowa. Jeżeli nie ma w tym zakresie żadnych inwestycji, kto za to odpowiada. To nie jest tak, że te problemy i ten paraliż komunikacyjny zrobił się z dnia na dzień, trzeba mieć jakąś wizję rozwoju tego miasta, trzeba mieć strategię, która pozwoli żeby to miasto się rozwijało. Ci studenci, ci ludzie, którzy przyjeżdżają i ci mieszkańcy budują pkb tego miasta i oni są nam potrzebni. My mamy zadbać o to żeby im się dobrze tutaj funkcjonowało i żyło i nie możemy sprowadzać problemu do tego, że winni są wszyscy tylko nie urzędnicy, nie Pan Prezydent i nie podległe jemu służby.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Pan Radny Rachwał, potem Pan Radny Grelecki.

Radny – p. St. Rachwał

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Goście! Oczywiście tutaj wiele powiedziano w związku z tym ja nie będę jakby powtarzał się, bo wiele rzeczy jest oczywiście słusznych, z wieloma się możemy nie zgodzić. Natomiast faktem jest, że jest pewien problem. Proszę zobaczyć, skupię się tylko na tej ulicy Basztowej, powiem oczywiście rzecz, która jest oczywista, że Basztowa jest naprawdę jedną z najważniejszych ulic Krakowa, przecież przy niej znajduje się wiele instytucji, urzędów, w tym Urząd Wojewódzki, czy Urząd Marszałkowski, a skrzyżowanie ulic Basztowa, Pawia, Lubicz i Westerplatte jest głównym właściwie skrzyżowaniem, które generuje ruch nie tylko środków komunikacji miejskiej, ale również samochodów osobowych. I proszę zobaczyć, że przebudowę ulicy Basztowej właściwie rozpoczęto, czy planowano już w 2015 roku, później przesuwano to na rok 2016, a jeszcze kolejna data to był kwiecień 2017. Pozwolę sobie przeczytać co pisano wtedy, co dziennikarze pisali: w kwietniu miał się rozpocząć remont, czyli 2017, miał się rozpocząć remont ulicy Basztowej. Tak się jednak nie stanie. Urzędnicy wciąż nie ogłosili przetargu na jego wykonanie. ZIKiT, który jest odpowiedzialny za inwestycje wciąż też nie ma pozwolenia na budowę. Nie powiem, ale to jeden portal internetowy to zapisał. A więc rozpoczęcie remontu de facto nastąpiło 17 czerwca 2017, a więc dwa lata później od planowanego 2015. Dlatego może nietypowo chciałem zadać parę pytań. Po pierwsze dlaczego przetarg został ogłoszony dopiero po kwietniu 2017 jeżeli jest prawdą to co napisał ten portal. Dlaczego uzyskano pozwolenie na budowę nie w roku 2015/2016 tylko po kwietniu 2017. Czy w umowie z wykonawcą zostały zawarte zapisy o pracy na trzy zmiany lub co najmniej na dwie w wydłużonym czasie i przez 7 dni w tygodniu, jeśli nie to dlaczego. Jeżeli każdy z nas, a każdy z nas przeważnie jeździ po Zachodniej Europie to doskonale widzimy, że w każdym mieście, a szczególnie w stolicach są robione remonty to po pierwsze robi się na trzy zmiany, robi się dużymi środkami osobowymi, dużą ilością sprzętu i robi się również w sobotę i w niedzielę. Przepraszam, wiem, że jest dzień święty, ale z przyczyn społecznych oni to robią. Więc pytam dlaczego od wielu lat, a już przez wiele lat robiłem takie interpelacje z zapytaniem dlaczego tej formuły nie stara się wprowadzić również w Krakowie. Oczywiście, że mieszkańcy protestują, ale jest sprawa wyższa, jest problem właśnie np. paraliżu miasta, więc jeżeli jakiś mieszkaniec protestuje, a mieszka przy takiej ulicy to musi mieć świadomość – i tu trzeba go edukować - że wymaga społeczeństwo Krakowa, aby ten remont został przeprowadzony w szybkim czasie. Jestem

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

przekonany, że umowy są tak zawarte, że liczone jest na 8 godzin. Więc ten cykl jest pół roku, rok, dwa lata itd. Kolejne pytanie, które chciałem zadać to czy w umowach gminy o realizacji inwestycji są zawarte o niezbędnym potencjale osobowym, czy ta firma posiada ilość pracowników, a nie szuka, przepraszam, teraz jest zza wschodniej granicy itd., bo wiadomo, że w branży budowlanej nie ma pracowników, ale jeśli ona przystępuje, wygrywa i miasto bierze odpowiedzialność za to, że podpisuje umowę z taką firmą to ona musi gwarantować po pierwsze, że ma odpowiedni stan, a nie, że kiedy wygra to dopiero szuka pracowników, przepraszam, na przysłowiowym Kleparzu. I na koniec pozwolę sobie przedstawić zapisy internautów na stronach internetowych. 20 czerwca 2017 jest tak zapis: to jakiś absurd, kpina, taki remont – to oczywiście wszystko dotyczy Basztowej – taki remont powinien trwać maksymalnie miesiąc. Tak strategiczne miejsce powinno być obłożone pracami 24 na 7 i to przez mnóstwo ekip naraz tak, aby poszło najszybciej jak to tylko możliwe. 28 sierpnia 2017: wykonano zdjęcia i filmik, widać mnóstwo stojących samochodów, kilka maszyn oraz około 11 pracowników. 24 sierpnia 2017 godzina 16.12.: przechodziłem tamtędy godzinę temu, myślałem, że zobaczę kilkadziesiąt osób uwijających się przy remoncie, zobaczyłem dwie. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Proszę listę. Pan Radny Grelecki, potem Pan Radny Słoniowski.

Radny – p. A. Grelecki

Szanowni Mieszkańcy! Szanowna Rado! Szanowny Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie!

Chcę zwrócić na jedną rzecz uwagę. Budżet, ale Radny Krzysztonek to jest jedno, koordynacja działań to jest drugie, organizacja działań to jest trzecie. Chcę zwrócić uwagę na przedmówców, Pan Dyrektor Andrzej Olewicz słusznie, słusznie powiedział, masę zadań, masę robót, masę ludzi bo tak jest. Pan Dyrektor Mikołajewski powiedział, że czyni naciski na firmy, na przyspieszenie, kwestia taka czy inna. Proszę Państwa nie będę długo zabierał głosu. Powiem tylko jedno, wierzcie mi, że mieszkańców nie interesują żadne naciski, budżety, organizacje, oni chcą dojechać do szkół, żłobków, do pracy, do przedszkoli na czas. I my, ZDiK i my Radni, Pan Prezydent powinien im to zorganizować żeby mieszkańcy miasta Krakowa mogli spokojnie dojechać do szkół, przedszkoli i zakładów pracy. To jest tutaj najważniejsze, bo w tym momencie najważniejsi są mieszkańcy miasta Krakowa, oni nas wybierali, my mamy ich służyć. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pan Radny Słoniowski, potem Pan Radny Krzysztonek, drugie wystąpienie.

Radny – p. Ł. Słoniowski

Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo!

Drugie wystąpienie, dwie minuty, więc szybko. Pytania jeszcze o paraliżu komunikacyjnym do ZIKiT, moim zdaniem tą sytuację powinniśmy rozwiązać, przynajmniej wyjść stąd z odpowiedziami na trzy pytania, co w tym dniu poszło źle, co poszło dobrze, czego się nauczyliśmy i co zmienimy następnym razem czy w przyszłości koordynując remonty. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, Pan Prezydent mówił o komunikacji publicznej, mówił, że tabor jaki jest możemy wyrzucić przez okno i właściwie tyle powiedział. Moim zdaniem MPK dokonuje zakupów taboru jednak głównie na wymianę, a nie na powiększenie jego ilości. W związku z tym mam pytanie czy planujemy, czy rozważana jest koncepcja dopuszczenia

nowego operatora autobusowego, bo wydaje się, że przydałoby się 50 do 100 nowych autobusów ze względu na to, że mieszkańcy już teraz nie są w stanie się pomieścić w tym owszem nowych i luksusowych tramwajach i autobusach, ale jednak w godzinach szczytu często zbyt mało pojemnych. Kolejna sprawa, Trasa Zwierzyniecka, Platforma wypominała tutaj czy Radni Platformy wypominali Radnym PiS głosowanie, nie poparcie pomysłu powołania spółki, potem okazało się, że oszczędności, które były głównym argumentem do jej powołania nie będą miały miejsca. Stąd pojawia się pytanie czy nie, czy jednak nie mieliśmy racji i czy jednak nie należałoby tej inwestycji i kolejnych części tej trasy, tej obwodnicy przekazać np. Zarządowi Inwestycji Miejskich, oszczędzilibyśmy na kosztach funkcjonowania tej spółki. I kolejny punkt, ostatnie 20 sekund, to jednak o rowerach wypada przypomnieć, że około 50 % mieszkańców jest poza zasięgiem infrastruktury rowerowej, że mamy tutaj ogromne zapóźnienia, że Kraków jest też odcięty od wojewódzkiej sieci rowerowej, np. na rzeką Skawinka od strony Skawiny można przejechać rowerem, ale dalej już mieszkańcy Skawiny, którzy chcieliby dojechać do pracy na rowerze w Krakowie nie są w stanie dojechać, bo jest kilka kilometrów błota zanim dojadą do Tyńca i dalej mogliby pojechać już ulicą Promową. Stąd, a to tylko jeden z przykładów, stąd apeluję do Pana Prezydenta żeby w ramach ograniczania korków dał tym, którzy będą chcieli korzystać z rowerów szansę żeby mogli to robić. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Bardzo proszę Pan Wojciech Krzysztonek, drugie wystąpienie. Szanowni Państwo jeśli kto się chce zgłosić do głosu, to albo wypełnia kartkę, albo zgłasza się tutaj. Ja nie jestem osobą, która wie kto jest na Sali i czy można kogoś dopuszczać do głosu. Bardzo proszę.

Radny – p. W. Krzysztonek

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Pani Prezydent! Szanowni Państwo!

Drogi Łukaszu jeżeli chodzi o pojęcie szabrownictwa politycznego to taka sytuacja, w której co zostało zresztą potwierdzone na tej Sali, spółki PKP podległe Ministrowi przeważają czarę goryczy jeżeli chodzi o paraliż komunikacyjny. Z drugiej strony polecenie, zalecenie Wojewody doprowadza do likwidacji miejsc parkingowych, a wy na tym problemie chcecie zbijać kapitał polityczny. To jest polityczne szabrownictwo, powiem inaczej, szukanie kapitału politycznego po przekroczeniu pewnej granicy przyzwoitości właśnie nazwiemy politycznym szabrownictwem. Jeżeli Pan znajdzie lepszą definicję bardzo proszę. Natomiast jeżeli chodzi o budżet, pełna zgoda, problem z koordynacją zadań był i tutaj co do tego ja nie mam wątpliwości, dlatego mnie bardzo cieszy deklaracja Pana Prezydenta, że będą decyzje, będą decyzje personalne. Ale drodzy Państwo wy macie co roku okazję, żeby to miasto, faktycznie te pieniądze, które pochodzą z kieszeni naszych podatników naprawiać głosując przy budżecie, ale wy umywacie ręce, nie bierzecie odpowiedzialności. Ale to nie powstrzymuje was od tego żeby przy okazji różnego rodzaju inwestycji wypinać pierś. Każdy z was, kiedy przychodzi odebrać jaką inwestycję miejską ma nożyczki w kieszeni żeby przeciąć wstęgę. /.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Ostatnie pół minuty.

Radny – p. W. Krzysztonek

Ale kiedy pojawiają się takie sytuacje jak dzisiaj, a więc jest problem, wy z tymi nożyczkami lećcie na Pana Prezydenta. Trochę przyzwoitości. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Bardzo proszę Pan Radny Mazur. Potem Pan Radny Kosek.

Radny – p. A. Mazur

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo!

Bardzo się cieszę bo tu widzę, że strasznie wielu Radnych broni Pana Prezydenta, a my tutaj rozmawiamy o sytuacji jaka wtedy zaistniała czyli po prostu paraliżu. Sam uczestniczyłem bo byłem w tym korku, więc przeżyłem ten Armagedon, więc jakby tym się zajmijmy. Ja wrócę, bo nie chcę się powtarzać bo wielu Radnych wiele wątków tutaj poruszyło, więc wrócę jakby do historii. Mianowicie na pewno Państwo pamiętają, że mieliśmy taką sytuację wiele, wiele lat temu, kiedy pewnego zimowego dnia nastąpił paraliż miasta i całe miasto stanęło i ślizgało się na jedniach, Ale co. Muszę tu powiedzieć, że Pan Prezydent wyciągnął wnioski gdyż jak sobie przypominam, a jestem już trzecią kadencję radnym dzielnicowym z przerwami, to nie pamiętam żeby taka sytuacja zaistniała. Czyli krótko mówiąc da się to zrobić. Więc mam nadzieję, że w tej sytuacji też zostaną wyciągnięte pewne wnioski i nie dojdzie do takiego paraliżu miasta jaki teraz był. Dlaczego tutaj są mieszkańcy, mieszkańcy są tutaj po to bo są zdeterminowani, żeby taka sytuacja w mieście Krakowie już nie nastąpiła. Więc zrobmy wszystko, ażeby do tej sytuacji nie doszło i nie może być tak, że któryś z kolegów Radnych wychodzi i obraża się i mówi, że zaraz złożę wniosek i będzie zamknięcie listy mówców. Nie. My jesteśmy po to żebyśmy tutaj przyszli, rozmawiali i dali możliwość wypowiedzenia się mieszkańców, żeby ten problem został rozwiązany. Ja tu jeszcze jedną rzecz dodam jako radny dzielnicowy, przepraszam, że tak się skupiam, dzielniczy XV, a mianowicie my wiele kadencji już walczyliśmy o to żeby powstała linia tramwajowa Mistrzejowice – Rakowicka. Ona nie padła, to był jeden z wariantów. Teraz mamy nową koncepcję linii tramwajowej Mistrzejowice – Meissnera. Ja mam nadzieję, że ona, bo ona jest zapisana w Wieloletniej Prognozie Finansowej, że nie dojdzie do sytuacji, że znowu ta linia tramwajowa zniknie i znajdzie się inna ważniejsza inwestycja, bo trzeba wziąć pod uwagę, że wtedy mieszkańcy przesiądą się z samochodów na tramwaj. Pamiętam, że wiele, wiele jest telefonów w tej sprawie dlaczego nic się nie robi. Więc mam nadzieję, że coś się będzie wreszcie robiło. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Pan Radny Kosek. Potem Pan Radny Pietrus, drugie wystąpienie.

Radny – p. J. Kosek

Pani Prezydent! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Bardzo krótko do kilku tylko rzeczy się odniosę, a potem jakby głos już, co można byłoby ewentualnie zrobić inaczej. I tak, bardzo łatwo jest powiedzieć odnośnie tego, że budżet jest finansowany z podatków mieszkańców, bo tak jest, doskonale o tym wiemy, ale też doskonale wiemy, że to Rada Miasta Krakowa rozdziela ten budżet i kształtuje jego koszyki i powiem szczerze, że wszyscy krytycy dzisiaj i nawołujący o parkingi Park and Ride, to ja nie widziałem żadnej poprawki od osób, z których ust padały te nawoływania w tym względzie i to bardzo źle bo to jest właśnie tak, że my sobie przy okazji specjalnej Sesji, przyjdzie dużo dziennikarzy, pokrzyczymy i wyjdzie, że my jesteśmy tacy za parkingami, a przyjdzie do uchwalania budżetu no to, to tam coś swojego, albo i nic bo się obrazimy, bo wstrzymamy się, bo jakąś demonstrację polityczną zrobimy, a to właśnie zupełnie nie o to chodzi. Druga sprawa, jeśli ktoś uważa, że w pierwszych dwóch tygodniach de facto października studenci nie mają znaczenia jeśli chodzi o natężenie ruchu i ilość korków i utrudnień komunikacyjnych

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

w tym okresie to znaczy, że po prostu nie mieszka w Krakowie tylko się już dawno stąd wyprowadził i przyjeżdża tylko na te sesje, bo prawda jest taka, że odkąd ja na studiach byłem to zawsze było tak, że pierwsze dwa tygodnie zawsze były najtrudniejsze i wszyscy o tym wiedzą gdy niezależnie od tego co się dzieje, a oczywiście teraz nam nakłada się problem jeszcze z kolejną. Druga sprawa to jest właśnie ta kolej. Nikt nie jest przeciwko tym inwestycjom, to co Pan Gilarski mówił, ja nie spotkałem żadnego mieszkańca, który byłby przeciwko, ale każdy mówił, że jest zły harmonogram, a harmonogram to jest rzecz, którą można zmieniać, tak samo jak można zmienić to żeby zamknąć ruch kolejowy i przyspieszyć te inwestycje tak żeby nie robić trzech torów po kolei, najpierw jeden, potem drugi, potem trzeci tylko wszystkie trzy naraz, do tego trzeba po prostu na pewnym odcinku zamknąć tory, puścić obwodnicą, to są jakieś utrudnienia, pewnie jakieś też koszty, jakieś trudności, ale to nie są trudno wtedy dla 100 tys. mieszkańców codziennie.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Panie Radny kończymy, to drugie wystąpienie.

Radny – p. J. Kosek

Trudno. W takim razie przejdę do tych spraw, co można by było poprawić. Po pierwsze jest mnóstwo rzeczy drobnych, które niestety bardzo rzutują na wizerunek ZIKiT. Chodzi o takie sprawy jak upieranie się przy ustawieniu jakichś słupków, nawet jak mieszkańcy chcą je postawić to chcą je postawić w sposób kompromisowy, a ktoś tam przyjdzie i powie, że nie bo on uważa, że to powinno być tak, żeby tu nikt nie parkował. A mieszkańcy sami widzą kompromis, sami go dostrzegają i wskazują a my jako urzędnicy się upieramy, to jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, przeciągające się sprawy wdrażania różnych organizacji ruchu. Jest jeden konkretny człowiek, ja specjalnie nie będę wymieniał nazwiska bo tu nie chodzi o niego żeby się nad nim pastwić, ale ten pan kierownik albo powinien mieć część miasta, albo nie mieć całego miasta pod sobą w tym zakresie, albo dostać wsparcie, dwa zespoły, albo coś, bo nie da się tak funkcjonować, żeby to tak długo trwało. Kolejna sprawa, przyspieszmy sprawy z metrem, udostępnijmy Wavelo mieszkańcom w abonamencie karty miesięcznej i wpiszy kolejne tramwaje do budżetu, np. tramwaj na Bronowice Wielkie czy dopilnujmy tego na Prądnik Czerwony, żeby nie był w partnerstwo publiczno prywatnym bo to się przeciąga po prostu. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Bardzo proszę Pan Radny Pietrus, drugie wystąpienie.

Radny – p. W. Pietrus

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Radni!

Ja zacznę od tego, że sytuacja koordynacji i organizacji ruchu w tym dniu wynikała z tego, że Pan Prezydent desygnował na kogoś pewną odpowiedzialność i ta jednostka czy osoba powinna dokonać właściwego rozpoznania, dokonać korekt ewentualnie, albo zgodzić się, albo nie zgodzić się na coś i ja tu chciałem, bo mam taką przynajmniej wiedzę, że zgodzić się z tym, że PKP jest w czymś winne, tylko po prostu PKP realizowało te działania, do których zostało upoważnione i na które dostało zgodę. Więc tu nie ma jakichś dyktatur. To jest po prostu akurat może faktycznie zbieg okoliczności, że przysłowiowi studenci czy coś innego, czy deszcz dodatkowo wpłynęły na tą sytuację, natomiast kierowanie tego w kierunku PKP uważa, że jest nieuprawnione, jeżeli ktoś nie ma wiedzy jak to naprawdę przebiegało de facto. To jest pierwsza sprawa. Ja przynajmniej interesowałem się tą inwestycją, ta inwestycja była

od 10 lat znana, że ona jest, że ona musi być przeprowadzona bo jest ważna dla miasta, żeby koleje aglomeracyjne, żeby uzyskać te tereny pod estakadą, ona naprawdę jest ważna i o tym miasto wiedziało. Od dwóch lat było wiadomo, że ta inwestycja właściwie już jest zaplanowana i to, że ona w tym dniu przebiegała to było wiadomo przecież, bo nikt nie decyduje się z dnia na dzień na to, żeby np. zamknąć wiadukt, bo taka jest potrzeba technologiczna. Więc myślę, że Panowie Radni powinni tutaj jednak przygotować się merytorycznie, a nie mówić przypadkowo, że tak im się wydaje, bo tak się niestety nie stało. Natomiast ja bym chciał się jeszcze odnieść, bo wiadomo, że się szuka winnego, szuka się pretekstów żeby jednak coś usprawiedliwić, więc ja bym jednak chciał też w pewien sposób się dowiedzieć jak to naprawdę było, bo rozumiem, że koordynuje się również inwestycje miejskie, inwestuje się, koordynuje się inwestycje prywatne i właśnie chciałem o te inwestycje prywatne spytać. Konopnicka i Serenada, czy to prawda, że ZIKiT występował tu jako inwestor zastępczy i dlatego nie ma kar i nie ma też opłat za pas zajętości i że dokumentacja i pozwolenie też są na ZIKiT w oparciu o umowy. W związku z tym jeżeli tak jest to nie można mówić, że nie mamy wpływu na prywatnego jeżeli sami prowadzimy ten proces inwestycyjny. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pani Radna Fijałkowska, potem Pan Radny Drewnicki, drugie wystąpienie.

Radna – p. G. Fijałkowska

Pani Prezydent! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja najpierw powiem o trzech rzeczach, które mi się bardzo nie podobają, a potem o tych, które mi się podobają. W pierwszej kolejności to chciałam zaprotestować i prosić o to żeby buspas, który został wczoraj czy przedwczoraj wymalowany na ulicy Wielickiej zniknął. Dlatego, że do tej pory korków w ogóle tam nie było. Od momentu, kiedy buspas został wymalowany są potężne korki i stoją w tych korkach również autobusy, które jeżdżą po prostu bus pasem, tam jest przyspieszona linia 503, też jedzie buspasem więc nie jest przyspieszona, jaką wszystkie busy, a samochody stoją na tych dwóch pozostałych pasach. Więc uważam, że ten pomysł to był pomysłem po prostu poronionym i trzeba z tego pomysłu jak najszybciej się wycofać. Również w tej kwestii zabierze głos rada dzielnicy XII, której zarząd wystosuje odpowiednie pismo. To jest rzecz, która na pewno mi się nie podoba. Również dwie rzeczy, które mi się nie podobają to jest to, o czym mówił Pan Wojtowicz, czyli przebudowa, planowana przebudowa ulicy Starowiślniej i ulicy Krakowskiej, jazda samochodami po torach tramwajowych na pewno sparaliżuje całkowicie ruch nie tylko samochodów, ale również tramwaje będą stały również w korkach. A już pomysł żeby ze Stradomia nie przejechać prosto na ulicę Krakowską tylko /.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Przepraszam Pani Radna, nie mówimy o Mobilnym Krakowie tylko mówimy o przyczynach korków.

Radna – p. G. Fijałkowska

Dobrze, ale ja mówię o korkach, które też będą, będą jeszcze większe.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Tego jeszcze nie ma.

Radna – p. G. Fijałkowska

Chciałabym również żeby ZIKiT z tego pomysłu się wycofał, ponieważ ze Stradomia nie pojedzie się na ulicę Krakowską tylko na ulicę Dietla, następnie na ulicę Sukienniczą, potem zakręci się w Dietla i wjedzie się na tory tramwajowe na Krakowskiej. Więc można sobie wyobrazić co będzie się działo. Ponieważ jeszcze nie jest za późno więc jest czas żeby się z tego wycofać. Natomiast jeżeli chodzi o rzeczy, za które chciałam pochwalić ZIKiT to chciałam powiedzieć po pierwsze, że w ciągu ostatnich dwóch lat została zbudowana ścieżka rowerowa kilkukilometrowa od ulicy Powstańców wzdłuż całej Wielickiej, Ćwiklińskiej, do Starego Bieżanowa, co umożliwiło tym ludziom, którzy jeżdżą na rowerach bezpieczne poruszanie się tą ścieżką rowerową. To jest jedna rzecz. Chciałam również podziękować za Park and Ride, który powstaje w Starym Bieżanowie, ponieważ wiele ludzi zostawia jednak samochody i porusza się środkami transportu zbiorowego. Chciałam się zapytać również, czy w związku z planowanym przystankiem kolejowym na Złocieniu, na Złocieniu powstanie również Park and Ride i czy również jakieś działania w tej kwestii zostały podjęte. I oczywiście mam nadzieję, że przy okazji w Starym Bieżanowie powstanie rondo i to paskudne rondo, podobne do bali biało czerwonej, tak jak Pani Dyrektor kiedyś obiecała zniknie i powstanie normalne rondo w ciągu ulicy Ćwiklińskiej i ulicy Aleksandry. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. I bardzo proszę mówimy teraz informacja Prezydenta w sprawie realizacji polityki transportowej pod kątem przyczyn i skutków paraliżu komunikacyjnego. Bardzo proszę w tym temacie mówimy, Pani Anna Prokop – Staszecka bo Pan Drewnicki się wycofał. I po Pani Prokop – Staszeckiej poproszę do głosu Pana Dyrektora Żmudę z PLK, a potem 8 mieszkańców. I to będzie druga tura.

Radna – p. A. Prokop – Staszecka

Pani Prezydent! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Na ogół nie zabieram zdania i nie wychodzę na mównicę jak się na czymś nie znam, a na ruchu drogowym się nie znam, ale wiem, że miasto było zakorkowane i wszyscy byli podenerwowani. Ja muszę powiedzieć jedno, że większość z nas Radnych to przyzwoici ludzie bez względu na przynależność partyjną. Bardzo lubię i szanuję Państwa Radnych, ale nie cierpię gadulstwa, tego politykierstwa, demagogii, zwalczania jednych, zwalnia jednych na drugich i gadamy teraz 2,5 godziny. I co z tego? Rozwiążmy problem, zdiagnozowano, że ZIKiT i kolej odpowiadają za paraliż miasta, usiądźcie panowie, weźcie fachowców z Akademii Górniczo – Hutniczej, z Politechniki i zaplanujcie bo umówmy się, że większość z nas nie zna tego jak zrobić żeby było dobrze. I mówienie, bo niedługo dojdziemy do tego, że nie potrzebnie tu miasto było założone, bo już zwałamy na wszystkich po kolei. Proszę Państwa też nie podoba mi się Panowie, że nie macie żadnej strategii dla rozwijającego się miasta. Większość z nas na tym się także nie zna jak zrobić i założyć to, ale każdy powinien mieć, bo Chińczycy mają strategię na 100 lat do przodu. Uprzejmie proszę nie róbcie sądu nad Panem Prezydentem, bo ja mieszkam w tym mieście długo i wiem, że to jest najlepszy Prezydent, bo mogę go porównać z innymi. Żeby kogoś kamienować Panowie i Państwo zacznijcie od siebie, co wy zrobiliście dla innych i czy możecie wobec tego/.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Przepraszam, Pani Radna ma głos, a bardzo proszę Państwa na górze o nie przeszkadzanie teraz przemawiającej, proszę bardzo.

Radna – p. A. Prokop – Staszecka

Proszę Państwa ja powiem jedno, indukujemy sobie depresję, mamy młode społeczeństwo, które cierpi na depresję. Dlaczego, dlatego, że według danych naukowych my cały czas w mediach 80 % wiadomości jest negatywnych. I my się nastawiamy tak jak nasi mieszkańcy bardzo negatywnie do wszystkiego. I mamy tak, jeżeli nie zaczniemy myśleć, mówić i działać pozytywnie to to gadanie wcale nie przynosi żadnego efektu. Czy nie moglibyśmy teraz tak zacząć mówić, bo ja was wszystkich, prawie, że wszystkich kocham, nie możemy zacząć mówić, że mieszkamy w bardzo pięknym mieście, w bardzo pięknym mieście, bo Kraków jest pięknym miastem, jesteśmy fantastycznymi ludźmi wszyscy, oczywiście mamy wady, mamy wady, mamy fantastycznych dziennikarzy, mamy wspaniałego Prezydenta i jesteśmy genialnym narodem. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Teraz już na tym zamykamy tą część dyskusji jeśli chodzi o Radnych, bardzo proszę Pan Dyrektor, bardzo proszę i potem 8 Państwa, którzy zgłosili się w tym punkcie będą wywoływał i zapraszał do wypowiedzi. Bardzo proszę.

Dyrektor PLK – p. W. Żmuda

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo!

Powiem tak jak informujemy w pociągach, tam informujemy o inwestycjach, pokazujemy co będziemy robili, jakie będą utrudnienia, jakie efekty, prosimy o wyrozumiałość. Ja również mieszkańców, wszyscy korzystamy z komunikacji miejskiej, proszę o wyrozumiałość. Proszę Państwa budujemy nową kolej w Krakowie, to nie jest remont jakiegoś toru, mała modernizacja, ja śmiem powiedzieć, to jest epokowe wydarzenie, dobudowa drugiej pary torów aglomeracyjnych, budowa 800 m estakad, dwóch mostów przez Wisłę, dodatkowego toru jeszcze z Płaszowa do Bieżanowa. To wielkie inwestycje, które pozwolą w oparciu o tą infrastrukturę uruchomić w większym zakresie kolej aglomeracyjną. A kolej aglomeracyjna to mniejsze korki. Więc żeby doprowadzić do mniejszych korków za dwa, za trzy lata te inwestycje są nieodzowne. Łączymy nasze inwestycje z innymi inwestycjami i wszystkie prace, które prowadzimy zamknięcia dróg, są uzgadniane oczywiście z zarządcą tych dróg. Liczymy, że te zamknięcia są optymalne, ale my mamy jeszcze większy problem, bo oprócz zamknięcia dróg jeszcze zamykamy tory, to również jest utrudnienie dla mieszkańców, dla pasażerów. I również tu czynimy starania żeby te wszystkie zamknięcia były dobrze wykorzystane, żeby te utrudnienia były jak najmniejsze, a roboty jak najbardziej efektywne. Polskie Linie Kolejowe realizują krajowy program kolejowy, to jest 66,4 mld zł, było to dzisiaj tu powiedziane, Małopolska ma z tego tortu 7 mld zł, a jeśli będzie inwestycja jeszcze – tu nie ma jakby pełnego finansowania, dlatego mówię jeśli – jeśli budowa nowej linii kolejowej Podłęże – Piekietko, to jest kolejne 7 mld, to będzie to 14 mld złotych. Proszę sobie to policzyć ile to jest procent z tych 66 mld. Ja myślę, że każde województwo w Polsce chciałoby mieć takie inwestycje, ale jest ta druga strona. My nie budujemy autostrad w miejscu gdzie są tereny wolne, tylko niestety te inwestycje są, jak to się mówi, po śladzie czyli modernizujemy odcinki nowe, a w Krakowie dodatkowo jeszcze wchodzimy w inną jakość, to będą dodatkowe dwa tory aglomeracyjne dedykowane tylko dla ruchu aglomeracyjnego, które będą zewnątrz i będzie to wyniesione na estakadę. Przez to jeszcze oprócz tej poprawy całej kolei aglomeracyjnej uzyskujemy jeszcze efekt w mieście. To miasto dzisiaj na tych 800 m jest podzielone nasypem, ta estakada otworzy to miasto, powstaną nowe przystanki np. Grzegórzki, z Grzegórzek do centrum miasta to przypuszczam, że to będzie przystanek tak ważny jak Kraków Główny gdzie ludzie wysiądą i będą dochodzić do

Krakowa Głównego. Nieprawdą jest to co było stwierdzone tutaj, że łącznica będzie otwarta i nieczynna. Owszem, będziemy prowadzili inwestycje jeszcze dalej, w Krakowie Bonarce aż do Skawiny czy Podborów Skawińskich, ale będzie zamknięty jeden tor, po drugim torze będzie prowadzony ruch kolejowy. Proszę Państwa popatrzmy na inne inwestycje, nie ma tak, że autostrady wybudowano od A do Z za jednym razem. Jak budowano od Krakowa do Rzeszowa i dalej, najpierw odcinek do Tarnowa, później była Dębica, Rzeszów, później dopiero odcinek Tarnów Dębica. Podobnie jest tutaj w zależności od źródeł finansowania, kiedy te źródła są możliwe do uzyskania, środki na inwestycje tak są realizowane te inwestycje. I oczywiście w najlepszy możliwy sposób koordynowane. Proszę Państwa bez dobrej infrastruktury kolejowej nie będzie dobrej kolei aglomeracyjnej, będą korki. Liczę, że nasze działania spowodują, że tych korków w tym mieście nie będzie i będziemy mieli najlepsze miasto po tych inwestycjach w kontekście możliwości kolei aglomeracyjnych i bardzo powiązane, bo też to dzisiaj padło, że we wszystkich kierunkach robimy, z resztą kraju. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę teraz przedstawicieli, którzy zgłosili się do tego punktu spoza Rady, Pan Marek Gilarski jeśli można pierwszy, potem Pani Małgorzata Czaplą. Czy Pan Marek Gilarski jest? Bardzo proszę. Trzy minuty dla Pana w punkcie pod tytułem informacja Prezydenta w zakresie realizacji polityki transportowej pod kątem przyczyn i skutków paraliżu komunikacyjnego Krakowa. Bardzo proszę.

Pan Marek Gilarski

Szanowni Państwo!

Chciałbym móc mówić, bo tak jestem nauczony móc mówić do ludzi, którzy są na Sali, a do których coś mam. Natomiast Pan Prezydent Majchrowski ani Pan Prezydent Trzmiel nie dali mi tej szansy, przykro mi, ich wybór, ja tu jestem od początku. Chciałem się odnieść do ostatnich wypowiedzi, obydwu naszych przywódców, otóż 3 – i to przy okazji chcę żeby wypowiedź Pana Dyrektora Franka z ZIKiT – 3 października na antenie Radia Kraków powiedział Pan, Panie Łukaszu, że panujecie nad sytuacją, po czym 4 października Prezydent na Facebooku, znaczy nie przeproszał, nie użył takiego słowa, ale tłumaczył, że jednak nie panujecie nad sytuacją. Więc coś tu najwyraźniej nie zagrało. Druga rzecz, ja byłem także na Komisji Infrastruktury 9 października i Pan Prezydent Trzmiel tłumaczył się bardzo podobnie jak dzisiaj Pan Prezydent Majchrowski, nie padały żadne konstruktywne rozwiązania, było o deszczu, było o Światowych Dniach Młodzieży, o liczbach turystów itd. Więc ja chcę powiedzieć jedno, Pan Majchrowski i Pan Trzmiel idą śladami, notabene byłej Minister Infrastruktury i Rozwoju Pani Elżbiety Bieńkowskiej. Są to po prostu, ich wypowiedzi są w tym samym stylu, przepraszamy, ale sorry taki mamy klimat. Odnosnie Światowych Dni Młodzieży, ze zdziwieniem w rozmowie radiowej dwa dni temu usłyszałem od Pana Prezydenta Majchrowskiego, że remont ulicy Basztowej, ta sprawa była już tu poruszana, nie został wykonany w zeszłym roku i oczywiście ja nie będę mówił tego samego co Państwo wcześniej bo to nie ma sensu się postarzać i marnować czasu, natomiast jest jedna podstawowa sprawa, biorąc pod uwagę ile ludzi przyjechało na Światowe Dni Młodzieży to można powiedzieć tak, milion, dla miliona turystów przez tydzień odwlekaliśmy to na czym teraz milion mieszkańców cierpi przez pół roku. To jest druga rzecz, którą chciałem powiedzieć. Więc policzmy sobie jakie koszty ponoszą mieszkańcy, jakich kosztów nie ponieśli turyści i kto w tym mieście jest dla władz miasta najważniejszy.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Ostatnia minuta, bardzo proszę.

Pan Marek Gilarski

I jeszcze jest Pan Radny Krzysztonek, bo tak się nie znamy za dobrze.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Ale Pan mówi w temacie informacja Prezydenta pod kątem przyczyn i skutków paraliżu. Bardzo proszę ostatnia minuta.

Pan Marek Gilarski

Tak, i właśnie w tym temacie chciałem powiedzieć, zdążę, spokojnie, tak, że Panie Radny myślę, że tak, że Państwa wypowiedź jest przykładem Pańskiej ignorancji po prostu dotycząca tego, że ci ludzie, ci mieszkańcy Krakowa, którzy cierpią w codziennym życiu, być może Pan takich cierpień nie doznaje, że oni są tutaj na czyjeś zlecenie. Widzę, że jest Pan nieorientowany w temacie, ale zważywszy na to co Pan powiedział to myślę tak, czym mniej Pan wie tym lepiej, tak trzymać.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo przypomnę, że tematem Państwa wypowiedzi powinna być informacja Prezydenta w zakresie polityki transportowej pod kątem przyczyn i skutków paraliżu komunikacyjnego Krakowa. Taki był tytuł tego punktu i będę prosił żeby Państwo się tego trzymali. Pani Małgorzata Czapla bardzo proszę, potem Pan Paweł Szlachetka.

Pani Małgorzata Czapla

Dobry wieczór Państwu. Nazywam się Małgorzata Czapla i bardzo dziękuję, że mogę tutaj przed Państwem stać i powiedzieć parę słów. Pierwszą rzeczą, na którą chciałabym zwrócić uwagę to z pewnym takim zaskoczeniem widzę tutaj bardzo wiele pustych miejsc, Państwo są w pracy, my jesteśmy Państwa zwierzchnikami poniekąd, ponieważ Państwo z naszych podatków otrzymują pensje, dlatego miałam nadzieję, że Pan Prezydent tutaj zostanie, cieszę się, że jest Pani Wiceprezydent. Chciałabym powiedzieć o jednej z przyczyn paraliżu komunikacyjnego, który ma miejsce w Krakowie w różnych momentach, nie tylko w pierwszych dniach października. Mianowicie tutaj bardzo wiele przyczyn już było wymienianych, natomiast nie została wymieniona jedna bardzo ważna przyczyna. Mianowicie brak pewnej całościowej koncepcji. Tutaj jeden z Panów z tym wspominał, natomiast ja bym chciała powiedzieć na konkretnym przykładzie jak to wygląda w moim otoczeniu. Ja mieszkam na ulicy św. Jacka, to jest ulica zlokalizowana na Zakrzówku, Państwo już pewnie wiele razy słyszeli o Zakrzówku, widzę tutaj uśmiechy, więc sądzę, że to nie jest dla Państwa nowy temat, na Zakrzówku jest planowana zabudowa działki, która pierwotnie miała być zielenią parkową. To jest osiedle, które jest planowane na około, strzelam trochę teraz, ale myślę, że te liczby są realistyczne, około 7 tys. osób, w tej chwili na Zakrzówku mieszka około 1,5 tys. osób więc widać jakie to są proporcje i Państwo tutaj mówią o przyczynach paraliżu komunikacyjnego. Proszę Państwa nie została przez ZIKiT przedstawiona całościowa koncepcja rozwiązań komunikacyjnych dla tego osiedla. Zostało, owszem, jest pewien plan zagospodarowania przestrzennego, natomiast jest on taki powiedziałabym trochę machnięty na kolanie, to znaczy nie odpowiada realistycznym potrzebom tej inwestycji. I Państwo tutaj mówią o paraliżu komunikacyjnym, my teraz czekamy na ten paraliż komunikacyjny jeżeli to osiedle się wybuduje i ruch stamtąd zostanie odprowadzony dwoma

małymi ulicami, ulicą Twardowskiego i ulicą św. Jacka. Ulica św. Jacka to jest mała ulica osiedlowa, która już w tym momencie jest na granicy swojej przepustowości, podobnie jak i ulica Twardowskiego i tam jeszcze skrzyżowanie. Będziemy Państwa obserwować, ja o tym mówię bo liczę na to, że ta sprawa zostanie przepchnięta dalej. Ja sobie nie wyobrażam, że pod moimi oknami będą jeździły ciężarówki, że będzie pod moimi oknami tranzyt z Ruczaju, w tej chwili rozwiązania są takie, że deweloper po kawałeczki chce zabudować cały teren, a ZIKiT mu na to pozwala. W jaki sposób deweloper obchodzi przepisy, wnioskuje o zabudowę i o ulicę długości 995 m, powyżej gdyby przekroczył 1 km musiałby już wnioskować o, musiałby już przechodzić tzw. procedurę środowiskową, oddziaływania na środowisko swojej inwestycji, on chce tego uniknąć więc robi wuzetkami po kawałeczku coś, co mu w całości być może nie będzie możliwe do zrobienia. Więc Państwo mają szansę w tej chwili, ponieważ to jeszcze jest sprawa w toku, zapobiec w przyszłości takiemu paraliżowi komunikacyjnemu. Jeżeli Państwo tego nie zrobią my będziemy Państwa bardzo uważnie obserwować w różnych momentach, proszę być gotowym na to, że Państwo nie otrzymają w przyszłości głosów z naszej strony, co jest bardzo proste. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Paweł Szlachetka, a potem Pan Mariusz Szklarz.

Pan Paweł Szlachetka

Dziękuję. Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo Radni!

Szkoda, że nie ma Pana Prezydenta bo chciałem się odnieść tutaj do spotkania, które miało miejsce w sierpniu br., na którym spotkaliśmy się z Panem Prezydentem na terenie Krakowskiego Magistratu, gdzie zostały przedstawione przez przedsiębiorców i mieszkańców pewne propozycje, które mogłyby ułatwić sytuację jeżeli chodzi o paraliż komunikacyjny miasta Krakowa. I taka jedna dość ciekawa propozycja wydaje mi się, która mogłaby poprawić tą sytuację to było zgłoszenie propozycji wprowadzenia ograniczeń czasowych obowiązywania buspasów. I chciałem zapytać tutaj Panią Prezydent czy jest szansa na to, aby uzyskać odpowiedź merytoryczną w tym zakresie, ponieważ mimo pism, które składamy do Pana Prezydenta do dnia dzisiejszego nie mamy żadnej odpowiedzi w tym zakresie. Chciałem tylko tutaj jak gdyby poinformować, że np. w Warszawie takie rozwiązania są powszechne i te buspasy funkcjonują tylko w określonych godzinach, np. od godziny 7.00 do 9.00, od godziny 14.00 do 19.00 czyli w godzinach szczytu komunikacyjnego. I teraz jest pytanie, jeżeli analogiczne rozwiązania wprowadzilibyśmy w Krakowie czy to nie byłoby pewne ułatwienie nawet w kontekście ulicy Wielickiej gdzie widzimy jak ta sytuacja wygląda w tym momencie gdzie ten buspas obowiązuje tak naprawdę przez całą dobę. To jest pytanie i prosiłbym o odpowiedź w tym zakresie.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Bardzo proszę, to był Pan Paweł Szlachetka, Pan Mariusz Szklarz bardzo proszę, a potem Pan Zdzisław, chyba, Kramarz, ale mogłem się coś pomylić.

Pan Mariusz Szklarz

Dobry wieczór Państwu, nazywam się Mariusz Szklarz i chciałem przedstawić swoje zdanie na temat realizacji polityki transportowej. Po pierwsze jako rowerzysta jestem bardzo zawiedziony brakiem realizacji /.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Przepraszam bardzo Pana, ale punkt brzmi informacja Prezydenta w zakresie realizacji polityki transportowej pod kątem przyczyn i skutków paraliżu komunikacyjnego i proszę w tym punkcie przedstawić swoje stanowisko.

Pan Mariusz Szklarz

Brakuje realizacji postanowień referendum, sprawy rowerowe nie są rozwijane, mam jeden większy plus to tylko dla mnie rower miejski. Nie zapadają także istotne decyzje dotyczące budowy systemu komunikacji szynowej podziemnej, jedyna wiadomość jaka do mnie dotarła przez ostatnie trzy lata to wiadomość odnośnie studium dotyczącego warunków geotechnicznych, a o analizach transportowych dobrze zrobionych nic nie słyszałem. Poza tym zapadają decyzje, które określiłem jako ważne, ale zapadają w złej kolejności. Chodzi mi tutaj przede wszystkim o to, że forsowany jest projekt budowy Trasy Łagiewnickiej przed pozostałymi elementami III obwodnicy czyli Trasą Zwierzyniecką i Pychowicką. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Pan Zdzisław Kramarz, a po Panu będzie Pani Elżbieta Pytlarz, albo Rymarz, przepraszam, ale nieczytelne. Bardzo proszę.

Pan Zdzisław Kramarz

Dzień dobry, witam Szanownego Pana Przewodniczącego, Panią Prezydent, Szanownych Państwa Radnych i Gości. Ja jestem architektem, urodziłem się w Krakowie i tutaj prowadzę działalność częściowo w Podgórzu, częściowo na Krowodrzy i ponieważ sprawy Krowodrzy również są mi bardzo bliskie i tam szczególnie ten paraliż komunikacyjny wystąpił i zresztą występuje cały czas, więc pozwolę sobie merytorycznie krótko odnieść się na czym on polega. On polega głównie na tym, myślę, że część już z Państwa sobie to uzmysławia w tej chwili, na równoległym prowadzeniu faktycznie prac kolejowych związanych z przebudowami torowiska, które dotyczą ważnych strategicznych przejazdów w ciągu ulicy Rydla, następnie drugie ważne krytyczne miejsce to jest w tej chwili połączenie ulicy Wrocławskiej i ulicy Stachiewicza, to jest przejazd po spodem pod torami oraz trzecie miejsce to jest tutaj gdzie powstaje w tej chwili osiedle Fabryka Czekolady, to jest w ciągu ulicy Łokietka, tam jest taki bardzo wąski przejazd pod spodem pod torami kolejowymi. I teraz słyszę tutaj od przedstawicieli ZIKiT, że równolegle jest realizowanych w mieście kilkaset rozmaitych zadań, przedstawiciele kolei mówią, że oczywiście to jest wielki sukces to, że torowiska są przebudowywane i będziemy tutaj potentatem kolejowym i to wszystko jest wspaniale, ale nikt nie wytłumaczy mi, że jeżeli w ciągu ulicy Rydla od roku jest prowadzona intensywna przebudowa torowiska czy też prace związane z estakadą, to równocześnie w przejeździe pod spodem, który jest kluczowy zupełnie żeby umożliwić przejazd między ulicą Wrocławską czyli centrum miasta, a następnie osiedlami Azory, Prądnik, ciąg cały w kierunku Zielonek, że tam ni stąd ni zowąd, uprzednio przebudowywany przejazd kolejowy, który, którego przebudowa trwała dwa lata, nagle wymyka się tam jeden pas dlatego, że jeden pas ruchu, dlatego, że w tym momencie kolej sobie zapomniała np. wykonać w środku jakichś schodów. I to jest po prostu kuriozalna sytuacja. I teraz jeżeli do tego jeszcze się doloży to, że w ciągu ulicy Łokietka jest zabytkowy przejazd kolejowy, który powinien być wykonany 30 lat temu, jego remont i teraz nagle te wszystkie działania nie są możliwe do skoordynowania to ja pytam wobec tego to ilu trzeba urzędników, ile tych mocy jakichś intelektualnych trzeba wyłożyć żeby to skoordynować. Więc paraliże komunikacyjne polegają jednak niestety w

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

znacznej mierze na po prostu albo bezradności, albo braku wyobraźni, albo naprawdę złej koordynacji. Dziękuję bardzo. To jest jeżeli chodzi o korki w północnej części miasta.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. To był Pan Kramarz. Bardzo proszę Pani Elżbieta chyba Pytlarz, osiedle Zakrzówek, Spółdzielnia Mieszkaniowa dla Młodych, ulica św. Jacka. To w takim razie Pan Tadeusz Styrski może, Pan Tadeusz Styrski, idziemy po kolej, Pan Tadeusz Styrski jest obecny? Nie widzę. Pani Elżbieta Wojna – Dyląg. To jest ostatnia osoba z tej serii i potem będę prosił Radnych, Państwa z listy.

Pani Elżbieta Wojna – Dyląg

Szanowni Państwo!

Wystąpieniem Państwa zostałam jak gdyby zmuszona do wystąpienia tutaj. Zacznę od tego, że Pan Przewodniczący dyscyplinuje mieszkańców, natomiast nie dyscyplinował Państwa, Państwo mówiliście na różne tematy, a w szczególności oburzył mnie fakt politykierstwa, demagogii politycznej z Państwa strony. Uważam, że jest to wręcz skandaliczne, że mówi się o mieszkańcach, że przyszedli tu ze względu na jakiś klub parlamentarny PiS, równie dobrze ze względu na Klub PO czy Klubu Prezydenta. My jesteśmy oburzeni Państwa zachowaniem, Państwo macie bronić naszych interesów, a nie swoich. I tu bardzo dziękuję Panu Radnemu Kękusowi, że to bardzo wyraźnie powiedział. Drugi aspekt chodzi oczywiście o paraliż miasta, Grzegórzecka nagle jeden dzień u Państwa z ZIKiT był tym biednym dniem, codziennie są korki na mieście, bo nawał i brak koordynacji remontów, które Państwo zaczęliście równocześnie, też było to poruszane. Nie rozumiem dlaczego Basztowa nie jest remontowana 24 godziny, tak jak tutaj podawał wcześniej kolega, oczywiście Państwa kolega, czyli mam na myśli szanowny Pan Radny, natomiast proszę Państwa ja wrócę do ulicy Konopnickiej. Wytlumaczeniem ze strony ZIKiT jest to, że deweloper właśnie włącza ruch z osiedla. Chciałam zapytać kto w ogóle wydał zgodę na budowę takich bloków przy Uzdrowisku Mateczny, przy ujęciach wód leczniczych, tuż przy ogrodzeniu. Ja myślę, że nie było żadnych konsultacji, a już na pewno nikt nie konsultował z osobami, które zajmują się ochroną środowiska i wodami. Myślę, że akurat miasto jest z tego znane, że w okolicy jest mnóstwo wód leczniczych oczywiście, mam na myśli, Swoszowice, Krzeszowice itd. Uzdrowisko Mateczny było kiedyś z tego bardzo znane, ja rozumiem prywatne tereny, ale myślę, że polityka miasta dotyczy infrastruktury. I podejrzewam, że Państwo w ogóle nawet nie wiedzieliście co podpisujecie, co niestety bardzo źle o was świadczy. Bardzo źle świadczy o Panu Prezydencie, została tu zwołana nadzwyczajna Rada/.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Ostatnia minuta, bardzo proszę.

Pani Elżbieta Wojna – Dyląg

Nie proszę Pana, ja się teraz też nie dam zdyscyplinować.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Proszę, ostatnia minuta.

Pani Elżbieta Wojna – Dyląg

Brak Prezydenta świadczy o tym, że nie szanuje mieszkańców. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Proszę Państwa teraz bardzo proszę Państwa Radnych, Pan Radny Jan Franczyk, nieobecny, Pan Adam Kalita bardzo proszę.

Radny – p. A. Kalita

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Wysoka Rado! Zaproszeni Goście!

Wbrew temu, co tu koledzy mówili nie będę was atakował dzisiaj absolutnie, bardzo podziękuję natomiast Pani Radnej Fijałkowskiej bo poruszyła bardzo ważny temat i mam nadzieję, że ta sprawa zostanie załatwiona. Ja już mówiłem pół roku temu, może trochę bliżej, że nowa dyrekcja ZIKiT sobie z tym nie poradzi, stąd mówiłem i wszystko się zgadza. Niestety, Prezydent musiał dzisiaj wyjść, przeprosić, chwala mu za to, natomiast tu powinien ZIKiT siedzieć, stać i przeproszać mieszkańców Krakowa, bo chyba Państwo nie myślą, że Prezydent koordynuje wszystkie prace ZIKiT. To ZIKiT jest za to odpowiedzialny, a Prezydent oczywiście bierze za nich odpowiedzialność. Ja też chcę kontynuować to co powiedział Pan Radny Pietrus, nasz Przewodniczący, a mianowicie niech mi Pan Dyrektor wytłumaczy jak to się stało, że opóźnienia przy Serenadzie sięgają, jak Pan mówi 3-ch miesięcy, a sklep będzie otwarty w terminie, to jak to się stało, to jaką umowę wyście podpisywali, to jakie umowy podpisujecie z innymi deweloperami, że wszystko jest gotowe tylko ruch komunikacyjny jest nie gotowy, to kto jest za to odpowiedzialny. Chciałem się też dowiedzieć przy okazji jakie kary umowne podpisaliście z tymi inwestorami, bo podejrzewam, że żadnych. I to jest, nie ma niestety Pana Prezydenta, ale, bo pośrednio to jest temat, nie jest niezgodny z tym, co Pan Przewodniczący chciałby mnie ukarać, pytanie do Pani Prezydent. Pani Prezydent dzisiaj ukazała się w prasie krakowskiej informacja, że Państwo zlecili mediom krakowskim artykuły sponsorowane na temat jak to świetnie działa Kraków. Czy Pani mogłaby coś na ten temat powiedzieć. Ja jako Przewodniczący Komisji Rewizyjnej oczywiście zwrócę się do Państwa o pełną informację, z którymi mediami podpisaliście umowy sponsorowane, gdzie się takie artykuły ukazały.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Ale Panie Radny najprawdopodobniej to nie dotyczyło skutków paraliżu.

Radny – p. A. Kalita

Właśnie tego dotyczyło i chciałem się dowiedzieć dlaczego te media nie określiły, że te artykuły były sponsorowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę listę, Pan Radny Franczyk nieobecny, Pan Józef Jałocha, potem Pan Aleksander Miszański.

Radny – p. J. Jałocha

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo! Wysoka Rado! Mieszkańcy, media i ci co nas oglądają, telewizorze. Proszę Państwa ja mam dylemat, dylemat jest taki bo tu nam po prostu, jak to mówią, kolokwialnie nawrzucono. I nie ma to zgody, nie ma zgody proszę Państwa na to, że budżet to my nie głosujemy czy my po prostu wstrzymujemy się, głosowaliśmy dwa razy przeciw, raz żeśmy się wstrzymali, dlatego, proste proszę Państwa, bo jeżeli nie ma, nie bierze się pod uwagę naszych wyborców to proszę wybaczyć żebym głosował za. Nie mogę, dyskryminuję tych, którzy na mnie głosowali. I ta choroba proszę Państwa idzie w dzielnicę, to samo tam jest, tam jest politykierstwo i tutaj jest to samo.

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

Tak, że mi przykro. Nasze poprawki są odrzucane, wnioski są odrzucane, to o czym my rozmawiamy. Rozmawiamy o układzie politycznym Platforma, Przyjazny Kraków i w bierzenie za to odpowiedzialność, to nie tylko Pan Prezydent i dyrektorzy, wy tak samo, wy jesteście współtwórcami tego co się stało. A dlaczego tak mówię, mówię dlatego, ponieważ w 2014 roku uchwalono Studium i mnie się wydaje, że to Studium jest winne, zapisy, ponieważ tam zapisano, że rozwijamy się do środka miasta Krakowa. Jak można się rozwijać, zabudowujemy, powtarzam to od iluś lat, od dwóch, od Huty po Balice. Wczoraj przeczytałem w Internecie, chłopczyk powiedział, że miasto Kraków to miasto dźwigów, bo wszędzie dźwigi są. I to jest prawda. Mamy 50 % w pierwszej i w drugiej obwodnicy wydanych pozwoleń na przebudowę, około 50 %. Przebudowa mieszkań, potworzyły się hostele, kwatery, restauracje itd., napłynęli turyści, kilkanaście tysięcy mieszkańców się wyprowadziło, mamy biurowce nie oddane jeszcze i następne się budują. Byliśmy z Panią Wiceprezydent w Telewizji Kraków. Pani Wiceprezydent powiedziała, że metro będziemy budować później, ja powiedziałem tak, powinniśmy wcześniej metro, a później obudować metro i to miałoby sens, nie mamy tego. Co możemy zrobić, przystąpić do zmiany Studium, Kraków podzielić, cztery, pięć dzielnic, zostawić centrum dla turystów z mieszkańcami, wyprowadzić Urzędy z centrum, bo my jeździmy, wczoraj mi mieszkaniec powiedział tak, po co my przyjeżdżamy do centrum, bo on mieszka w pierwszej. Ja mówię, Panie ja mogę nie przyjeżdżać, jeżeli np. Rada Miasta Krakowa wyprowadzi się do innej dzielnicy pojedę tam, urzędy, szkoły, wszystko mamy w centrum, w jaki sposób jesteśmy w stanie dowiedzieć, wywiedzieć, jak wyjadą pracownicy biur, które są jeszcze nie oddane, to są tysiące ludzi. I to jest problem, który trzeba rozwiązać. Teraz ten paraliż, który nastąpił, kumulacja wszystkiego łącznie z brakiem koordynacji. I ja dam przykład, to nie jest kwestia budów, opóźnień, przetargów, to jest może też problem tego, że Kraków jest dziwnym miastem. Ja usłyszałem od przedsiębiorców spoza Krakowa, że oni nie za bardzo chcą startować do przetargów. Jak Państwo zobaczycie przetargi wygrywają prawie te same firmy, dziwny zbieg okoliczności, nie wiem, nie jestem prokuratorem, nie będę tego śledził. Kolejne, zwiększona ilość turystów. Czy ktoś się zastanowił jaka jest granica możliwości Krakowa, nie za bardzo chyba. Dochodzimy do II obwodnicy z hostelami i hotelami, z Panem Mariuszem Kękusiem jechaliśmy chyba w poniedziałek albo we wtorek.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Cztery minuty, proszę kończyć.

Radny – p. J. Jałocha

Proszę Państwa przy hotelu na ulicy Starowiślnej zatrzymał się autobus, wyładunek pasażerów, walizek na tory tramwajowe, na światłach awaryjnych i to w tym miejscu gdzie ma powstać podniesiony ten przystanek wiedeński. Ja się zastanawiam jak będzie jak się przebuduje. I teraz mam jeszcze pretensje do Pana Wiceprezydenta Trzmiela, którego tutaj nie ma. Przedstawił nam problem ulicy Starowiślnej, proszę Państwa obiecano nam, że będziemy mogli wnieść poprawki do tego projektu, a później nam przyniesiono gotowy projekt, że już nic nie można zrobić. To po co jest Rada Miasta Krakowa, zwolnijmy się, niech zostanie Pan Prezydent i pozostali. Jeszcze mam kwestię ZIKiT.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Ale proszę kończyć, Pan za długo kończy.

Radny – p. J. Jałocha

Kończę Panie Przewodniczący, już.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Raz, a dobrze.

Radny – p. J. Jałocha

To będzie raz, a dobrze. Współpracuję z dyrektorami, za wyjątkiem Pana Dyrektora Mikołajewskiego, bo jest za krótko i doszedłem do jednego wniosku, żeby rządzić ZIKiT to trzeba ileś lat pracować w tym ZIKiT, trzeba poznać struktury jakie są.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

5,5 minuty. Panie Radny dziękuję bardzo.

Radny – p. J. Jałocha

Moment, już, dwa zdania.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Ostatnie zdanie bardzo proszę.

Radny – p. J. Jałocha

Ostatnie? To powiem tak, że być może obciążeniem są pracownicy w ZIKiT, którzy nie za bardzo wykonują swoje zadania, albo nie wiedzą jak je wykonać, bo o tym się przekonałem. Nie mam do dyrektorów pretensji, może do Dyrektora Łukasza Franka, ale to będzie w trzecim punkcie. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Proponuję Państwu Radnym używania, nie używania zdań wielokrotnie złożonych bo to niewiele daje. Bardzo proszę, Pan Franczyk nieobecny, Pan Aleksander Miszalski.

Radny – p. A. Miszański

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Drodzy Mieszkańcy! Państwo Radni!

Ja kontynuując jakby swoją pierwszą wypowiedź gdzie podtrzymuję tezę i dalej będę jej bronił, że podstawowym problemem Krakowa jest to, że trochę za późno zorientowaliśmy się, że tak naprawdę stawianie na komunikację publiczną, na ruch rowerowy, na ruch pieszy to jedyne możliwe wyjście w momencie, kiedy nie da się poszerzyć przestrzeni, którą mamy. Chciałbym tutaj o parę rzeczy poprosić, o jednej mówił już Pan Radny Słoniowski, więc też bym się pod tym podpisał, komunikacja miejska jest ważna, wiemy, że brakuje trochę taboru na niektórych liniach, więc dobrze by było chyba ogłosić kolejny przetarg na rozpisanie, na kolejnego operatora, który by dostarczył nowych pojazdów komunikacji miejskiej, wtedy będzie można zwiększyć częstotliwość na tych liniach, które są najbardziej przepełnione i to powinno w jakiś sposób pomóc. Zresztą taki proces może trwać do dwóch lat zanim się ogłosi ten przetarg, zanim się ogłosi o chęci przetargu, więc może warto tutaj po tej Sesji taką decyzję podjąć, takie 50 dodatkowych pojazdów to przynajmniej za lata będzie jakiś plus. Druga rzecz to jest kwestia dróg rowerowych. Ja wiem, że część mieszkańców bagatelizuje kwestie rowerowe, bo wiadomo, że wszystkiego na rowerze nie załatwimy, wiadomo jest, że ciężiej jest przewieźć zakupy, chociaż się da, ciężiej jest przewieźć dzieci, ja to rozumiem.

Broń Boże nie uważam, że każdy mieszkaniec Krakowa czy przynajmniej połowa powinna się przesiąść na rowery. Jednakowoż udział ruchu rowerowego w Krakowie to jest około może do 5 %, natomiast jest wiele miast o klimacie dużo gorszym, bardziej srogim niż Kraków, w których ten udział rowerów jest między 15 a nawet 35 %. To są miasta Skandynawskie, to jest Holandia, to jest Szwajcaria, no więc, i jak się rozmawia często z mieszkańcami Krakowa to mówią, ja bym wsiadł na ten rower, nawet, że zimo czy coś, to jest może zdrowiej czy szybciej, ale się boję, bo nie pojedę drogą/.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Panie Radny proszę kończyć.

Radny – p. A. Miszański

Już kończę, nie pojedę drogą gdzie obok mijają mnie ciężarówka czy inne auto. Więc postuluję powrót do ustaleń zespołu referendalnego w sprawie dróg rowerowych. Tam było zapisane po referendum 140 mln w przeciągu 5 lat. Wydajemy rocznie 2, 3 mln, to są po prostu śmieszne kwoty i w ten sposób nigdy nie dorobimy się infrastruktury rowerowej, która może realnie podnieść ten udział.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Bardzo proszę kolejną osobę, Pan Adam Migdał, potem Pan Dariusz Wichler.

Radny – p. A. Migdał

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Goście!

Ja miałem nie zabierać głosu bo tu właściwie padło wiele wypowiedzi, z których wiele wynika, natomiast chciałem zwrócić na jedną rzecz uwagę, że realizujemy w mieście, co podkreślił Pan Prezydent, powiedział Pan Dyrektor ZIKiT, około 250 zadań strategicznych w jednym roku i proszę Państwa około 400 dzielnic, tak sobie wyliczyłem i widzę, że to się potwierdziło, inwestycyjnych realizowanych przez dzielnice. Ja uważam rzeczywiście że tak, że tu trzeba dużego mistrzostwa koordynacyjnego i ono na razie dość dobrze wychodzi, bo ten paraliż to spłotło się, co podkreślali przedmówcy i nawet goście, którzy zabierali na ten temat zdanie, że rzeczywiście to był ten jeden dzień, który się zdarzył w taki sposób, że nastąpiła kumulacja wszystkich zdarzeń na raz. I rzeczywiście, to co powiedział Pan Prezydent, należy jeszcze raz przeanalizować możliwości koordynacyjne. W sposobie myślenia nas wszystkich to jest podobnie jak z tym ciastkiem, że tak jak z tymi inwestycjami, że chcemy zjeść ciastko i mieć to ciastko. Nie da się proszę Państwa. Chcielibyśmy mieć coraz lepsze nawierzchnie ulic, coraz lepsze rozwiązania komunikacyjnego, a równocześnie w jaki sposób to realizować. Nie ma takiego sposobu żeby to wybudować gdzieś poza miastem, potem cichutko w nocy przywieźć, zainstalować, zamontować, to wymaga pewnych rozwiązań komunikacyjnych, zamykania dróg, robienia objazdów. Ze swojej strony powiem tak, ja się strasznie cieszę jak słyszę o nowej inwestycji, a jak już doszło do realizacji szybkiej kolei aglomeracyjnej to bardzo się ucieszyłem bo od wielu lat tym zadaniem jestem zainteresowany różnymi, nawet też spotkania odbyłem, uczestniczyłem. Proszę Państwa mówimy o realizacji wielu zadań, ale proszę mieć na uwadze również, że w zeszłym roku do końca lipca nie mieliśmy decyzji o prawie zamówień publicznych jak mamy realizować te zamówienia publiczne. W tym roku na pewno mieliśmy już jedną zmianę w prawie zamówień publicznych, a prawdopodobnie były dwie, które tego dotyczą. Realizacja jednego zamówienia publicznego to jest przez ciąg 35 dni jeżeli się ogłasza zamówienie europejskie, potem 10 dni na złożenie ofert, potem 10 dni na odwołania, potem do kija można się odwołać

również, kolejny miesiąc, Pan Prezydent powiedział pół roku, w najlepszym razie jest to 3 miesiąca. I z mojej wiedzy nie zdarza się inwestycja w Krakowie, od której ktoś by się nie odwołał do Komisji. Tak, że tutaj jestem daleko od osądzania tego, że ktoś za późno przygotował remont ulicy Basztowej czy z mniejszym czy z większym zaangażowaniem. Jeśli chodzi o realizację Trasy Łagiewnickiej to powiem szczerze, że tym tematem zajmowałem się przez 6 lat próbując doprowadzić do tego żeby w ogóle doszło do realizacji tego zadania. Tutaj Pan wtedy Wiceprezydent Krzysztof Adamczyk, to jest cała jego zasługa, pełna determinacja, dzisiaj nie przypuszczałem, że ja dożyję takiego momentu, że wchodzimy w fazę realizacji. Bardzo się cieszę, zadanie jest na bardzo dobrym etapie realizacji i tutaj spółka Trasa Łagiewnicka bardzo dobrze to zadanie realizuje z mojej wiedzy. Jeszcze na jedną rzecz chciałem zwrócić uwagę.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider
Proszę kończyć.

Radny – p. A. Migdał

Oczywiście Panie Przewodniczący, że usłyszałem tutaj takie stwierdzenie proszę Państwa, że my jesteśmy sługami, zgadzam się, rzeczywiście jest tu jakaś dieta, chciałbym tylko powiedzieć, że jeżeli Radny nie uczestniczy w pracach Sesji lub Komisji to zostaje jak gilotyna ściągnięta mu ta dieta, więc może nie otrzymać w ogóle czasem diety jeżeli nie uczestniczy w pracach Rady, tylko wie Pani, takie pytanie mi się tu zrodziło, mamy być sługami tylko proszę mi powiedzieć kogo, tych, co chcą żeby wybudowano ulice czy parkingi, czy tych, którzy nie chcą żeby wybudowano parkingi.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider
Proszę kończyć.

Radny – p. A. Migdał

Bo ja tutaj po prostu stoję potem przed podjęciem decyzji, że muszę ją podjąć w imieniu tych mieszkańców, którzy mnie wybrali, zagłosowali muszę podjąć decyzję w moim wyobrażeniu słuszną. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider
Dziękuję bardzo. Bardzo proszę kolejna osoba, Pan Dariusz Wicher, potem Pan Jakub Kosek.

Radny – p. D. Wicher

Szanowny Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Mieszkańcy!

Ja chciałem poprzeć na początku Pana Radnego Kalitę, ponieważ uważam, że jeżeli Państwo wiedzieliście o tym, że nie będzie oddany do użytku pełnym układ komunikacyjny przy Serenadzie to w ogóle nie powinniście się zgadzać na otwarcie tego kompleksu i w ogóle nie powinniście odbierać tej inwestycji. To jest po pierwsze. Planowana jest budowa, po drugie, planowana jest budowa ulicy Iwaszki, która ma jak gdyby odciążyć ruch tranzytowy z Węgrzec poprzez Rondo Barei w ulicę Młyńską i Meissnera, ruch ma się zwiększyć o około 30 %. Nie wyobrażam sobie sytuacji gdzie i Rondo Młyńskie i Rondo Barei nie zostaną przebudowane i dostosowane do tak dużej ilości samochodów. Mam nadzieję, że będzie to w pełni skorelowane z budową linii tramwajowej Mistrzejowice – Meissnera, która poniekąd wskazuje pewne rozwiązania komunikacyjne właśnie między innymi przebudowę Ronda Młyńskiego oraz Ronda Barei. A na koniec parę takich liczb, informacji. Statystycznie stojący

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

w krakowskich korkach kierowca traci średnio 3300 zł rocznie wypalając paliwo. Wszyscy kierowcy łącznie stojąc w korkach w Krakowie tracą gigantyczną sumę 537 mln zł rocznie, a przeliczeniu na miesiąc wydają 45 mln zł. Kierowca poruszający się samochodem w naszym mieście traci średnio 8 godzin i 36 minut miesięcznie na stanie w korkach. W skali roku to ponad 4 dni stania w korkach. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Bardzo proszę Pan Radny Kosek, tylko minuta.

Radny – p. J. Kosek

Pani Prezydent! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja miałem już nie wychodzić, ale tutaj Pan Radny mnie jednak pośrednio wywołał. Nie zgadzam się z tą oceną, że winne jest PKP, bo ja tego nie mówiłem, ja powiedziałem, że to jest decyzja polityczna, żeby PKP prowadziło w inny sposób te remonty. I to jest możliwe. I to nadal podtrzymuję i to nie jest w żaden sposób brak wiedzy lub, czy coś w tym stylu. Natomiast korzystając z okazji, że jestem ponownie tutaj to chciałem zapytać, podsunąć pomysł kolejny czyli utworzenie buspasa na Kijowskiej, to kiedyś rozmawialiśmy, ale myślę, że to jest dalej aktualne i pytanie do PKP czy jest taka możliwość żeby udostępnić zdjęcia z budowy Rydla bo wiem, że tam cały czas to postępuje, natomiast do nas ciągle trafiają sygnały, że tam się nic nie dzieje, a chcieliśmy to pokazać, bo po prostu tego nie widać, to jest pod ziemią. Tak, że to tyle z mojej strony, a chciałem jeszcze pozdrowić jeszcze tą Panią, co tam entuzjazm taki okazała. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Bardzo proszę ja rezygnuję, Pan Aleksander Miszański bardzo proszę, może też pójdzie w moje ślady. Niestety nie. Pan Mariusz Kękuś następny.

Radny – p. A. Miszański

Ja tylko jedną kwestię, bo ostatnio nie dokończyłem, mianowicie jak tak ostatnio mijałem korek samochodów to zaobserwowałem takie zjawisko, pewnie są badania, że na oko to około 80, 90 % aut było z jednym kierowcą. I teraz jest pytanie czy nie dałoby się wprowadzić jakiegoś rozwiązania, które by zachęciło mieszkańców do tego, żeby podróżowali, jeżeli już podróżują autem np. w cztery osoby, czy np. nie można by w jakichś konkretnych przedziałach czasowych, na jakichś odcinkach, może tych dalej centrum, puścić np. w buspasach tego typu aut, w których jedzie więcej niż jedna osoba, bo to jakby przestrzennie się kurczy do 25 % zajmowanej przestrzeni. To takie pytanie. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pan Radny Kękuś bardzo proszę.

Radny – p. M. Kękuś

Pani Prezydent! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Zaproszeni Goście!

Ja tak podsumowując, słuchając tego co tu wszyscy przedmówcy mówili zgadzam się z jedną wypowiedzią, ja gdzieś to też próbowałem w swoich słowach przekazać tutaj Państwu, żeby rozwiązać problemy komunikacyjne miasta Krakowa potrzeba rozwiązań systemowych. Nie zawiódł w tym wypadku jeden element. Wiele czynników złożyło się na to, co się wydarzyło. Z dnia na dzień nie da się tych problemów rozwiązać. Pani Prezydent tutaj obecna w wypowiedziach medialnych, z tego co udało mi się znaleźć, kilka lat temu mówiła, że miasto,

że metro w Krakowie to nie jest kwestia wyboru, to jest konieczność. I ja zadaję pytanie takie czemu przez ostatnie 10 lat miasto nie zrobiło praktycznie nic w kwestii budowy metra. Szanowni Państwo mamy informację Pana Prezydenta, że podpisano umowę, będzie robione studium wykonalności dla metra w mieście Krakowie, które będzie kosztowało 10 mln. Szanowni Państwo budżet miasta Krakowa opiewa na kwotę 5 mld, czy to problem jest ze środków własnych przeznaczyć 10 mln zł na to, żeby dokonać takiego opracowania? Co stało na przeszkodzie żeby porozumieć się z szybką koleją aglomeracyjną, żeby wybudować nowe połączenia, żeby do tych połączeń wybudować infrastrukturę parkingową parkingów Park and Ride. Czy ktoś bronił temu miastu dokonywać takiej inwestycji. Mamy tylko i wyłącznie to co mówiłem, dwa parkingi wybudowane, które funkcjonują powiedzmy jak funkcjonują, nie ma możliwości żeby rozwiązywać problemy komunikacyjne miasta Krakowa bez określonych inwestycji, bez określonych strategii i bez realnego spojrzenia na potrzeby mieszkańców Krakowa. Panie Dyrektorze Franek, nie da się zakazami, nakazami zlikwidować problemów tego miasta. To, że my zamknijemy parę ulic w centrum miasta nie rozwiąże problemów komunikacyjnych. Myślę, że one się jeszcze/.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Proszę kończyć.

Radny – p. M. Kękuś

Myślę, że one się jeszcze pogłębią. Trzeba, cieszę się, że ta dyskusja dzisiaj jest, mam nadzieję, że Radni, że władze miasta Krakowa, że Pan Prezydent podejść racjonalnie w tym roku do budowania zadań i strategii poprzez lokowanie zadań w budżecie miasta Krakowa i w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Jeszcze Pan Wantuch, Pan Franczyk jest permanentnie nieobecny, wisi na tej liście, ale jest nieobecny, w związku z czym nie zgłasza się do dyskusji, Pan Radny Wantuch, druga wypowiedź, dwie minuty.

Radny – p. Ł. Wantuch

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Pani Prezydent! Szanowni Państwo Dyrektorzy! Państwo Radni!

Metro, kiedy słyszę słowo metro to ogarnia mnie przedziwne uczucie bo temat metra jest dla mnie tematem takiego naszego krakowskiego, takiej regionalnej mocarstwowości. Metro jest nam niepotrzebne, mamy mnóstwo linii tramwajowych, które wymagają finansowania np. linia, która będzie biegła przez III dzielnicę. I skończmy może mówić o metrze bo metro jest tematem zastępczym, na metro też na dobrą sprawę nigdy nas nie będzie stać. Koszty utrzymania metra to jest około 100 mln zł rocznie dodatkowych kosztów. W sytuacji, kiedy luka w komunikacji miejskiej między tym co płacą pasażerowie za bilety, a tym co jest wydawane na funkcjonowanie wynosi również ponad 100 mln zł to skąd my weźmiemy te dodatkowe 100 mln zł. Są racjonalne rozwiązania problemów komunikacyjnych tego miasta jak np. budowa linii tramwajowych, np. na Górkę Narodową, np. do Mistrzejowic, ale temat metra powinien być raz na zawsze zamknięty, bo jest nam metro niepotrzebne i nie stać nas na tą inwestycję. Dziękuję bardzo.

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych chce jeszcze zabrać głos? Pan Radny Kalita bardzo proszę, druga wypowiedź, dwie minuty.

Radny – p. A. Kalita

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Wysoka Rado! Zaproszeni Goście!

Panie Łukaszu Pan chyba o jednej rzeczy zapomniał, ale to młody człowiek, mógł zapomnieć. Parę lat temu odbyło się w Krakowie referendum, wiążące referendum dla Prezydenta, mieszkańcy wypowiedzieli się tam między innymi za budową metra i Prezydent jest to zobowiązany zrobić. To po pierwsze. Też przypominam Radnym Platformy Obywatelskiej, że to wyście zgłosili ten projekt do referendum, aby głosować w sprawie metra. Nie, Wantuch nie głosował oczywiście, bo nie było go. Nie wiem, który z Państwa Radnych poruszał sprawę strategii, strategia dla Krakowa to jest w ogóle bardzo ciekawy temat, ponieważ jest tworzony od, o ile pamiętam, Pani Prezydent może mnie poprawi, od 2014 roku. Z tego co wiem jest dalej nieskończona strategia, jestem też ciekawy ile ta strategia, ten dokument ile on kosztował, to się dowiemy oczywiście, więc nie liczcie Państwo na jakąkolwiek strategię w najbliższym czasie bo prawie 4 lata piszą dokument urzędnicy – to jest nieprawda?

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Pani Prezydent będzie mówić, bo tak to nie słyhać, kolega się dowie zaraz.

Radny – p. A. Kalita

W listopadzie już będzie, to bardzo się cieszę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. I jeden się cieszy i myślę, że to jest dobre podsumowanie naszej dyskusji. Czy ktoś jeszcze? Pan Radny już był, przepraszam, minutka bardzo proszę i potem Pan Radny Krzysztonek. Czy ktoś jeszcze z Państwa Radnych chce zabrać głos? Na Panu Krzysztonku będzie koniec listy.

Radny – p. Ł. Wantuch

Ja zawsze mówię krótko. Panie Adamie jest Pan bardzo odważnym Radnym, jako jedyny Radny głosował Pan przeciwko organizacji Igrzysk Zimowych w Krakowie i był Pan za to powszechnie wtedy krytykowany. Po pewnym czasie okazało się, że miał Pan jednak rację. To co mieszkańcy wyrazili w referendum, proszę pamiętać, że też to było 55 % tylko głosów za i ile mieliśmy czasu na dyskusję. Minęło bodajże trzy tygodnie od tych dodatkowych pytań rzuconych przez Radnych z Platformy a głosowaniem, czy trzy tygodnie to jest wystarczający okres czasu żeby mieszkańcy Krakowa podjęli racjonalną decyzję. Taka dyskusja powinna trwać miesiącami. Być może kiedyś jeszcze w Krakowie będzie organizowane jakieś referendum lokalne, może w przyszłym roku, może za dwa lata. Uważam, że powinniśmy powtórnie zapytać mieszkańców Krakowa o metro, ale tym razem poświęcić kilka miesięcy na dyskusję, a nie zadawać pytań w stylu czy chcesz być zawsze piękny, młody i ładny, bo takie jest pytanie o metro.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pan Radny Krzysztonek, potem już nie będę dopuszczał innych osób, przepraszam, na Panu Krzysztonku zakończyliśmy listę osób, bardzo proszę.

Radny – p. W. Krzysztonek

Szanowny Panie Adamie!

Odnosnie tego wątku metra, bo my zostaliśmy zobowiązani przez mieszkańców do tego żeby podjąć działania w tym kierunku, nie tylko Prezydent, ale Rada Miasta Krakowa. A ja przypominę, że w lipcu tamtego roku, kiedy Klub Platformy Obywatelskiej wniósł projekt rezolucji, aby metro wpisać na listę Junckera i o to zawnieśliśmy do Pani Premier Beaty Szydło to 13 osób z waszego Klubu wstrzymało się od głosu, 3 osoby były przeciwko, a nikt nie poparł tej inicjatywy. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Szanowni Państwo na tym zakończyliśmy dyskusję, wcześniej ustaliłem zakończenie na Panu Krzysztonku, więc te pozostałe osoby już nie będę dopuszczał do głosu. Czy w imieniu Pana Prezydenta ktoś chce zabrać głos? Bardzo proszę. Jest godzina 19.24, przechodzimy do kolejnego punktu, w którym jest 40 osób zapisanych już do głosu. Bardzo proszę.

Zastępca Dyrektora ZIKiT – p. I. Król

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo Radni i Mieszkańcy!

Ja chciałabym się odnieść, ponieważ kilkakrotnie padał tutaj jakby zarzut późnego rozpoczęcia przebudowy ulicy Basztowej, chciałabym powiedzieć z czego to wynikało. To nie tylko Światowe Dni Młodzieży, bo Światowe Dni Młodzieży również, ale proces przygotowania dokumentacji był długotrwały i pozyskiwania decyzji, a to między innymi z uzgodnień międzybranżowych. W trakcie realizacji Basztowej jest robiona pełna infrastruktura podziemna i wcześniej też trzeba było to zaprojektować. Między innymi MPEC nie uzyskał zgody na przeprowadzenie ciepłociągu po Plantach od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, w związku z czym rozpoczął przygotowanie dokumentacji w zakresie poprowadzenia ciepłociągu w ulicy Basztowej. Zrobienie ulicy Basztowej z pozostawieniem i nie zrobieniem infrastruktury wiązałoby się z ponownymi wejściami, więc myślę, że to jest uzasadnione, żeby trochę dłużej poczekać, ale zrobić kompleksowo. I ta kompleksowa przebudowa jest w tej chwili realizowana. Sześć miesięcy, które zostały określone w umowie to jest naprawdę bardzo krótki termin. I to nie jest to, że te roboty są przeciągane. Decyzje administracyjne, między innymi decyzja środowiskowa ogranicza nam zakres prac w nocy czyli nie możemy tego robić bo to wynika z decyzji. Tak, że tu nie jest tak, że my możemy 24 godziny na dobę te roboty realizować. Poza tym zanim tak naprawdę wykonawca nasz mógł rozpocząć pełną parą roboty trwały roboty sieciowe przez innych użytkowników. Więc to też trochę jakby, pozornie wydawało się, że nic się na budowie nie dzieje, ale działo się. W tej chwili jest już udrożnione skrzyżowanie Basztowa, Lubicz, Westerplatte, Pawia w relacjach możliwych, które są do wykonania czyli przejazd na wprost i prawoskręty z wyłączeniem Basztowej, robimy wszystko żeby jak najszybciej udrożnić skrzyżowanie przy ulicy Długiej również. Natomiast trzeba mieć jedno na uwadze, że ulica Basztowa w dużej mierze znajduje się w strefie ograniczonego ruchu, tak, że ona jakby ruchu tego, który innymi ulicami przechodzi też by nie przejechała nawet jakby była przejezdna. Co do Serenady, bo tu też padało kilkakrotnie, że inwestor otworzy sklep, a nie ma układu drogowego wykonanego. Chciałabym zauważyć, że pozwolenie na budowę Centrum Handlowego było wydawane w 2006 albo w 2007 roku. Wtedy dojazd do Centrum Handlowego był pokazywany poprzez zjazd z Dobrego Pasterza bez realizacji żadnego układu drogowego. Więc pozwolenie na użytkowanie będzie mogło być uzyskane, natomiast ZIKiT i inwestor widząc potrzebę jakby tam realizacji dodatkowego układu podpisał umowę

już po pozwoleniu na budowę gdzie inwestor zrealizuje układ drogowy za kwotę około 30 mln zł i przekaże miastu, ponieważ będzie to układ dróg publicznych. Oczywiście w umowie są zapisane kary za nieterminowe wykonanie tego układu drogowego czyli jeśli inwestor uzyska pozwolenie na użytkowanie, a będzie miał taką możliwość bo pozwolenie na budowę nie nakładało na niego takiego obowiązku budowy układu drogowego to płaci karę za każdy dzień opóźnienia oddania układu drogowego w stosunku do oddania Centrum Handlowego. Więc te kary są w umowie one będą naliczane niezależnie od tego, że Centrum Handlowe będzie mogło być użytkowane. Co do pozostałych zakresów to tutaj rozumiem, że wcześniej co do koordynacji Dyrektor się wypowiadał, więc ja nie będę zajmować stanowiska. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze w imieniu Pana Prezydenta? Nie widzę. W takim układzie zamykam ten punkt i przechodzimy do kolejnego punktu:

INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA W ZAKRESIE REALIZACJI PROGRAMU MOBILNY KRAKÓW WRAZ Z DYSKUSJĄ.

Informuję, że do głosu zapisało się 38 osób już, a jesteśmy po 3,5 godziny dyskusji w punkcie 1. Bardzo proszę w imieniu Pana Prezydenta, kto będzie, Pan Dyrektor Franek, bardzo proszę.

Zastępca Dyrektora ZIKiT – p. Ł. Franek

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Pani Prezydent!

W kontekście Mobilnego Krakowa rozumiem, że powinniśmy przedstawić dzisiaj do dyskusji stan realizacji i postęp prac w tym zakresie, ponieważ jak rozumiem była Sesja poświęcona temu zagadnieniu, na którym były prezentacje i założenia. Przypomnę na czym polega, w kilku zdaniach, na czym polega kwestia programu Mobilny Kraków przedstawiona z naszej strony. To jest dwustronne działanie w zakresie zarządzania mobilnością. Mobilność to są nasze zachowania komunikacyjne, to jest to w jaki sposób codziennie mieszkańcy i my przemieszczamy się po mieście. Dzisiejsze rozmowy pokazują, że utrzymanie status quo w zakresie podziału zadań przewozowych, tego, że mamy w tym momencie mniej więcej 33, 34 % podróży samochodem odbywanych codziennie po mieście, czyli 33, 34 % mieszkańców wykorzystuje do podróży samochód, jak również pozostały udział transportu zbiorowego i rowerów pokazują, że jeżeli utrzymamy status quo to rzeczywiście problem w następnych latach i październik jest takim momentem, takim papierkiem lakmusowym, który pokazuje na jakim etapie tego zarządzania mobilnością jesteśmy. Te problemy mogą się potęgować. Zaproponowany został na początku roku program, który zakłada dwutorowe działania. Z jednej strony o czym jest mowa i co wzbudza najwięcej emocji to są kwestie ograniczeń, ograniczeń dostępności samochodem do centrum miasta. To jest, dzisiaj już się pojawiło w trakcie obrad, był taki głos, że nie ma jeśli mamy układ urbanistyczny zdefiniowany, my nie mamy w planach żadnych nowych dróg w centrum miasta, wewnątrz II obwodnicy, bo nikt dzisiaj nie ma już pomysłów na to żeby np. z Alei zrobić autostradę. Więc jeżeli przyjmimy, że układ jest zdefiniowany, że nikt nie ma zamiaru układu urbanistycznego burzyć, to jedyną drogą jest ograniczanie dostępności dla samochodów nie w 100 %, ja tym mówiłem kiedyś na Radzie Miasta, tylko mamy do przekonania - patrząc przez podziały zadań – w granicach 10 % mieszkańców do tego żeby zrezygnowali z podróży samochodem oczywiście zachęcając, ale zachęta – i to wiemy na podstawie różnego rodzaju badań – następuje poprzez z jednej strony danie alternatywy, ale z drugiej strony równoległe ograniczenia. Te ograniczenia są

dopasowane do narzędzi, które można zastosować. W polskich przepisach praktycznie rzecz biorąc w większości rozwiązań, które są stosowane w miastach europejskich nie ma, nie ma parkingów rezydencyjnych, nie możemy wyznaczyć, dedykować miejsc parkingowych dla określonej grupy osób, nie ma możliwości opłat kongestyjnych czyli opłat za tworzenie korków, tzw. mylonych z wjazdem, nie ma możliwości póki co, wiemy, że prace są prowadzone, ale póki co nie ma możliwości sterowania stawką parkingową, która ma na celu redukcję podróży, które mogą być wykonane innym środkiem transportu niż samochodem, nie mamy stref środowiskowych. Jedyne co jest w przepisach, aczkolwiek za każdym razem musi być zazwyczaj bronione względem prawnym, to strefy ograniczonego ruchu, które przypominę od 1987 roku były wprowadzane w Krakowie. Takie same dyskusje odnośnie tego czy ograniczać ruch na ulicach były prowadzone w 1987 roku, były prowadzone później gdy wyłączano ruch na Małym Rynku, gdy wyłączano ruch na, ograniczano ruch na Placu Szczepańskim na odcinkach ulicy Dunajewskiego, ja przypominę, że to nie jest nic nowego. Miasto się rozwija, obszar funkcjonalny rozlewa się poza I obwodnicę i jeżeli chcemy mieszkańcom obszaru Śródmieścia zapewnić w miarę możliwości warunki do tego żeby funkcjonowali między innymi w kontekście parkowania to są wciąż mieszkańcy/.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Przepraszam bardzo, bardzo proszę Państwa Radnych i nie Radnych o uspokojenie się i nie przeszkadzanie i bardzo proszę o słuchanie wypowiedzi.

Zastępca Dyrektora ZIKiT – p. Ł. Franek

Są wciąż mieszkańcy pomiędzy I a II obwodnicą i to im dedykowane są pewne rozwiązania. Wiemy, że parkowanie, przestrzeń do tego parkowania jest mocno deficytowa w obszarze Śródmieścia bo mamy bardzo wąskie ulice i nie jesteśmy w stanie na nich pomieścić wszystkiego, chodnika, jezdni, czasami tramwajów, autobusów, zieleni i miejsc parkingowych. W związku z czym propozycja ograniczeń – i tu jakby podsumowując po tym kątem – polega na tym – i to zostało zaproponowane, to jest propozycja cały czas w zakresie tego żeby pozostawić układ podstawowy, po którym przemieszcza się większość mieszkańców miasta, wszyscy my, którzy mieszkamy, ja nie mieszkam w centrum, przemieszczam się po ulicy Karmelickiej, po ulicy Zwierzynieckiej, natomiast te mniejsze ulice, które są dedykowane dla tych mieszkańców, którzy tam funkcjonują w jakimś sensie ograniczyć ruch. Oczywiście to jest działanie powiązane z innymi aspektami bo ograniczenia w ruchu mogą być stosowane pod kątem bezpieczeństwa i pod kątem środowiska. Ten drugi przypadek jest słabo rozpoznany w polskich wdrożeniach w miastach, w związku z czym zawsze w jakimś sensie otwieramy nowe drzwi i dyskusje. My mamy propozycję, złożyliśmy ją, skonsultowaliśmy ją przez całą wiosnę, dzisiaj mamy bardzo dużo pozytywnych ze strony mieszkańców Śródmieścia głosów, że rzeczywiście to jest rozwiązanie, szczególnie w kontekście reorganizacji parkowania. Natomiast co nam być może umyka cały czas w samym programie Mobilnego Krakowa. Pytanie brzmi zawsze co w zamian, w zamian dla mieszkańców tych, którzy nie mieszkają w obszarze Śródmieścia, cały czas konsekwentnie wzmacniamy transport zbiorowych. Oczywiście równolegle patrząc też na infrastrukturę rowerową i na rozwiązania rowerowe w tym momencie coraz więcej ulic jest w obszarze Śródmieścia gdzie nie będziemy budować infrastruktury dedykowanej rowerowej bo tam nie ma miejsca na drogi dla rowerów więc te ulice muszą być uspokojone i dopasowane tak by bezpiecznie mogły rodziny przejeżdżać po tych ulicach na rowerze jeśli potrzebują i to robimy konsekwentnie w ramach organizacji ruchu. Natomiast w zakresie transportu drogowego, bo dzisiaj to się też przewinęło tutaj w trakcie dyskusji, w ramach Mobilnego

Krakowa od października zeszłego roku prowadzone są systematyczne wzmocnienia transportu zbiorowego. Jak usłyszałem tutaj dzisiaj, że nic nie robimy, że są wykluczone obszary pod względem transportu zbiorowego to pytam gdzie, bo w tym roku uruchomiliśmy linie do tych obszarów, które były wykluczone, linia 116, linia 160, linia 140, linia 168, widzimy wszystkie te osiedla i wiemy o tym, że to się spełnia bo mieszkańcy do nas piszą i dziękują za to. Dziękują również za to radni dzielnicowi z różnych opcji politycznych, mamy zwrotną informację, że to się przyjmuje. Linia 168, która była uruchamiana do Bronowic Małych na małym autobusie po pół roku wymagała w poniedziałek interwencji, jeździ standardowy autobus. To są ludzie, mieszkańcy, których zachęciliśmy do zostawienia samochodu pod domem i skorzystania z transportu zbiorowego, efektywnego transportu zbiorowego. Była mowa o tym, że odnośnie taboru, odnośnie dodatkowych przewozów, cały czas konsekwentnie, oczywiście być może nie widać tego bo to jest pewne etapowanie, to jest też dowiązane do potrzeb, do możliwości, do finansowania, ale też nam się zwiększały wpływy z biletów, co oznacza, że ludzie napływają do tego transportu zbiorowego pomimo tego, że wprowadzamy dodatkowe ulgi zachęcające do podróżowania jak i darmowych biletów dla uczniów. I w tej chwili na dzień dzisiejszy już od początku działań w ramach Mobilnego Krakowa 28 autobusów dodatkowo operuje na ulicach miasta. Do końca roku mam nadzieję, że będzie ich mniej więcej 50, to jest 10 % więcej, dzisiaj była mowa o tym, że 50 dodatkowych autobusów, nie na wymianę, my nie wymieniamy tylko taboru, do końca roku mam nadzieję, że będziemy mieli w granicach 50 autobusów więcej na ulicach bo dobrej jakości transport zbiorowy broni się w Krakowie i dzięki tym rozwiązaniom zarówno infrastrukturalnym jak i taborowym naprawdę przyciągamy coraz większą liczbę osób. Jeśli podróżuje się transportem zbiorowym to to widać, a jeżeli Państwo nie wierzycie to powiem w ten sposób. Zrobiliśmy sobie podsumowanie, bo rok temu w październiku kluczowym i przewodnim tematem w ramach początku października, który co roku jest taki sam w sensie problemów komunikacyjnych, były przepełnione autobusy, to było kluczowe, z tego się tłumaczyliśmy dlaczego nie da się wsiąść do autobusu, dlaczego do tramwajów się nie da wsiąść, względem zeszłego roku zrobiliśmy sobie zestawienie rok do roku czyli ten rok i zeszły, 60 % mniej mamy skarg na transport zbiorowy. Nie będę wymieniał ile mamy pochwał bo to nie o to chodzi, ale naprawdę mieszkańcy doceniają to i widzą, że to nie są czcze słowa, że jeżeli ograniczamy, proponujemy ograniczenia ruchu w centrum miasta to nie dajemy nic w zamian. Dzisiaj z większości obszarów miasta można w akceptowalnym czasie, jeśli tylko damy radę i chcemy, dojechać transportem zbiorowym również dzięki tym ocenianym tutaj źle rozwiązaniom, dzięki nowym buspasom, dzięki odseparowywaniu torowisk tramwajowych. To nie jest tak, że to się stanie samo, że jak zostawimy tramwaj w korku na tej samej ulicy z samochodami to ludzie wsiądą do niego, nie wsiądą. Transport zbiorowy nigdy nie wygra z transportem indywidualnym, z samochodem, może wygra tylko na komfort, może wygrać tylko przez czas, może wygrać tylko przez częstotliwość. I podsumowując te dwa działania, które konsekwentnie prowadzimy, oczywiście jest kwestia komunikowania o tym, przedstawiania tego społeczeństwu w odpowiedni sposób, dlatego wychodzimy i próbujemy rozmawiać, próbujemy pokazywać i tłumaczyć na czym te zmiany mają polegać i na chwilę obecną oczywiście w ramach wprowadzania reorganizacji e strefie płatnego parkowania planowane są dwie pierwsze strefy zielone, które mają pokazać efektywność w tym zakresie. Podobne rozwiązanie jest zastosowane tymczasowo w związku z przebudową Westerplatte, na ulicy Raławickiej gdzie mieszkańcy nie wytrzymywali, przez Radnych, przez Państwa, przez Radę Miasta interweniowali u nas, że nie są w stanie wytrzymać naporu samochodów na małych uliczkach, które obsługują tylko te budynki, które tam są. Nie ma powodu żeby wjeżdżać w ulicę Raławicką, żadnego innego powodu tylko po

to żeby ewentualnie zaparkować samochód jeśli przyjechałem z innej części miasta. I mamy stamtąd bardzo pozytywny oddźwięk, oczywiście nie krystalicznie czysty w sensie, że nie ma problemów, są kwestie do rozwiązania jak choćby dojazd do prywatnych praktyk lekarskich. Natomiast oddźwięk od strony mieszkańców jest bardzo pozytywny w praktyce. Mamy nadzieję, że i pilotażowo będziemy rozwijać również strefy zielone na Kazimierzu czy na ulicy Studenckiej, to jest w trakcie w tym momencie jak gdyby decyzji i w ramach reorganizacji strefy parkowania do wprowadzenia, to jest tylko reorganizacja ruchu, więc to nie pociąga za sobą inwestycyjnych środków, to nie są duże koszty związane z dodatkowym oznakowaniem bo strefa akurat zielona funkcjonuje wyłącznie w oparciu o oznakowanie pionowe, kilka znaków drogowych. Więc jeżeli ocenimy, że nie przyniosło, jeśli mieszkańcy oceniają, że nie przyniosło to efektów to zawsze można się wycofać, ale pytanie jest tylko takie czy nic nie robimy i zostawiamy z problemem mieszkańców jakby w kontekście centrum czy proponujemy jakieś rozwiązania i sprawdzamy czy są one pomocne, po to jest tworzony program Mobilny Kraków i realizowany konsekwentnie od kilku miesięcy. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Czy poza Panem Dyrektorem jeszcze ktoś będzie? Nie. Dziękuję. Otwieram dyskusję, czy w imieniu Klubów? Pan Radny Pietrus bardzo proszę.

Radny – p. W. Pietrus

Panie Przewodniczący! Szanowni Radni!

W imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości stanowisko w sprawie realizacji przez Prezydenta Miasta Krakowa programu Mobilny Kraków. Z dużym niepokojem i dezaprobatą Klub Prawo i Sprawiedliwość odnosi się do źle przygotowanego, a mimo tego, wdrażanego przez służby Pana Prezydenta programu Mobilny Kraków. Nasze wątpliwości budzą szczególnie następujące kwestie, problem legalności pobierania opłat w strefie płatnego parkowania mimo braku prawidłowego oznakowania poziomego, nieuzasadnione wysokie koszty wprowadzania zmian w strefie płatnego parkowania, niewystarczające zaangażowanie w utrzymaniu dotychczasowych miejsc parkingowych związanych z zastosowaniem uzasadnionych odstępstw 1,5 m szerokości chodnika dla pieszych, związane z wykorzystaniem w predysponowanych do tego miejscach pasów ruchu dla samochodów. Następne kwestie dotyczą, legalność oznakowania miejsc postojowych, w tym szczególnie malowania oznakowania poziomego przy braku uzgodnień ze strony Małopolskiego Konserwatora Zabytków na obszarach chronionych układów urbanistycznych Krakowa i wprowadzanie zielonych stref nie mających oparcia w obowiązujących przepisach prawa. Dlatego zwracamy się w kierowanym do Pana Prezydenta projekcie rezolucji, o czym będzie w następnym punkcie, o sporządzenie analizy formalnoprawnej w zakresie funkcjonowania strefy płatnego parkowania w Krakowie, oraz analizy zasadności i efektywności wydatkowanych środków budżetowych na wprowadzanie programu Mobilny Kraków. Jakie mogą być skutki takich nieodpowiedzialnie przeprowadzanych i kosztownych działań gmina Kraków testowała nie dawno realizując zieloną nawierzchnię na Placu Nowym gdzie poniesione zostały koszty na realizację, a potem na likwidację tego nieuzgodnionego prawnie przedsięwzięcia. Jako Klub nasze wątpliwości w tym zakresie skierowaliśmy do Pana Prezydenta jeszcze pod koniec lipca 2017 roku i po tych trzech miesiącach nadal one pozostały z tą różnicą, że program Mobilny Kraków jest właśnie wdrażany w życie. Do poprzednich pytań i wątpliwości dołączamy jeszcze następujące, to są następujące kwestie i pytania: jakie są średnie koszty malowania oznakowania poziomego w ramach przetargu z 2015 roku, przetargu tegorocznego czyli obecnie realizowanego i w ramach utrzymania

bieżącego istniejących oznakowań czyli odrębnego zadania. Jaki jest procentowy udział w poszczególnych podstrefach strefy płatnego parkowania prawidłowo wyznaczonych miejsc dla niepełnosprawnych czyli tzw. z kartą parkingową. Jaka jest ilość prawidłowo wyznaczonych miejsc dla niepełnosprawnych z kartą parkingową w poszczególnych podstrefach strefy płatnego parkowania. Kiedy zostaną uzgodnione miejsca postojowe z Małopolskim Konserwatorem Zabytków na obszarze chronionych układów urbanistycznych. Czy w związku z licznymi wątpliwościami prawnymi realizowana umowa dotycząca programu Mobilny Kraków może przynieść niekorzystne skutki finansowe. I czy te zagrożenia są zidentyfikowane i oszacowane. Ewentualnie prosimy o przedstawienie wniosków jeżeli one się pojawią. Kiedy Pan Prezydent planuje poprzez swoje służby zakończyć proces fizycznego sprawdzania w terenie miejsc postojowych istniejących w odpowiednich mapach zasadniczych i inwentaryzacyjnych dla poszczególnych stref i w tym podania ich parametrów, również wniosek ewentualnie byśmy poznać i jego przedstawienie jeżeli to nastąpi. Jest ta informacja między innymi w odpowiedzi Pana Prezydenta na nasze pismo, że to będzie dokonane, być może się dokonało. Ponieważ tutaj Pan Prezydent pozwolił sobie skomentować w pierwszym punkcie ten temat więc ja chciałem jednak precyzyjnie teraz podać dokument i przeczytać go, żeby nie było już żadnych wątpliwości, że ktoś coś mówi, że coś się wydaje, że jest jakaś rozbieżność stanowisk, podam pismo Wojewody Małopolskiego, ponieważ otrzymałem je w drodze informacji publicznej od Urzędu Wojewódzkiego, które Wojewoda wysłał do Prezydenta 19 maja 2017 roku i dotyczy miejsc postojowych w strefie płatnego parkowania na ciągach pieszych przy zachowaniu szerokości chodnika dla pieszych między 1,5 m a 2 m. Odnosząc się do uzasadnienia dla miejsc stanowiących wyjątek, polegających na pozostawieniu chodnika o szerokości 1,5 m dla pieszych przy parkujących samochodach na chodniku uprzejmie informuję, że zaproponowane uzasadnienie w opinii pracowników podległych mi Wydziału Infrastruktury jest logiczne i może znaleźć zastosowanie w praktyce. Niezależnie od powyższego pragnę zauważyć, że to właśnie rolą Pana Prezydenta jest określenie, które miejsca należy uznać za wyjątkowe, popierając to odpowiednim tylko uzasadnieniem, również tym zaproponowanym, uwzględniając między innymi uwarunkowania lokalne oraz potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego i przejeźdźności drogi. Kwestia wyznaczania miejsc parkingowych jest wyłączną właściwością zarządcy drogi, na którą wpływ powinien mieć właściwy sposób komunikowania się z jej użytkownikami, przy czym ostateczna decyzja należy właśnie do Pana Prezydenta. Moim zdaniem rozstrzygnięcia w przedmiotowym zakresie, bez względu na ich ostateczny kształt powinny być poparte rzetelną analizą i wskazaniem, które argumenty zostały uwzględnione, które nie i dlaczego, czy wzięto pod uwagę inne rozwiązania i jakie skutki mogą one wywołać. Moją rolą, czyli Wojewody, nie jest podważanie podjętych przez Pana Prezydenta decyzji, ale wyłącznie zbadanie czy są one zgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Czyli Wojewoda od samego początku prowadzi działania kontrolne czy jest respektowane prawo obowiązujące w tym kraju, notabene ustalone przez poprzedni Rząd Platformy Obywatelskiej i PSL. I w związku z tym te wycieczki w kierunku, że Wojewoda coś nakazał, że Wojewoda coś zarządził, że Wojewoda coś wymyślił to są nieuprawnione. To są tylko i wyłącznie działania nadzorcze, które Państwo jako sukcesorzy można powiedzieć polityczni też firmują to czyli poprzednicy tego Rządu, który obecnie jest, funkcjonuje. I drugie pismo, które jest świeższe, 12 października 2017 rok, które również Wojewoda Małopolski skierował do Pana Prezydenta, że Wojewoda wskazuje, że z uwagą obserwuje doniesienia medialne o realizacji przez ZIKiT zaleceń pokontrolnych wynikających z przeprowadzonej przez pracowników Wydziału Infrastruktury Małopolskiego Urzędu w Krakowie kontroli z zakresu zarządzania ruchem drogowym na terenie miasta

Krakowa. Mimo deklaracji Prezydenta Tadeusza Trzmiela złożonej na spotkaniu 6 lipca do dziś Wojewoda nie otrzymuje od dyrekcji odpowiedniej w tej sprawie dokumentacji. Dopiero na wystąpienie Wydziału Infrastruktury 16 sierpnia z zapytaniem o sposób realizacji zaleceń pokontrolnych, 11 września Wojewoda otrzymał odpowiedź pobieżnie opisującą podjęte działania. Pomimo, że jest to jedyna posiadana przez Wojewodę oficjalna informacja ze strony służb Pana Prezydenta jej zawartość merytoryczna w żaden sposób nie rozwiała jego wątpliwości co do wprowadzania przez ZIKiT zmian, o których Wojewoda pisze poniżej. I między innymi tutaj są wymienione w szczególności, że powyższe ograniczenia, które proponuje ZIKiT będą dotyczyć dróg publicznych, z których korzystać może każdy na równych prawach, a ewentualne ograniczenia i wyjątki muszą wynikać wprost z obowiązujących ustaw lub innych przepisów szczególnych. W związku z tym drogi publiczne nie są budowane i utrzymywane wyłącznie na wyłączność jednej grupy użytkowników czy samorządu terytorialnego, ale w interesie wszystkich użytkowników ruchu, którzy mają takie same prawa do wykorzystania zgodnie z przeznaczeniem. I co do zasady drogi publiczne powinny być ogólnodostępne, więc jest to sprzeczne z propozycjami, które próbuje wprowadzić tutaj w Mobilnym Krakowie Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu. Tutaj Wojewoda przywołuje dwa fragmenty wyroków Wojewódzkich Sądów Administracyjnych na słuszność swojego stanowiska. Następnie podkreśla, że widzi pozytywne aspekty wprowadzania stref zielonych w Krakowie, sam pomysł ZIKiT w tym zakresie określa jako odważne działanie innowacyjne w skali całego kraju, rozwiązujące wiele lokalnych problemów, dające np. możliwości wprowadzenia ograniczenia do poruszania się pojazdów nie spełniających norm czystości spalin EURO4. Jednakże dopóki takie działania nie będą miały oparcia w obowiązujących przepisach prawa, dopóty będzie wywoływało stanowczy sprzeciw Wojewody, czyli po prostu innymi słowy niezgodne z prawem Wojewoda będzie wkraczał, ponieważ taka jest jego rola i takie są jego kompetencje. Po drugie jak wynika z doniesień medialnych w obszarze nowo wyznaczanych miejsc do parkowania w strefach parkowania w Krakowie nie będzie wymaganych prawem i oznakowanych zgodnie z obowiązującymi przepisami odpowiedniej liczby miejsc przeznaczonych dla pojazdów zaopatrzonych w kartę parkingową czyli dla niepełnosprawnych. Dlatego też znalazło się nasze pytanie żebyśmy wiedzieli konkretnie ile jest miejsc parkingowych dla niepełnosprawnych i jaki to jest procent wobec 4 % które jest wymagane. Oczywiście tam jeszcze jest kwestia, że te wszystkie miejsca parkingowe dla niepełnosprawnych powinny spełniać odpowiednie warunki techniczne, które są oczywiście obowiązujące. Z aktualnie docierających do Wojewody informacji wynika, że ZIKiT zapewnił około 70 % z całkowitej wymaganej liczby miejsc postojowych dla pojazdów zaopatrzonych w kartę parkingową czyli dla niepełnosprawnych, przy czym pewna część z nich około 30 % ma nie odpowiadać warunkom technicznym dla wyznaczania takich miejsc. I w zasadzie nie będą tutaj dalej, bo jeszcze jest pismo dalej, ale te najważniejsze kwestie są poruszone i dlatego jeżeli nie będziemy w jakiś sposób respektować prawa obowiązującego, jeżeli będziemy tworzyć coś co burzy opór mieszkańców nie tylko dlatego, że im się nie podoba, że mają inne zdanie, ale również, że jest to niezgodne z prawem, ponieważ mieszkańcy również czytają ustawy, również mają prawników i my jako Rada Miasta Krakowa to prawo musimy szanować, również Prezydent musi obowiązujące prawo szanować. W związku z tym to nasze stanowisko może długie, ale wydaje mi się jest jak najbardziej merytoryczne i ewentualnie oczekujemy odpowiedzi albo na tej Sesji, a może być pisemnie po jakimś czasie, kiedy Prezydent będzie przygotowany do merytorycznych właściwie odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję Panu Przewodniczącemu. Czy jeszcze wystąpienie Klubowe, bardzo proszę Przewodniczący Klubu Pan Andrzej Hawranek, zapraszam.

Radny – p. A. Hawranek

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowny Panie Prezydencie! Szanowne Panie i Panowie Radni! Szanowni Mieszkańcy!

Bardzo się cieszę, że mój przedmówca przytoczył pisma Pana Wojewody, tyle tylko, że niestety zapomniał o pierwszym piśmie Pana Wojewody, przytaczając następne pisma Pana Wojewody. Pierwsze pismo nazywa się wystąpienie pokontrolne, którą przeprowadził Pan Wojewoda i nosi datę marca 2016 roku, Pan Przewodniczący Pietrus przytaczał już następne pisma będące odpowiedzią na tą korespondencję. Ja w przeciwieństwie do mojego przedmówcy nie będę odczytywał całego tego wystąpienia pokontrolnego jako, że liczy ono 20 stron, tak, że byśmy tu siedzieli, a poza tym myślę, że duża część z punktu widzenia zastosowania języka dla wielu mieszkańców byłaby mówiąc kolokwialnie niestrawna, ale przytoczę tylko wnioski wynikające z tego wystąpienia pokontrolnego, one są w skrócie mniej więcej takie, że zarządca drogi ma zlikwidować miejsca, które zdaniem Pana Wojewody są wytyczone nielegalnie. I tutaj dochodzimy do sedna sprawy. To sedno sprawy polega na tym, że rozporządzenie, na które się powołuje zarówno Pan Wojewoda jak i ZIKiT jest rozporządzeniem w opinii wielu – i to nie tylko szeregowych mieszkańców, ale również prawników – mało precyzyjne, to znaczy ono dopuszcza wyjątki, ale nigdzie tych wyjątków nie definiuje, to znaczy co może być takim wyjątkiem. Definicje i interpretacje tych wyjątków pozostawia urzędowi, które przypominam wszystkim Państwu nie są powołane do tego żeby interpretować prawo w Polsce. Ani nie jest powołany do tego organ kontrolny, którym jest Pan Wojewoda, ani nie jest powołany do tego zarządca drogi, którym jest ZIKiT. Do interpretacji prawa w Polsce służą sądy. Podsumowując żeby droga była ściśle prawnie właściwa każde miejsce ewentualnie wytyczone przez ZIKiT, zakwestionowane przez Pana Wojewodę, albo, które podlega kwestionowaniu przez mieszkańców musiałoby być oceniane w postępowaniu sądowym i to zarówno mówię tutaj o mieszkańcach, którzy domagają się większej ilości miejsc parkingowych, jak również tych, którzy domagają się mniejszej ilości miejsc parkingowych. Podsumowując jeżeli byśmy chcieli działać w 100 % zgodnie z prawem to musiałoby być ileś tysięcy postępowań sądowych gdzie sąd w każdym jednym przypadku oceniałby czy miejsce zostało wytyczone właściwie czy nie. Chcąc uniknąć takiego działania, które jak się wszyscy domyślają, byłoby działaniem, że tak powiem paraliżującym dla wszystkich jednostek, w tym sądu, chcieliśmy wprowadzić na dzisiejszą Sesję, co niestety się nie udało, ponieważ wnioskodawcy Sesji się na to nie zgodzili, interpelację do Ministra, rezolucję do Ministra Infrastruktury Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, która miała zmierzać do tego żeby tak zmienić rozporządzenie żeby było jasne jakie wyjątki są możliwe do zastosowania i w których miejscach można wytyczyć przysłowiowe 1,5 m, a których miejscach musi to być 2 m, bo rozumiejąc dokładnie rację tych mieszkańców, które mówią o tym, że chodnik powinien być dla pieszych bo jest to jak najbardziej uzasadnione, chodnik ze swojej definicji powinien być dla pieszych, równocześnie zdajemy sobie sprawę, że ileś tysięcy samochodów z ulic nie zniknie jednego dnia w Krakowie i dlatego przynajmniej w jakimś okresie czasu musimy brać pod uwagę również głosy tych mieszkańców, którzy mówią, że w uzasadnionych przypadkach, i tu powinna być definicja tego uzasadnionego przypadku, dopuszczalne byłoby 1,5 m, np. mogłyby to być chodniki, na których jest mały ruch pieszy, oglądałem wiele miejsc w Krakowie, które są przedstawiane i na zdjęciach i na żywo i czasami zastanawiam się, w niektórych przypadkach jest to jak najbardziej zasadne

żeby chodnik był bardzo szeroki, ponieważ jest duży ruch pieszych, a w niektórych przypadkach, na niektórych ulicach ten chodnik mógłby być węższy i tym samym nic nie stałoby na przeszkodzie żeby dopuścić tam przynajmniej okresowo parkowanie samochodów. Ale do tego jest potrzebna jasna interpretacja rozporządzenia, a w zasadzie napisanie go tak żeby było zrozumiałe dla wszystkich i żeby nie podlegało żadnym dyskusjom. A cała sprawa z miejscami parkingowymi Panie Radny wzięła się z wystąpienia pokontrolnego Pana Wojewody, które mam tutaj w ręce, tak samo jak Pan Radny otrzymałem go w drodze informacji i dlatego nie można zapominać, że inicjatorem tej całej w cudzysłowie awantury był Pan Wojewoda, który reprezentuje Rząd obecnie istniejący. Proszę Państwa wracając jeszcze do strefy płatnego parkowania i wynikających z tego konsekwencji. Ja przypominam wszystkim Państwu Radnym znajdującym się na Sali, że strefę płatnego parkowania przegłosowaliśmy my wszyscy, nie, Panie Radny sprawdziłem, były 4 głosy wstrzymujące i nie było nikogo przeciw, zarówno Radni z PiS jak i Radni z Platformy jak i Radni z Przyjaznego Krakowa głosowali za ostatnim rozszerzeniem strefy. Tak, że, sprawdziłem to dzisiaj, głosowaliśmy wszyscy za tą strefą przy 4 głosach wstrzymujących, nie było ani jednego głosu sprzeciwu. Podsumowując powtarzam raz jeszcze, nie uprawiamy z tej mównicy schizofrenii politycznej bo strefa płatnego parkowania koniec końców nie jest niczym złym tylko ta strefa musi być wytyczona i musi być zarządzana rozsądnie. Proszę sobie wyobrazić co by było gdybyśmy wrócili do tego co postulują nomen omen niektórzy mieszkańcy na różnych forach internetowych, że zlikwidujemy strefy płatnego parkowania w całym Krakowie. W zasadzie można byłoby, dlaczego nie. Powstaje taki chaos parkingowy, że wtedy już w każdym miejscu parkują absolutnie wszyscy, mieszkańcy nie mają żadnych, nawet najmniejszych preferencji, parkują absolutnie wszyscy, samochody z rejestracją warszawską, gdańską, katowicką. Na dzień dzisiejszy przynajmniej teoretycznie te samochody, które nie są samochodami mieszkańców strefy powinny mieć albo opłacony postój albo po prostu nie powinny parkować w tym miejscu. I tutaj dochodzimy do kolejnej sytuacji z tym związanej to znaczy egzekucji istniejącej strefy. To nie jest rolą Rady Miasta, to jest rolą odpowiednich organów, straży miejskiej, policji. Ja osobiście uważam, że ta egzekucja kuleje i wymaga w wielu miejscach poprawienia, ale to nie jest wina samej strefy, ale to jest wina egzekucji przepisów już istniejących. Proszę Państwa koniec końców jeszcze jest jedna sprawa, którą też my Radni uchwalając politykę transportową ustaliliśmy jako priorytetową, to jest transport publiczny. Polityka transportowa została uchwalona również przez wszystkich Radnych jednogłośnie, również to dzisiaj sprawdziłem, nie było ani jednego głosu sprzeciwu czyli zarówno Radni ze środka, z prawej, z lewej strony sali głosowali za tą polityką transportową, a z tej polityki transportowej wynika jasno i czytelnie, priorytetem w Krakowie jest transport publiczny, to o czym mówił Pan Dyrektor Franek tu z tego miejsca. I do tego powinniśmy wszyscy dążyć. I koniec końców paradoksalnie dążenie do tego, żeby priorytetem absolutnym był dobrze zrobiony transport publiczny jest korzystne – i tu może powiem rzecz obrazoburczą dla niektórych – jest korzystne dla tych, którzy nigdy się na ten transport publiczny nie przesiądą bo im więcej osób będzie korzystało z transportu publicznego tym mniej samochodów będzie na ulicach, czyli ci, którzy będą jeździć samochodami będą mieli łatwiejszy przejazd. Polityka transportowa zawiera jeszcze wiele innych rzeczy takie jak np. budowa parkingów Park and Ride, takie jak np. budowa parkingów również w centrum, już było wiele głosów z tej mównicy mówiących o tym, że i jedne i drugie są oprostowywane i ponownie wrzucam kamyczek do ogródka kolegów z PiS, nie głosujecie za budżetami, nie popieracie budżetów, albo jesteście przeciw, albo w najlepszym wypadku się wstrzymujecie, a potem rościecie pretensje dlaczego parkingi nie są budowane. Jak mają być budowane jak nie przeznaczacie na nie pieniędzy, tak, wy, bo wy

również jesteście Radnymi Miasta Krakowa i powinniście politykę transportową, którą sami uchwaliliście na rzecz mieszkańców realizować. Dlatego powtarzam raz jeszcze, nie uprawniajmy schizofrenii, idźmy w tym kierunku, kamyczek do ogródka Dyrektora ZIKiT. Obserwowałem wiele konsultacji, one były jedne lepsze, drugie gorsze, zadawałem również pytania merytoryczne jak będzie wyglądała egzekucja w tych zielonych strefach, bo jeżeli egzekucja w tej chwili w strefie płatnego parkowania kuleje to mam poważne obawy, że w zielonych strefach również będzie kulała. A jeżeli by poprawić Panie Dyrektorze egzekucję to myślę, że wiele samochodów, które w tej chwili wjeżdżają do strefy, przykład z dnia dzisiejszego, na ulicy Dunajewskiego jechały trzy samochody z obcą rejestracją, z rejestracją spoza Krakowa, w związku z powyższym była duża doza prawdopodobieństwa, że wjeżdżają w tą strefę nielegalnie, stała straż miejska, co nie jest zawsze i oczywiste i żaden z tych samochodów nie został zatrzymany do kontroli. Poprawmy egzekucję i w tym momencie może się okazać, że duża ilość samochodów, które w tej chwili wjeżdżają po prostu znikną jeżeli egzekucja będzie lepsza. I kwestia parkingów Park and Ride, Panie Dyrektorze było tu niejednokrotnie mówione, że wjeżdża 100 tys. tych samochodów do Krakowa. Ci mieszkańcy spoza Krakowa wjeżdżają dlatego, bo nie mają innej możliwości. Koleje aglomeracyjne w zasadzie nie funkcjonują, ja wiem, że to nie jest rola miasta, wszystkie kierunki są rozkopane przez PKP, kamyczek do ogródka kolegów z PiS, że wszystkie remonty PKP realizuje naraz i nie wynika to z niczego innego tylko wynika to z tego, że się kończy okres finansowania unijnego. Do tej pory PKP średnio wydawała te pieniądze, ponieważ się kończy okres to wszystkie pieniądze do końca okresu wydać muszą. W związku z powyższym robią to na hura i wszystko naraz co powoduje to co powoduje. Dopóki nie stworzymy pewnej komunikacji aglomeracyjnej umożliwiającej tym mieszkańcom, którzy wjeżdżają do miasta zostawienia samochodów i pozbycia się środka transportu, który się nazywa samochód, dopóty w tej grupie mieszkańców nie stworzymy konieczności korzystania z komunikacji miejskiej. Po stronie miasta to jest budowa parkingów Park and Ride, zapewnienie dobrego transportu wewnątrz miasta, po stronie czynników zewnętrznych jest zapewnienie dobrego transportu pozwalającego dojechać do tego miasta. Widzę, że Pani Dyrektor kiwa głową tak, że chyba głupot nie opowiadam. I dopiero te wszystkie czynniki, które zaistnieją spowodują to, że po Krakowie się będzie jeździć lepiej. Ale patrzymy na to racjonalnie, tutaj też apel do Pana Dyrektora, chodziłem po tych ulicach gdzie zostały wytyczone czy zlikwidowane miejsca do parkowania, naprawdę w niektórych przypadkach wiem, że zgodnie z prawem i Pan będzie miał rację i ten, który się będzie domagał wyjątku również będzie miał rację, ale popatrzmy jeszcze na to z głową, a my będziemy apelować do Pana Ministra mimo tego, że koledzy z PiS nie chcieli tej rezolucji wprowadzić pod dzisiejsze obrady, będziemy apelować do Pana Ministra składając chociażby poprawkę do dzisiejszej rezolucji kolegów z PiS, żeby te zasady dotyczącego tego odstępstwa były określone ściśle, dokładnie i nie podlegały interpretacji ani zarządcy drogi, ani organu nadzorczego czyli Wojewody. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję Panu Przewodniczącemu. Proszę Państwa, proszę? W sprawie formalnej, bardzo proszę.

Radny – p. W. Pietrus

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Radni!

W związku z tą zapowiedzią Pana Radnego ponieważ przedmiotem tej rezolucji naszej jest inny temat, Pan Radny sugeruje, że większość koalicyjna przegłosuje poprawkę, która wywraca, wycofuję ten druk z dalszego procedowania.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję. Bardzo proszę druk rezolucji czyli punkt 4 jest wycofany, a realizujemy punkt 3, przystępujemy do dyskusji. Otwieram dyskusję nad, jeszcze w kwestii formalnej, proszę uprzejmie.

Radny – p. A. Hawranek

Panie Przewodniczący!

W kwestii formalnej, według mojej wiedzy Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Pani Prezydent! Państwo, Panie i Panowie Radni! Szanowni Mieszkańcy!

Według mojej wiedzy zwołanie Sesji nadzwyczajnej wymaga złożenia projektu uchwały, którym może być również rezolucja. I tu mam pytanie czy jeżeli projekt uchwały, który był pretekstem do zwołania Sesji nadzwyczajnej został wycofany, czy ta Sesja została zwołana legalnie. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Bardzo proszę radcę prawnego o przygotowanie odpowiedzi w tej kwestii, na razie otwieram dyskusję, za chwileczkę uzyskamy interpretację tej kwestii. Bardzo proszę pana radcę prawnego, aby odpowiedział na pytanie Pana Andrzeja Hawranka. Natomiast przechodzimy do dyskusji, otwieram dyskusję, bardzo proszę kto z Państwa Radnych chciałby zabrać w tym punkcie głos na temat informacji Prezydenta Miasta Krakowa w zakresie realizacji programu Mobilny Kraków. Bardzo proszę o zgłoszenia, pierwszy Pan Radny Adam Kalita, zapraszam.

Radny – p. A. Kalita

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Wysoka Rado! Zaproszeni Goście!

W wystąpieniu, chciałem zwrócić uwagę na wystąpienie Pana Dyrektora Franka na dwa elementy, więc wracając do wypowiedzi Pana Dyrektora Franka muszę powiedzieć, że żałuję bardzo, że nie zwrócili Państwo na jedną rzecz uwagę, słuszną zresztą, którą poruszył Pan Dyrektor, a mianowicie, że niestety miasto w wielu wypadkach nie może prowadzić rozsądnej polityki, ponieważ ustawy na to nie pozwalają, między innymi np. na zróżnicowanie opłat w strefach płatnego parkowania, bo jest pewnym absurdem, że parkowanie nie wiem, w Podgórzu, kosztuje tyle samo co w pobliżu Rynku. To jest absurd, ale tu Pan Dyrektor nie jest w stanie ani Pan Prezydent nic w tej sprawie zrobić, dopóki nie zmienią się ustawy w tej kwestii. Natomiast mam jedną uwagę do Pana Dyrektora, a mianowicie Pan Dyrektor tego nie powiedział wprost, ale zasugerował, że po przedstawieniu tego programu Mobilny Kraków Rada Miasta miała jakiś głos w tej sprawie. Rada Miasta w ogóle się nie zajmowała tą sprawą, ani nie głosowała, było jakieś zarządzenie Pana Prezydenta i koniec. I teraz się zrobił szum, ponieważ mieszkańcy z wielu ulic Krakowa protestują, stąd też pomysł na tą sesję, ja ostatnio dostałem jakieś tysiące telefonów np. z ulicy Zamoyskiego, tam w ogóle nikt nie jeździ, 5 osób jedzie do telewizji, bo przecież martwa już jest ta telewizja, ja tam czasami jadę jak mnie zaproszą i tam żeście zrobili dramatyczny jeden dzień, żeście wyciągali wszystkie te samochody, które tam stały prawidłowo, nieprawidłowo. Ja Panu też mogę pokazać w centrum miasta taką ulicę, na której mieszkam, ta ulica ma 150 m, tam jest więcej znaków niż samochodów. I żeście już wymalowali wszystko, w poprzek, pionowo, znaki żeście postawili, tam już się w ogóle nie da parkować bo tam są same znaki. Kiedyś się normalnie parkowało, teraz się nie da, to jest niemożliwe, tam w ogóle nikt nie jeździ, ja jeżdżę, żona jeździ, dzieci nie jeżdżą bo nie mają prawo jazdy i sąsiad, a znaków jest chyba 10 i to postawili, wie Pani ile to kosztowało, Pan mi powie lepiej ile to kosztowało. O zielonym Kazimierzu nie będę już mówił bo nie będę się nad Panem pastwił, chociaż można

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

by to zrobić też w innych częściach np. na różowo, na niebiesko, na zielono, ale mam też takie pytanie, które, dzisiaj ZIKiT odniósł wielki sukces, a mianowicie wymalowano pasy przy Jubilacie. Ja bym się chciał, i dobrze, ja jestem zadowolony, że tam będzie przejście tylko ja bym chciał żeby ktoś odpowiedział finansowo za te dwa przejścia podziemne, które tam wybudowano. Ja wiem, że, tam są przejścia podziemne dwa tylko może nie na samym rogu tylko tak troszkę dalej, ale kto /.../

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Minęło cztery minuty, przypominam Panu Radnemu.

Radny – p. A. Kalita

Przepraszam bardzo, ktoś w mieście, ja wiem, że to już jest w archiwach, ale ktoś za to musiał, ktoś za to zapłacił, myślę, że mieszkańcy Krakowa. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę kolejnego mówcę, zapraszam Pana Radnego Józefa Jałochę, będą pilnował 4-ch minut. Przypominam Panie Radny o czterech minutach.

Radny – p. J. Jałocha

Wiem, wiem Panie Przewodniczący. Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo!

To co Pan Przewodniczący powiedział, że to jest trudno zjadliwy materiał to ja tyle dostałem mailami dzięki Panu Dyrektorowi Łukaszowi Frankowi. Musiałem się zapoznać z ustawami, z rozporządzeniami itd. I teraz od razu do ogródka Pana Przewodniczącego Hawranka. Po pierwsze gdzie Państwo, co Państwo robiliście przez 8 lat swoich rządów, dlaczego nie wyregulowano ustaw, nie dopasowano do rzeczywistości, rozporządzenia mówią co innego, ustawy mówią co innego, można budować chodniki zawężając, a ustawa o drogach, o ruchu drogowym mówi, że musi być 1,5 m, 2 m. I teraz wrócimy do sedna sprawy proszę Państwa, dlaczego tak się stało. Uchwaliliście strefy płatnego parkowania, wszystko byłoby w porządku tylko, że zrobiono bubel, źle wymalowano miejsca postojowego, miejsca parkingowe. I tu rozpoczął się problem, to jest problem pokontrolny, tak, ona ma 21 stron tylko, że dwie strony dotyczą właśnie naszego problemu, reszta to jest co innego, należało to przeczytać. Nie mówicie o tym, że Wojewoda pochwalił, ulica Jana Pawła II, ulica Lema, Grota Roweckiego, ale miał zastrzeżenia do Starowiślniej, Berka Joselewicza itd., bo były tak, albo znaki pionowe, albo znaki poziome, takie różne rzeczy. Ja słyszę, że mamy zgodnie z prawem choćby prawo było twarde, to jak to się ma do tego, czy źle postąpiono na początku i z tego wynikł ten cały bałagan, nie można winić Wojewody, że on wykonuje swoje zadania. Proszę wybaczyć, to jest śmiechu warte, jeżeli miejsca postojowe, cytuję, znaczy przejście dla pieszych pozostawione 1,15, 1,51, 1,07, 1,42 to gdzie były wtedy przepisy, proszę mi powiedzieć gdzie były przepisy, zawieszone na gwoździu, na kołku, to jest nienormalne. I teraz do Pana Dyrektora Łukasza Franka, nie można mówić, że Wojewoda jest winny, nie można skłócać mieszkańców, ja powiedziałem nie pierwszy raz, miasto Kraków jest dla wszystkich, starszych, pieszych, rowerzystów, desko rolników i właścicieli samochodów, nie można mówić, że, bo w tych prasowych i tu też Pan Rzecznik Prasowy Michał Pyclik brał w tym udział, nie można manipulować faktami, nigdy nie zajmowałem się polityką, nie chcę tego, liczą się fakty, jeżeli jest prawda to trzeba ją mówić, ale nie można wziąć i skłócać, co powtarzam, nie można nazywać mieszkańców ulicy Kalwaryjskiej, tego ze Starego Podgórza, że oni doprowadzili do tego, że taka jest sytuacja, ale dzięki nim mieszkańcy pozostałych

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

stref zauważyli, że jest problem i się zbuntowali, zbuntowali się. I proszę Państwa przyznam się, nie po raz pierwszy, od samego początku jestem z nimi i z tego miejsca muszę ich przeprosić, że w środę nie byłem tutaj pod Radą gdzie zauważyłem, o, zauważyłem Pana Łukasza Wantucha, jak się ucieszyłem, bo jak widzę, że inni Radni są, wspomagają, to ja mogę zostawić tą sprawę i poszedłem do tych, którzy pomagają, taki jestem. I dalej w tym kierunku/.../

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Przypominam Panie Radny, mija czwarta minuta, bardzo proszę konkludować.

Radny – p. J. Jalocho

Rozumiem, strefa zielona, na początku sami mieszkańcy mogli wjeżdżać, teraz już jest wyznaczone, że główne ulice mogą wjechać, wszyscy, pozostałe nie, 4 tys. palików, pytam się po co, w jeden dzień wbijamy, w drugi dzień wyciągamy. Aleje, szarf, taki pół metra, ja proponuję Dyrektorowi Kempfowi jak się uda, łąki zielone zasiać tam, będzie ładnie, a może jest na dużo farby, bo okazuje się, że w układzie urbanistycznym nie możemy malować. Jest to w tym niebieskim nadzwyczajnym wydaniu 60 tys. wydrukowane.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Panie Radny ja bardzo o konkluzję, dlatego, że tu przed chwilą sami mieszkańcy mówili, nich Pan szanuje mieszkańców, którzy mówili, że pozwalam zabierać głos dłużej samym Radnym. Proszę zachować proporcje.

Radny – p. J. Jalocho

Kończę, wezmę jeszcze raz, nie skończyłem, dziękuję bardzo. Dlatego proszę Państwa tego problemu tu na pewno i teraz nie ma możliwości rozwiązania, nie ma, zmiana ustawy, to nie jest tak o, chyba, że poprosicie żeby Rząd Polski ten, który jest zrobił tą ustawę w nocy. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję Panu bardzo. Bardzo proszę Pan Radny Łukasz Wantuch, przypominam o dyscyplinie czasowej.

Radny – p. Ł. Wantuch

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowna Pani Prezydent!

Może zacznę od Pana Radnego Jalochoy, muszę niestety Pana zmartwić, byłem rzeczywiście pod Magistratem ale po to żeby poprzeć działania ZIKiT. Niestety nie dopuszczono mnie do głosu, kiedy powiedziałem, że chciałbym powiedzieć coś na obronę właśnie tych zmian, niestety nie dopuszczono mnie do mikrofonu. Tak, że w takim charakterze byłem właśnie pod Magistratem. Chwaliłem Radnego Pana Adama Kalitę, Panie Adamie proszę przez chwilę poczekać, chciałbym Pana zapewnić, że Dyrektor ZIKiT Łukasz Franek nie lata po Krakowie nocą z butelką, z puszką farby i nie maluje znaków drogowych według własnego widzimisię, tak mi się przynajmniej wydaje. Sądzę również, że kiedy widzi ulicę bez znaków drogowych nie dostaje obsesji i musi coś wkopać i postawić jakiś znak drogowy. Wydaje mi się, że te działania wynikają z ustaw i z rozporządzeń, a nie z mani prześladowczej Dyrektora Łukasza Franka. Chwaliłem również Pana Panie Adamie za odwagę podczas głosowania w sprawie Igrzysk, a teraz niestety muszę zganić Pana Przewodniczącego Pietrusa za brak tej odwagi, ponieważ wycofanie projektu uchwały, jedyne projektu uchwały podczas tej Sesji gdyż

pozostałe dwa zostały przez Państwa odrzucone sprawia, że ta nasza dyskusja jest bezcelowa. Uważam, że spotykamy się, dyskutujemy, a później wypracowujemy jakieś wspólne stanowisko Rady. Być może byście przegrali głosowanie, nie wiadomo, ale ucieczka od głosowania, zrobienie Sesji tylko po to żeby zaistnieć w mediach czy ściągnąć mieszkańców to nie jest akt odwagi, ale wręcz przeciwnie. Na sam koniec chciałbym tutaj się zwrócić do obecnych na Sali Dyrektorów ZIKiT z takim apelem odwagi, to nie jest tak, że wszyscy są przeciwko tym zmianom. Zaryzykowałbym stwierdzenie, że większość mieszkańców Krakowa popiera te zmiany. Mamy tutaj na Sali grupę osób ściągniętych przez różne stowarzyszenia, którzy klaszczą, używają różnych dźwięków, żeby wyrazić swoją dezaprobatę, ale jestem głęboko przekonany, że jest pewna grupa mieszkańców w Krakowie, którzy popierają te działania. Te osoby to są pasażerowie komunikacji miejskiej. Dla mnie podstawowym środkiem transportu jest samochód albo rower. Dzisiaj na Sesję przyjechałem rowerem, ale po mieście na dłuższe dystanse poruszam się samochodem. Ale zdaję sobie sprawę z tego, że głównym źródłem problemów korków są po prostu samochody. I czasami trzeba po prostu poświęcić siebie, poświęcić swoje partykularne interesy w imię większości, bo jednak większość mieszkańców Krakowa korzysta z tramwajów, korzysta z autobusów. Mam nadzieję, że nie wycofacie się z tych zmian, mam nadzieję, że będziecie mieć tyle odwagi, będziecie stać przy tym. Bardzo mi się podobał pomysł pomalowania Placu Nowego na zielono, fantastyczny innowacyjny pomysł, żałuję, że wycofaliście się z tego pomysłu, po prostu nie mieliście na tyle odwagi żeby powiedzieć my mamy rację, wy nie macie racji. Poczekajmy, przyzwyczajacie się, wszystko co w tym mieście jest robione wzbudza na początku kontrowersje. Przypomnę np. pomnik, głowę na Rynku Głównym, pamiętam ile było hejtu, krytyki jak pojawiła się ta głowa, ta rzeźba na Rynku Głównym, proszę sobie teraz wyobrazić nasze miasto bez tego obiektu. Ławeczki, huśtawki przed Magistratem, ogromnie żałuję, że ich nie ma, była to wspaniała atrakcja turystyczna. Coś też dla mieszkańców, ja tam wielokrotnie siedziałem czekając na jakąś Komisję czy na obrady, korzystając, miejcie więcej odwagi i naprawdę jest w tym mieście potężna grupa ludzi, którzy was wspierają, grupa milcząca, grupa, która nie przychodzi na sesje, grupa, która nie tworzy stowarzyszeń, ale jest to grupa większościowa. Parę dni temu ukazał się wspólny apel 10 stowarzyszeń popierających te zmiany, gdzieś to tam przepadło bo to nie było takie głośne, zawsze ci co są głośniejsi mogą sprawiać wrażenie, że jest ich więcej. Nie jest ich więcej, trzymajcie się tego, bądźcie odważni, za kilka miesięcy okaże się, że mieliście rację. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. S. Pietrzyk

Dziękuję. Cztery minuty dokładnie. Bardzo proszę kolejny mówca, Pan Aleksander Miszański.

Radny – p. A. Miszański

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Mieszkańcy i Radni!

W poprzedniej dyskusji, która dotyczyła paraliżu Krakowa komunikacyjnego spowodowanego przez samochody powiedziałem, że jest takie zjawisko dziwnej schizofrenii, rozdwójenia jaźni, ponieważ z jednej strony przez dwie godziny dyskutujemy o tym, że Kraków został zakorkowany, a z drugiej strony w kolejnym punkcie słyszymy krytykę projektu, który ma ograniczać ruch samochody w centrum, preferować komunikację miejską, tym samym zmniejszać te korki. Nie za bardzo rozumiem gdzie tu jest logika, uważam, że program Mobilny Kraków jest dobrym programem i dlatego zaraz to udowodnię. Nie rozumiem również Państwa czemu tłumaczycie się z działań Wojewody, ja uważam, że bardzo dobrze zrobił, jest pewne rozporządzenie, jest pewna ustawa, zlecił w trybie

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

nadzorczym realizację tych zadań, nie ma się czego wstydzić, trzeba powiedzieć, że miasto jest nie tylko i wyłącznie dla kierowców, ale jest przede wszystkim dla mieszkańców, a mieszkańcy to również piesi i chodniki są dla pieszych, a ulice są dla samochodów. Tzw. nie chronieni użytkownicy ruchu, którzy powinni mieć swobodę w poruszaniu się po chodnikach często spotykali się jak chociażby na ulicy Dietla czy Starowiślniej z przestrzenią, którą nie dało się nawet minąć, pojedyncza osoba się nie mogła ze sobą minąć, nie mówiąc już o rodzicach z dziećmi, o kimś kto niesie zakupy, o kimś to jedzie wózkiem inwalidzkim, o kimś kto niesie walizkę, więc to, że w końcu ta przestrzeń, która się należy pieszym jest dla nich odzyskiwana uważam, że jest jak najbardziej na miejscu. Ale oczywiście występuje problem, którego wszyscy jesteśmy świadomi, problem miejsc parkingowych, bo mieszkańcy też mają te samochody i gdzieś je muszą parkować. Tylko Szanowni Państwo rozróżnijmy dwie kwestie, czym innym jest mieszkanie, który pod swoim domem nie ma gdzie zaparkować, a czym innym jest turysta, student, osoba pracująca w Krakowie, ale spoza Krakowa, który chce do tego miejsca dojechać. Powinniśmy dbać, moim zdaniem, o mieszkańców, którzy powinni w swoich, pod swoimi domami, w swoich własnych strefach zamieszkania móc zaparkować. I właśnie przecież tym jest zielona strefa, jest właśnie odpowiedzią na ten problem, a mianowicie mieszkaniowiec u siebie powinien móc wrócić do domu, wrócić z zakupów i móc zaparkować, natomiast jeżeli ktoś jest gościem, turystą powinien mieć to trochę utrudnione. Tak się dzieje w całej Europie, tak się dzieje w Pradze, w Zurychu, w miastach różnego rodzaju turystycznych, ponieważ tych turystów przyjeżdża coraz więcej, osób z zewnątrz to wyznacza się tzw. miejsca parkingowe tylko dla mieszkańców. I wtedy mieszkaniowiec u siebie zawsze znajdzie to miejsce, natomiast jeżeli ktoś chce się wybrać to musi albo zaparkować gdzieś dalej, albo wybrać komunikację miejską, robi to raz na czas, więc może się wtedy poświęcić. Polskie prawo nie pozwala na to, dlatego pomysł zielonych stref. Oczywiście ja mam świadomość, że z zielonymi strefami jest pewien problem. Ale jeszcze chciałem jedno powiedzieć, mieszkańcy Starego Miasta zwracają się do nas do rady dzielniczy z apelami by zielone strefy wyznaczać. Mogę odczytywać, Krótka, Krzywa, Pędzichów, ostatnio petycja z Kazimierza, 100 osób podpisało, Librowszczyzny, Bonerowska, Pawlikowskiego, Siemiradzkiego, to są tylko te miejsca, z których ja osobiście dostałem maile, mogę czytać dalej bo i Studencka, Czysa, Kremerowska, od mieszkańców, którzy proszą wyznaczyć nam zieloną strefę, ponieważ my jesteśmy u siebie, nie chcemy żeby przyjeżdżali nam tutaj ludzie z zewnątrz i te miejsca zabierali. I powinniśmy chyba jednak szanować mieszkańców Krakowa, a nie preferować rozwiązania, które sprzyjają napływowi tych aut z zewnątrz. Oczywiście byłoby kłamstwem gdyby nie powiedzieć, że zielone strefy nie są w jakimś sensie problematyczne, bo widzimy, dostrzegamy pewne problemy, musimy się nad nimi zastanawiać bo jest problem przedsiębiorców, którzy jakoś muszą dojechać, jest problem odwiedzin rodziny, jest chociażby pytanie o legalność, ale nie wiem czy Państwo również podważacie legalność strefy A i B w takim razie, wolałbym żebyście Państwo tego nie robili bo dopiero jak zlikwidujemy strefy płatnego parkowania i strefy A i B to zobaczymy czym jest Armagedon komunikacyjny i paraliż komunikacyjny każdego dnia, a nie tylko 3 października. Problemy, o których mówię z zielonymi strefami można /.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider
Panie Radny kończymy.

Radny – p. A. Miszański

Już kończymy, można próbować rozwiązywać np. blokami, które przedsiębiorca wyda klientowi czy blokami, które dostanie każdy mieszkaniec dla wpuszczenia raz na czas odwiedzających. I na koniec już ostatnie zdanie, apeluję do Radnych Prawa i Sprawiedliwości o to by postarali się w Sejmie i w Rządzie lobbować za wprowadzaniem stref ograniczonego ruchu, uwolnieniem stawek w strefie płatnego parkowania i myślę, że takie ustawy na poziomie sejmowym mogłyby w dużej mierze problem rozwiązać. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo.

Radny – p. A. Miszański

W tamtej nie było, ale może Państwo będziecie lepsi i będą.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo, Panie Radny 5 minut już minęło, Pan Wojtowicz bardzo proszę, potem Pan Rachwał.

Radny – p. W. Wojtowicz

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pan Dyrektor Franek, ale zresztą wielu zwolenników wprowadzenia Mobilnego Krakowa wyrażało takie mniej więcej zdanie, ja tutaj cytuję dokładnie Dyrektora Franka, aby mieszkańcy zrezygnowali z podróży samochodem do centrum miasta. Oczywiście to jest trochę wyrwane z kontekstu, ale w wypowiedzi, którą na początku prezentował Pan Dyrektor Franek chodziło o to aby po prostu przesiedli się na komunikację zbiorową. Proszę Państwa tutaj wielokrotnie mówiono o braku logiki, także mój przedmówca mówił o braku logiki, rozumiem, że mieszkańcy posłuchają głosu przedstawicieli ZIKiT i przesiadają się w komunikację zbiorową, która tutaj była mówiona, jest niewydolna i wszystkich na pewno w godzinach szczytu nie przejmie, ale też chodzi o to żeby nie wjeżdżali samochodami do centrum, czyli żeby jeździli tymi drogami głównymi, obwodnicami. I co się dzieje, a no dzieje się to choćby na ulicy Wielickiej, że wtedy komunikacja zbiorowa, autobusy nie przejeżdżają i trzeba wprowadzić buspasy i wydłuża się też ta kwestia korków. Czyli brak jest tej logiki, powinniśmy najpierw zainwestować w infrastrukturę drogową na tych głównych odcinkach tak aby można było puścić komunikację zbiorową, patrz autobusy, niezależnie, a potem mówić o tym żeby ludzie zrezygnowali z samochodów i nie wjeżdżali do centrum miasta. A my tego nie robimy, zamykamy wszystkim drogę. Pytanie jest takie czy naprawdę mieszkańcy, zaraz o mieszkańcach jeszcze powiem, bo tutaj cały czas mówimy o mieszkańcach, a wielokrotnie podczas tej Sesji było mówione, liczba była pokazywana ilości samochodów, którymi przyjechali studenci, 60 tys. samochodów. I co, nie słyszałem żadnego apelu ze strony jakichkolwiek władz, żeby powiedzieli, żeby akurat ta grupa społeczna zrezygnowała z samochodów, nie wjeżdżała do centrum miasta, nie wjeżdżała do Krakowa. 60 tys. samochodów, a oni są na jednej uczelni przeważnie, ci mieszkańcy, którzy podróżują i mówimy o mieszkańcach, ale też bardzo rzadko była podnoszona kwestia przedsiębiorców. Proszę Państwa dzisiaj Kraków jeżeli ma jakiegokolwiek pieniądze to głównie ma z przedsiębiorców, z zatrudnienia przez tych przedsiębiorców pracowników, z podatków od nieruchomości, to są wpływy bezpośrednie do budżetu miasta, ale także z tych podatków, które potem wpływają od pracowników, którzy zatrudniają ci przedsiębiorcy. Większość tych przedsiębiorców, drobnych przedsiębiorców, małych i średnich ma swoje lokale w centrum

miasta, muszą dowieźć towar, muszą jakoś dojechać, połatwiać sprawy. W ogóle nie ma dyskusji na ten temat, 60 tys. samochodów studentów. Przed październikiem nie było kłopotów, teraz się okazuje, że jak przyjechali studenci to są korki. To rozmawiamy na ten temat. Moi koledzy młodszy mówią o tym, że trzeba właśnie zwrócić się do grupy mieszkańców, zwróćmy się do studentów, żeby może oni zostawiali te samochody, żeby oni nie wjeżdżali do centrum, oni to rozumieją, czyste powietrze, korki w mieście. Myślę, że to jest dobra grupa docelowa, do której powinniśmy się zwrócić. Na pewno by to zrozumieli. I proszę Państwa na koniec mam pytanie do ZIKiT, tutaj też padało mnóstwo informacji odnośnie zmian ustawowych. Głównie chodziło o to żeby zróżnicować opłaty za parkowanie w centrum miasta i na obrzeżach. I w związku z tym mam pytanie czy Pan Dyrektor Franek czy ktokolwiek z przedstawicieli ZIKiT mógłby powiedzieć czy w tej ustawie, która jest przygotowywana przez Ministerstwo Rozwoju, to jest ustawie o partnerstwie publiczno prywatnym taka zmiana jest proponowana, czyli po prostu zróżnicowane tych opłat i czy Państwo opiniowaliście pozytywnie tą zmianę jako ZIKiT i druga kwestia, czy w tej ustawie również, która dotyczy dróg publicznych/.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Proszę kończyć.

Radny – p. W. Wojtowicz

Dobrze Panie Przewodniczący, już kończę, czy w tej ustawie, w tej nowelizacji oczywiście ustawy jest kwestia tego, że projekt tej ustawy nie wprowadza już wymogu poziomego oznakowania miejsc parkingowych, czyli że zniknie większościowy problem braku miejsc do parkowania w tych strefach, bo dzisiaj z tego, co Pan nam mówił na Komisji Infrastruktury i wielokrotnie powtarzał między innymi na konsultacjach to główną przyczyną tego, że tych miejsc parkingowych będzie mniej w centrum miasta, w tych strefach to jest to, że musimy wprowadzić oznakowanie poziome. Czy prawdą jest to, że w tej ustawie w tej chwili jest taki zapis mówiący jednocześnie o zróżnicowaniu stawek i o likwidacji oznakowania poziomego. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Bardzo proszę kolejny Pan Radny Rachwał.

Radny – p. St. Rachwał

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Szanowni Goście!

Wiele spraw już zostało poruszonych, natomiast generalnie wszyscy mówimy tak, brak miejsc parkingowych w Krakowie. Oczywiście, że należy rozbudować te Parkuj i Jedź, to wszyscy mamy świadomość i to należy robić, szczególnie na obrzeżach miasta, wszyscy wiemy, że należy rozbudować i promować sieć komunikacji miejskiej, ale dalej będzie tych miejsc brakowało. Jest informacja, że jest samochodów w Krakowie około 600 tys., 120 tys. jest przyjeżdżających tylko nie wiem czy to jest liczba przyjeżdżających i wyjeżdżających czy tylko przyjeżdżających, tego nie wiem i jest około 60, 80 tys. jak Pan Prezydent powiedział, studentów. Proszę Państwa, ale ja od lat zawsze mówię tak, to jest moje, to nie jest klubowe wystąpienie, że każde miasto, w tym miasto Kraków powinno sobie jasno wytyczyć ilu mieszkańców to miasto powinno mieć, każde miasto, ilu mieszkańców powinno być, ponieważ nie można go tak w nieskończoność każde miasto rozbudowywać, zresztą to robią też na zachodzie i mają problem, a my mamy też pewne doświadczenia patrząc na nich, że po prostu miasto musi mieć ograniczoną ilość rozbudowy, bo to w konsekwencji mówi o ilości

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

samochodów itd. Określoną wielkość jeżeli przyjmimy to wtedy również musimy przyporządkować ilość samochodów. Czyli w pierwszej kolejności w moim przekonaniu miasto Kraków powinno być przyjazne w kolejności dla Krakowian, to jest pierwsza zasada dla mnie, czyli mnie jako mieszkańca ja mam prawo mieszkać w swoim mieście, to jest moja pierwsza zasada. Drugą zasadą jest, że oczywiście my jesteśmy gościnni więc pozostałych, oczywiście nie Krakowian, bardzo serdecznie witamy i przyjmujemy z krakowską gościnnością, ale to jest w drugim etapie. Tak jak w rodzinie, nikt w każdym mieszkaniu nie będzie chciał żeby sąsiad miał lepiej w moim mieszkaniu niż ja w swoim mieszkaniu. To jest absurd. W związku z tym jeżeli my mówimy, że 120 tys. jest samochodów wjeżdżających i 60, czy 80 czyli około 200 tys. to nie są mieszkańcy Krakowa. Jeżeli to nie są mieszkańcy Krakowa, ja ostatnio uczestniczyłem w takiej naradzie wspólnot mieszkaniowych i spółdzielni mieszkaniowych i tam w większości mieszkańcy są poirytowani, że pod ich blokami stoi multum samochodów nie z rejestracją krakowską. I oni mówią tak jak na zachodzie, proszę wprowadzić winietki czyli opłaty dla tych samochodów, wtedy będzie sprawa jasna. Opłaciłeś samochód, masz rejestrację nie krakowską wtedy po prostu parkujesz, jeżeli nie to przepraszam, nie wiem czy te strefy zielone tylko wystarczą. I w związku z tym jest pewne rozwiązanie, które stosuje się na zachodzie i może również trzeba je wprowadzić. Oczywiście może będzie trzeba zmiany ustaw, może innych przepisów, ale to jest jakby pewne dążenie do ograniczenia ilości samochodów. Już nie powiem, że przez parę lat powtarzam, że wokół np. mojego zamieszkania są mieszkańcy, którzy na jedno mieszkanie mają 4, 5 samochodów i oni po prostu blokują, denerwują współmieszkańców, niszczą sobie samochody itd. Podsumowując powiem, że jednak w tej filozofii naszego miasta powinno być jedno, miasto Kraków jest szczególnie dla mieszkańców Krakowa i dla tych, co płacą podatki w Krakowie. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Pan Radny Drewnicki, potem Pan Radny Mazur.

Radny – p. M. Drewnicki

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja na początku chciałem odpowiedzieć Panu Przewodniczącemu Hawrankowi, który tutaj zasłaniał się decyzją, kontrolą Wojewody, widać Pan Hawranek nie zrozumiał czym jest kontrola, więc ja użyję takiego porównania, że to jest tak, że ja z tej mównicy stwierdzę, że Pan Hawranek opowiadał bzdury, a potem Pan Hawranek będzie miał do mnie pretensje, że sam te bzdury opowiadał. Mniej więcej takie jest porównanie jeśli chodzi o kontrolę Wojewody. Natomiast ja na początku zaznaczę, że nie chcę się wypowiadać nad kwestiami zasadności czy też niezasadności wprowadzania tego programu, natomiast chciałem zapytać o pewne konkretne szczegóły. Pierwsza rzecz, w 2015 roku odbyło się pierwsze malowanie strefy płatnego parkowania po zmianie przepisów, rozporządzenie weszło w życie, zaczęło obowiązywać w lutym 2014 roku. I otóż w 2015 roku koszt malowania strefy wyniósł.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Przepraszam bardzo, ale Pani Radna Pabian zasili świnkę.

Radny – p. M. Drewnicki

Koszt malowania strefy w 2015 roku wyniósł 390 tys. zł na samo oznakowanie, natomiast na przygotowanie tego, przygotowała to prywatna firma, miasto wydało 62 tys. zł, czyli łącznie miasto wydało około 450 tys. zł na zmianę, na oznakowanie, wyznaczanie miejsc w strefie

płatnego parkowania. I teraz pojawiają się pytania. Pierwsze pytanie, dlaczego Prezydent Miasta i oczywiście ZIKiT w 2015 roku zgodzili się na wymalowanie strefy gdzie wiele z tych miejsc już wtedy było wymalowanych zwyczajnie niezgodnie z prawem. Były wyznaczanie miejsca zdecydowanie poniżej czy 2 czy 1,5 m, dlaczego tak było, to jest pytanie. I my dzisiaj w Krakowie mierzymy się właśnie z tantym zaniedbaniem. Tutaj te wszystkie problemy, które mamy wynikają z błędnego oznakowania strefy w 2015 roku, na które miasto wydało 450 tys. zł. To jest podstawowe pytanie, bo jeśli my uzyskamy na nie odpowiedź to sprawa będzie bardziej jasna. Po drugie chciałem zapytać o porównanie kosztów wtedy do kosztów teraz, jakie dokładnie są te koszty, bo z tych informacji, które posiadam wynika, że te koszty w tym roku są zdecydowanie większe. Natomiast ostatnie pytanie dotyczy projektu, jaki jest w końcu ostateczny projekt organizacji ruchu w centrum. To pytanie jest zasadne, wszyscy chcemy poznać na to pytanie odpowiedź. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pan Radny Mazur bardzo proszę. Po Panu Radnym Jałosze, który drugi raz, z tego co wiem, występuje zaprosimy Państwa mieszkańców, bo mamy ich 41 osób.

Radny – p. A. Mazur

Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo!

Tu wielu przedmówców mówiło, że powinniśmy dbać o swoich mieszkańców, więc nie powiem nic nowego, zgadzam się z tym, powinniśmy to zauważać, trzeba było tej Sesji żebyśmy to dostrzegli, ale lepiej późno niż wcale. Ja mam takie pytanie mianowicie wielu mieszkańców zgłaszało mi na dyżurach sprawę oznakowania. Chodzi o znak, zakaz zatrzymywania i postoj. Nie wiem jak to się dzieje, ale bardzo często zdarza się tak, że stoi znak zatrzymywania i postoj, nagle pojawia się folia, jest ten znak zasłonięty, mieszkańcy widzą, że tego znaku nie ma czyli ona jest jakby w tej chwili nieaktualny, parkują samochody, potem dziwnym trafem folia znika i zdarza się tak, że mieszkańcy płacą mandaty, albo są odholowywani. Nie wiem kogo jest ta zła wola, ale mam takie pytanie z czego to wynika, bo tego jestem ciekaw, a to wszystko jest do sprawdzenia, bo wiadomo gdzie się płaci mandaty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Teraz ja. Szanowni Państwo tu mamy kilka poziomów problemów. Pierwsza, kontrola Wojewody, która wykazała, że Kraków nie stosuje się do zapisów ustawy i zapisów rozporządzenia i w zasadzie konsekwencje tego są takie, że mamy się do tego dostosować. Jedyna sprawa, która jest, można powiedzieć wątpliwa, to są te wyjątkowe, te wyjątki, ale one są nieokreślone. W związku z tym ich stosowalność może być przez kogoś zaskarżona. W związku z tym powinniśmy mieć czytelną interpretację, kiedy takie coś możemy stosować. Dopóki czegoś takiego nie możemy stosować to jedni tu krzyczą, ale drudzy zaskarżą coś takiego w sądzie i być może, a są już tego z tego co wiem tego typu przypadki, wygrają to w sądzie. I co za pół roku będziemy w drugą stronę zmieniać. Myślę, że to jest rzecz, która naprawdę wymaga dookreślenia i dobrze, że taki zapis się znalazł w projekcie rezolucji, pewnie prędzej czy później do tego wrócimy. Sprawa druga, drugi poziom, jeżeli w Krakowie mamy 700 czy 800 tys. samochodów to nie jest tak, że jak studenci przyjeżdżają to się robi hekatomba. To jest tak, że dopiero jak są wakacje to zaczyna się w Krakowie luz, bo to jest miasto na o wiele mniejszą liczbę samochodów. I powiem więcej, nie damy rady i nikt nie da rady żeby przygotować to miasto na dowolną liczbę samochodów. Powiem więcej, nigdzie na świecie się to nie udało. Powiem więcej, prędzej

czy później pójdziemy tą samą drogą co większość krajów europejskich, większość miast europejskich, która czy to z dobrej woli, czy to na zasadzie nakazów, czy to na zasadzie zachęt, ale doprowadziła do tego, że coraz mniej ludzi jeździ w centrach miast samochodami. Po prostu nie ma innego wyjścia. Znaczący jeżeli ktoś jest w stanie pokazać alternatywę to jest geniuszem, którego należałoby ozłocić i natychmiast to wykorzystać. Ale od południa Europy do najbardziej północnych części zastosowano ciągle te same metody, preferencje transportu publicznego, ograniczenie wjazdu samochodami. Nas też czeka to, że jako Radni będziemy tutaj dojeżdżali tramwajami czy autobusami i to będzie myślę dużo szybciej niż nam się wydaje. Nawet niektórzy to już mają. Proszę Państwa ja to chciałem jasno i wyraźnie powiedzieć, że o ile to co Pan Wojewoda zrobił, miał prawo do tego, do zrobienia tego, jego służby miały prawo, a my mamy obowiązek się dostosować. To nie jest dyskusja, przecież za chwilę będzie kontrola, rekontrola czy jak to się nazywa i Pan Wojewoda czy też raczej jego służby będą miały słuszną rację wytykając nam i wyciągając konsekwencje wynikające z nie realizacji zaleceń pokontrolnych. I to jest myślę rzecz, nad którą trudno się dyskutuje, jedyny znak zapytania jest dotyczący tych wyjątków gdzie można do 1,5 m. Natomiast myślę, że nie będzie wyjątku, jestem przekonany tutaj, obserwuję te dyskusje, ktoś tutaj o tym mówił od lat 90-tych na temat powoli powiększania strefy i wprowadzenia ograniczeń we wjeździe samochodów. Proszę Państwa zawsze były protesty, zawsze były ogromne opory, bo każdy będzie oporował jeżeli nie będzie mógł gdzieś wjechać czy nie będzie mógł gdzieś stanąć. Tylko prędzej czy później tak się stanie. Proszę Państwa 10 lat temu było w Krakowie o 200 tys. samochodów mniej, dzisiaj jest o 200 tys. więcej, a przygotowani jesteśmy o 400 mniej. Po prostu nie ma innego wyjścia i jeżeli ktoś ma alternatywę czy to krótkoterminową w postaci działania w kontrze do ustaleń pokontrolnych czy jakąś taką strategiczną dotyczącą tego jak takie coś należy rozwiązać to naprawdę byłby geniuszem, ale ci geniusze prędzej czy później w świecie by byli. Podsumowując prędzej czy później to się stanie i warto by było żeby wszyscy sobie z tego zdali sprawę i być może warto by było żeby część spraw robić trochę wolniej, żeby trochę mieszkańców do tego przyzwyczajać, tak samo jak było z jeżdżeniem wokół centrum i na początku były ogromne opory, a teraz to funkcjonuje. Dziękuję. Bardzo proszę Pani Katarzyna Pabian i potem Pan Słoniowski.

Radna – p. K. Pabian

Szanowny Panie Przewodniczący! Państwo Dyrektorzy! Szanowni Państwo Radni! Przysłuchując się tej płomiennej dyskusji przyznam szczerze, że przyszło mi do głowy kilka postulatów, argumentów. Korzystając z okazji, że jest to Sesja nadzwyczajna dotycząca, niemniej jednak ważkiego tematu komunikacyjnego, dochodzi do mnie za każdym razem, że Kraków jest miastem kosmopolitycznym i cieszy mnie porównanie moich kolegów do tego, że wszędzie w Europie tak to wygląda, że centra są, w centrach są bardzo ograniczone wjazdy i myślę, że Kraków docelowo powinien dążyć do tego samego i Pan Dyrektor Franek to doskonale rozumie i to nie są fanaberie osób, które mają jeździć tylko na rowerach tylko faktycznie centrum ma bardzo ograniczoną przepustowość i tutaj go nie rozciągniemy. Więc mój postulat jest taki żeby jeszcze bardziej ograniczyć wyjazd do centrum, a jeszcze bardziej jeżeli zostaną zrealizowane inwestycje Park and Ride, żeby ten ruch zatrzymywał się celem projektowym na Park and Ride, a nie wjeżdżał. I tutaj dochodzi do mnie taki głos jeżeli chodzi o autokary turystyczne, busy, ja bym jeszcze bardziej ograniczyła. Jeżeli chodzi o autokary turystyczne bo przyglądając się co się dzieje pod Wawelem jeżeli stoi w ciągu ulicy Podwale 6 autokarów, które robi tzw. zwrotkę na ulicę Stradom i przez to stoi cała Gertrudy i cały Stradom i wszystko się korkuje, uważam, że ten przystanek jest tam nieporozumieniem i znam naciski strony turystycznej. Natomiast myślę, że turyści to zrozumieją, że będą musieli

przesiąść się również na komunikację miejską, bo te parkingi dla autokarów po prostu będą trochę dalej, a nie pod samym Wawelem. I to samo dotyczy busów, to samo dotyczy busów, że nie powinny mieć wjazdu do ścisłego centrum. Tutaj padł argument o tym, że powinny być rozróżnione stawki, ale to już było wielokrotnie powtarzane, a nie ujednolicone na parkingach bliżej, dalej centrum, jest to tzw. oczywista oczywistość, która funkcjonuje wszędzie w Europie. Świetnym przykładem tego jest np. Lizbona gdzie jest w samym centrum 16 parkingów, 16 podziemnych parkingów, również parkingów ukrytych w kamienicach, ale cena za godzinę tego parkingu waha się między 4 euro a 6. I oczywiście jeżeli ktoś ma ochotę zaparkować sobie pod tzw. nosem to płaci 6, trochę dalej 4, a trochę dalej są te parkingi bezpłatne. Myślę, że ZIKiT stoi przed bardzo dużym wyzwaniem, również trzymam za to kciuki żeby w końcu nie ujednolicić, ale wprowadzić pewien porządek jeżeli chodzi o melekсы w Krakowie, o melekсы przejeżdżające przez centrum i przez inne dzielnice. I tutaj wiem, że pada taki pomysł jakichś opłat, bo nie dość, że te samochody wjeżdżają bez wjazdówek to jeszcze bez opłat i nie też powodują korki. To nie są tylko korki samochodów, które mają wjazdówki, przepraszam, ale to strasznie przeszkadza.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Przepraszam, ale to ostatnie ostrzeżenie Panie Radny.

Radna – p. K. Pabian

Więc to jest jeszcze wyzwanie, które stoi przed nami. Podejrzewam, że również będą bardzo duże naciski dlatego, że znamy tą grupę docelową, melekсы i wszystko co jest ostatnio modne. Na koniec zostawiłam sobie taki temat, który nazywa się szybka kolej aglomeracyjna i oczyma moimi na tej Sali szukam kolegi Kękusia, ale go niestety nie widzę, bo poruszył taką rzecz, że ta kolej – nikt o niej wcześniej nie myślał i nagle teraz my taki boom na szybką kolej aglomeracyjną. Otóż Panie Radny nie, dlatego, że projekt szybkiej kolei aglomeracyjnej jest to projekt z roku 2010 i on jest po prostu systematycznie wdrażany. Jeżeli Pan potrzebuje jakieś materiały to ja je chętnie udostępnię, a jak nie to jest ich pełno w Internecie. Przypomnę tylko, że oczywiście był to sztandarowy projekt Platformy Obywatelskiej, a trzeba było zacząć od dostosowywania szyn, ale ja myślę, że to Pan doskonale wie, bardzo miło, więc szybka kolej aglomeracyjna, bardzo dziękuję, że Pan wrócił, dostarczę materiał od 2010 roku, warto się zapoznać.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Proszę kończyć.

Radna – p. K. Pabian

Tak, nie mogę się zgodzić jeżeli tutaj chodzi o to żeby ograniczać wyjazd do miasta studentom. Uważam, że to jest nie fair, prawo powinno być równe wobec wszystkich, bo tak samo moglibyśmy np. zakazać nie wiem, ja powiem, może wolę blondynów, a potem brunetki, to może ta grupa może wjechać, a tamta nie. To po prostu jest jakaś bzdura. To taka dygresja tylko trochę złośliwa, a ostatnią taką złośliwą, znaczy chciałabym być jak najmniej złośliwa, ale czasami się po prostu nie da od tej złośliwości uciec, przeraża mnie takie myślenie, że moje mieszkanie to ma być mnie w nim lepiej niż w mieszkaniu sąsiada. Ja uważam, że albo sąsiadowi żeby było jeszcze gorzej to nas podwójnie cieszy. Szanowni Państwo wydaje mi się, że z tego miejsca mogę śmiało powiedzieć, że nie tędy droga. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Pan Słoniowski bardzo proszę.

Radny – p. Ł. Słoniowski

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Postaram się bardzo krótko, pierwszy raz w tym punkcie, ale trzeci raz już na tej Sesji, więc czuję presję. Pierwsza sprawa to czy jest alternatywa dla ograniczenia. Mnie się wydaje, że Panie Przewodniczący jest ta alternatywa, bo wszystkie miasta, na które się powołujemy są na zachodzie, wystarczy popatrzeć na wschód, w Moskwie buduje się kolejne drogi, nic się nie ogranicza, byłem tam miesiąc temu, w efekcie jadąc na lotnisko pierwszą godzinę spędziłem na przejechaniu 50 m.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Więc taka jest alternatywa. Tak jest Pekinie, Szanghaju i w Bangkoku.

Radny – p. Ł. Słoniowski

Tak, tak, że to jest wprowadzane, są ludzie, którzy to wymyślili, nie wiem czy są geniuszami, ale to działa tylko inaczej. Druga sprawa konkretnie do Pana Dyrektora Franka, dwie sprawy, o pochwałach Pan Dyrektor powiedział, że nie będziemy mówić więc nie mówię, a tylko już o tych innych pochwałach czyli o obszarach nie zajętych dobrodziejstwem komunikacji publicznej, pytanie o Bodzów, czy możemy liczyć na dojazd do tej zapomnianej przez MPK części Krakowa i druga sprawa, Pan zadeklarował, że 28 dodatkowych autobusów jest już w tym roku, a do końca roku będzie ich 50. Trzymam za słowo, bo słyszałem, że stare Jelcze sprzedajemy do Częstochowy i zastępowane są nowymi autobusami, a nie jest tak, że ich przybywa, ale mam nadzieję, że źle słyszałem. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pan Jałocha dwie minuty. Słyszałem, że przy czterech minutach Pan się nie wyhamował, więc przy dwóch Pan się wyhamuje. Bardzo proszę.

Radny – p. J. Jałocha

Panie Przewodniczący nie będę prosił o litość.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

I litości nie będzie.

Radny – p. J. Jałocha

Proszę Państwa nikt tu nie powiedział, że należałoby sprawdzić tę I i II strefę. Miałem takie zestawienie dotyczące abonamentu. I na jedno mieszkanie wypadało chyba 14, nawet 20, po 10, jest pytanie czy takie rodziny to tak mają, te 10 osób i 10 samochodów, to jest jedna kwestia. Ja Państwa przestrzegam przed tymi zielonymi strefami, bo te zielone strefy to będą tak jak te strefy płatnego parkowania. Czyli one się po prostu rozlegają, bo do strefy płatnego parkowania już tam czekają, na zachód Bronowice, w tą stronę, na południe też, na północ też czekają, zielone strefy jak wprowadzimy będzie to samo. Tak, że problem nie zniknie. Będzie tylko to, że pewna część mieszkańców będzie czuła się komfortowo. To ja pytam się co z pozostałymi mieszkańcami. Na peryferiach też wprowadzimy. Nie, my już mamy, mamy lasy, tak, że zieloną strefę mamy. Wróć do Kalwaryjskiej, Panie Dyrektorze ja mam pretensje do Pana o te 30 sklepów na Kalwaryjskiej, które padły w ciągu roku. Ja je liczyłem,

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

było 22, 26, ostatni ich naliczyłem ponad 30, przeszedłem całą Kalwaryjską, pozamykały się nawet sieciówki, bank się wyprowadził, Pan Łodziński się kończy, socjalizm go nie skończył, a my potrafiliśmy to zrobić, wyprowadzają się od niego, jeszcze chwila i będzie się musiał zamknąć. Proszę Państwa jest ważna sprawa, zamykają się też mali przedsiębiorcy, ci drobni, sieciowe sklepy/.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Panie Radny proszę kończyć.

Radny – p. J. Jalocho

/.../ typu Careffour itd., po prostu nas wypierają.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. I bardzo proszę Pan Radny Kalita i Pani Marta Patena i po Pani Marcie będę prosił radcę prawnego o wytłumaczenie sprawy dotyczącej wycofania rezolucji. Dla mnie ta sprawa jest jasna, ale bardzo proszę radcę prawnego o wytłumaczenie, a potem zaczniemy pierwszą pulę z tych 40 paru, które się zgłosiły, osób.

Radny – p. A. Kalita

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Zaproszeni Goście!

Tym razem bardzo podziękuję Pani Radnej Pabian, bowiem przypomniała o jednego rzeczy bardzo ważnej, a mianowicie, że – bo to jest związane także z Mobilnym Krakowem, także z kwestiami transportowymi – projekt Parku Kulturowego w Starym Mieście w dalszym ciągu nie jest przez Radę uchwalony, nie dlatego, że Radni mają jakieś wątpliwości, tylko Urząd Miasta nie przedstawił projektu uchwały, a tam między innymi jest to o czym Pani Radna mówiła, między innymi o kwestii meleksów. Ja myślę, że tu Pani Radna ma o tyle rację, że to nie jest kwestia, że te meleksy sobie tam gdzieś jeżdżą, tylko, że one w całym centrum mają postoje i to blokuje absolutnie ruch, ale dopóki uchwała o Parku Kulturowym nie zostanie uchwalona to nic z tego nie będzie. Ale zgadzam się też z Panią Radną, że tu lobby jest dosyć mocne i nie wiadomo jak się to skończy. Ja też chciałem zwrócić uwagę, pewnie wszyscy, którzy jeżdżą po południu z pracy do domu, wyjeżdżają z centrum Krakowa, mają problem taki, że blokują Kraków dorożki. Ja oczywiście nie mam nic przeciwko dorożkom, niech sobie jeżdżą, co prawda one mają tyle wspólnego z Krakowem co ja z Nowym Jorkiem, ale już niech będą, natomiast myślę, że może by ktoś pomyślał w mieście o tym, żeby tylko w niektórych godzinach one mogły wjeżdżać i wyjeżdżać dlatego, że są ulice – ja często wracam o 17.00, 18.00, głównymi ulicami Krakowa i one są blokowane przez dorożki. Nie wspomnę, że tu wystarczy wyjść z Urzędu Miasta Krakowa i tramwaje czekają bo blokują dorożki, które akurat dojeżdżają, wyjeżdżają. Coś z tym fantem należy zrobić bo to nie jest wina ZIKiT oczywiście tylko tak jest. I te tramwaje tu stoją od Urzędu Miasta do Filharmonii i stoją bo bez przerwy są dorożki. Więc może jakieś uregulowanie w tej sprawie także by należało zrobić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo Panu Radnemu. Bardzo proszę Pani Radna Patena.

Radna – p. M. Patena

Ja bardzo krótko, może sprowokowana wcześniejszą wypowiedzią, ale może najpierw odnośnie do wypowiedzi Pana Radnego Adama Kality. Zgadzam się, że dorożki utrudniają i

w tym duchu chciałabym poprzeć tych z Państwa, którzy uważają tak jak ja, że najpierw należy zabezpieczyć bezpieczeństwo i wygodę mieszkańców, a później dopiero przyjmować gości czyli turystów. To jest pierwsze primo. Drugie primo jest takie, że o kolei aglomeracyjne to już w tym mieście mówiło się dawno, a dla mnie dawno to jest 1998 rok, kiedy jeszcze nie było Platformy Obywatelskiej, kiedy jeszcze nie było Prawo i Sprawiedliwość, a już wtedy za Prezydenta Gołasia mówiliśmy o możliwości tramwaju na tory kolejowe itd., itd., żeby peryferyjne dzielnice połączyć z centrum. W międzyczasie te peryferyjne stały się centrum, bo już się nie rozróżnia co jest peryferyjnymi dzielnicami, a co centrum. Dlatego dobrze by było żebyśmy dbali przede wszystkim, konkludując, o naszych mieszkańców i ich interesy zabezpieczali. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan mecenas Łanoszka o, była mowa, chodzi o ewentualność kontynuacji Sesji w przypadku zdjęcia punktu dotyczącego rezolucji czyli jedynego punktu, czy głównego punktu, w sprawie którego Sesja została zwołana.

Pan mecenas Piotr Łanoszka

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni!

Tak jak Pan Przewodniczący wcześniej zaanonsował sprawa jest oczywista. Nie ma żadnych wątpliwości po pierwsze, że Sesja została zwołana w sposób prawidłowy, przystępuję, nie chcę Państwa zanudzać, ale to będzie art. 18: porządek obrad sesji, w tym sesji nadzwyczajnej, a więc zwoływanej w szczególnym trybie krótszym, tam jest obowiązek zwołania tej Sesji powinien zawierać: 1. Przedstawienie porządku obrad Sesji oraz jego zmiany. Interpelacje Radnych, ich nie musi być. Projekty uchwał Rady, powinny być. Odpowiedzi Prezydenta na interpelacje, ich nie musi być przy Sesji nadzwyczajnej i jako ostatni punkt każdego posiedzenia Sesji, oświadczenia i komunikaty. Podobnie tą kwestię reguluje ustawa o samorządzie gminnym, art. 20 ust. 2 zdanie 2: Do zawiadomienia o zwołaniu Sesji, w tym Sesji nadzwyczajnej dołącza się porządek obrad wraz z projektami uchwał. Do zwołania z mojej wiedzy, którą posiadam, został dołączony porządek obrad jak również projekt uchwały. Natomiast, czyli Sesja została zwołana w sposób prawidłowy. Koniec, kropka, zamknięta kwestia. Natomiast czy Rada, a/ uchwali uchwałę, b/ nie uchwali uchwały, c/ czy projektu uchwały, c/ wycofa, d/ wprowadzi poprawki i uchwali to już zależy od Rady, to już jest przebieg. Natomiast Sesja została w sposób prawidłowy zwołana i trwa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Tak myślałem i tak podejrzewałem, ale wołałem żeby to powiedział Pan mecenas. Bardzo proszę Pan Adam Migdał.

Radny – p. A. Migdał

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Goście!

Ja może chciałem zwrócić tylko nad wie kwestie takie uwagi. Jeżeli chodzi o ilość osób zameldowanych czasowo w Krakowie na dzień 1 stycznia 2017 roku to jest 38.650 osób, ogólnie przyjmuje się, że około 20 % osób z tej ilości czyli blisko 8 tys. zamieszkuje tutaj. Przyjmuje się również, że około 10, 15 % osób jest zameldowanych z tytułu korzystania z bezpłatnej edukacji dla dzieci i młodzieży i pozostałe około 20 kilku tysięcy zostaje osób, które korzystają z abonamentów w strefie płatnego parkowania za 10 zł czyli z abonamentu mieszkańca. To jest dość duża liczba, jeżeli do tego dołożymy, że około, nie chcę tutaj rzucić dokładnie, bo nie znam tej liczby, ale podejrzewam, że około 2 tys., może 3 tys. jest użyczeń

samochodów – takich właśnie napisanych odręcznie – to mamy kolejne abonamenty w strefie płatnego parkowania. Ja ze zdziwieniem kiedyś oglądałem w sąsiedztwie mojego zamieszkania, że samochód, który parkuje u mnie na osiedlu czyli jesteście całkowicie poza strefą płatnego parkowania posiada abonament na mieszkańca w strefie płatnego parkowania, czyli procedura jest taka, że mieszkańcy bardzo często meldują się gdzieś w strefie płatnego parkowania, tam gdzie mają swoje miejsce np. pracy, wykupują za 10 zł abonament i jadą do centrum, ponieważ nie płacą wiele, podzielić to przez 30 dni to jest groszowa sprawa. To jest jedna rzecz. Natomiast chciałem Państwu też zwrócić uwagę na jedną rzecz, na politykę parkingową w mieście. Liczby, z ilości aut, które słyszeliśmy jak wjeżdżają codziennie do Krakowa około 120 tys., jeżeli do tego doliczymy nie wiem, kilkanaście, kilkadziesiąt tysięcy również samochodów mieszkańców, którzy gdzieś tu się przemieszczają i wjeżdżają, ale tych przyjezdnych samochodów około 120 tys., proszę Państwa nie wyobrażam sobie sytuacji żebyśmy wybudowali parkingów wokół Krakowa na chociażby nawet 50 tys. Obecnie powstały dwa parkingi, na jednym jest 50 miejsc, mówię o Balicach i Czerwone Maki, na Czerwonych Makach jest 200 miejsc, budowane są trzy kolejne parkingi, na jednym jest 110 w Bieżanowie, Kurdwanów 171 miejsc i Mały Płaszów około 166 miejsc, to Państwo widziecie skalę tych przedsięwzięć, są planowane parkingi przy kolei aglomeracyjnej, ale gdzie tkwi cały problem. Problem cały tkwi w tym żebyśmy pokazali, że istnieje taka alternatywa jak nie wjeżdżania samochodem do miasta, w ogóle nie wybierania się w podróż. Ja od 4 lat korzystam z komunikacji miejskiej i mogę powiedzieć, że bardzo dobrze mi się porusza po całym mieście, zarówno w kierunku Nowej Huty jak i w każdym innym kierunku. Oczywiście jestem tutaj zwolennikiem żeby komunikacja miejska była jednak priorytetem w Krakowie czyli wszędzie gdzie można wyznaczyć buspas, należy go wyznaczyć, samochody jeżeli pojadą drugim pasem to pojadą drugim pasem, ale komunikacja miejska powinna być priorytetem, tak samo jeśli chodzi o wyznaczanie tramwajów, żeby mogły tramwaje jeździć swobodnie bez wjeżdżających samochodów, również uważam, że to powinno w tym kierunku zmierzać. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pani Radna Patena nieobecna. W takim układzie rozpoczynamy pulę Państwa spoza Rady, mamy ich 41, bardzo proszę, ja będę ograniczał wypowiedzi od 2 do 3 minut, w związku z tym proszę się skoncentrować. Pani Dorota Bielatowicz, a potem Pani Agnieszka Madeja, bardzo proszę Pani Bielatowicz.

Pani Dorota Bielatowicz

Dzień dobry, witam Państwa. Proszę Państwa Kraków jest miastem w większości dzielnicami starymi gdzie w większości zamieszkują go ludzie starsi z różnymi schorzeniami. Nie mieszkają tam krezusi, milionerzy, są to ludzie często żyjący od emerytury do emerytury. To nie są ich własnościowe w większości mieszkania. To są mieszkania przyznane przez kwaterunek, przez miasto, a dziś po prostu pozbawia się ich dojazdu do własnych mieszkań nie dlatego, że oni tak chcą, dlatego, że czasami są z powodu różnych dysfunkcji. Proszę Państwa ja mam tutaj dokumenty człowieka, który był, mówię był, bo go już nie ma, mieszkańcem Krakowa i dojeżdżał codziennie komunikacją miejską do własnej córki. W pewnym momencie stał się bardzo niedołączy tylko dlatego, że choroba zaatakowała w momencie. I nie mógł więcej jeździć komunikacją miejską, a dlaczego proszę Państwa, nie, nie chciał, nie cały tabor autobusowy i tramwajowy ma niskopodłogowe zawieszenia i dla tego człowieka było dużym problemem podnieść nogę do góry. Proszę Państwa jesteście tutaj w różnym wieku, młodzi, starsi, my nie wiemy co nas jutro czeka. Ten człowiek nie chorował

długo, choroba okazała się, że jest chory w marcu, w kwietniu złożył dokumenty na komisję lekarską żeby zespół orzekł, że on jest niepełnosprawny. I zespół orzekł proszę Państwa, on dostał uprawnienia na kopertę, na przewóz, na transport medyczny tylko on już nie żył, bo 24 maja komisja go orzekła, a 15 zmarł. Ja się teraz Państwa pytam czy którykolwiek z nas tutaj będący ma być skazany na coś takiego jak ten człowiek, który już dzisiaj nie powie słowa, bo gdyby stanął przed nami to wtedy mógłby powiedzieć jakie spotykały go niedogodności. Tak jak mówię, nie był mobilny, nie posiadał samochodu, jeździł komunikacją miejską. Mało tego, ja postanowiłam podejść do Urzędu Miasta i zapytać panie mając dokumenty tego człowieka czy ja posiadając takie orzeczenie mogę odebrać kartę parkingową. Pani powiedziała oczywiście, tak, może pani przyjść, wypełni pani wniosek, ale ja muszę widzieć tego człowieka fizycznie. Więc moje pytanie jest takie, jak by on miał tam dojechać do tego Urzędu, na Stachowicza, tramwaj, autobus nie podjeżdża, rowerem, brawo kreatywności dla rowerzystów. Więc moja rodzina postanowiła proszę Państwa zrobić lektykę bo może jak jutro zaniemoję to moi wszyscy znajomi będą mogli dotrzeć pod ten Urząd w lektyce. Dziękuję bardzo i życzę wszystkim z całego serca zdrowia, żebyście Państwo nie musieli czegoś takiego doczekać.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Pani Agnieszka Madeja bardzo proszę, potem Pan Marek Lebiest.

Pani Agnieszka Madeja

Szanowni Państwo!

Jestem mieszkanką Starego Miasta i z dużym niepokojem ja i moi sąsiedzi Panie Radny Miszalski obserwujemy i śledzimy plany, które ZIKiT zamierza nam wprowadzić. Przede wszystkim chciałabym zapytać czemu i komu ma służyć zielona strefa, zielona tylko z nazwy bo nie ma nic wspólnego z ekologią. Na pewno nie mieszkańcom, ponieważ chyba, że są to osoba aspołeczne, nie posiadające rodziny, znajomych, osoby, które nie korzystają z żadnych usług opiekuńczej do dziecka, opieki do starszej osoby czy choćby malarza. Na pewni nie przedsiębiorcom, bo nie każdy interes można zrobić przez telefon czy przez Internet, kolokwialnie mówiąc klient lubi dotknąć czasem, lubi przywieźć, zawieźć, zabrać, porozmawiać. Nie turystom, na mojej krótkiej ulicy znajdują się dwa hostele, w zasadzie nie ma tygodnia żeby nie parkowały tam samochody na rejestracjach z innych województw. Łatwo się domyśleć Rayanerem nikt nie przyleci z Łodzi czy z Wrocławia z dziećmi, wtedy tanie linie przestają być tanie. Na pewni nie miastu bo czy na pewno miasto może zrezygnować z wpływów ze strefy płatnego parkowania i dziś już zapakować parkometry z tych zielonych stref bo nie będą potrzebne. Chyba są to jednak spore zyski. Na pewno nie dzieciom i ich rodzicom, które uczęszczają do szkół i przedszkoli w obrębie Starego Miasta, często są to placówki z wieloletnimi tradycjami, historią, trudno mi sobie jest wyobrazić, że rodzice zaparkują poza Alejami Trzech Wieszców i na nogach do Szkoły Muzycznej na Basztową będą codziennie zaprowadzać swoje dzieci. A taki los ich spotka. I na pewno na koniec nie środowisku już przeze mnie wspomnianemu, ponieważ smog nie zna pojęcia zielonych stref i ruch, który skumuluje się dwie ulice dalej będzie tak samo, a nawet bardziej szkodliwy nawet dla tych mieszkańców, którzy są w zielonej strefie. Na koniec niepokojąca informacja również dotarła do nas, że ZIKiT planuje podzielenie istniejących stref na podstrefy, bardzo proszę nie decydujcie za nas, za mieszkańców Starego Miasta kiedy za miesiąc będzie brzydka pogoda, będzie deszcz padał, czy mój syn zostanie odprowadzony do przedszkola na nogach, czy będę mogła pojechać tam samochodem. Na koniec do Radnego

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

Wantucha, nie jesteśmy tu taj przypadkową grupą ściągniętą tu przez inną grupę, jesteśmy tu mieszkańcami i mamy takie same prawa jak wszyscy inni mieszkańcy tego miasta.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo Pani. Pan Marek Lebiest, bardzo proszę, potem Pan Rafał Malik.

Pan Marek Lebiest

Panie Przewodniczący! Wszyscy Państwo Radni!

Nazywam się Marek Lebiest, jestem mieszkańcem dzielnicy Salwator Zwierzyniec. Zaczęć może od tego, że firma ZIKiT trochę okłamuje nas jako mieszkańców, gdyż 10 października tego roku ukazał się artykuł, w którym napisano, że konsultacje się odbywają z mieszkańcami na temat zmian i likwidacji miejsc parkingowych. Rozumiem, że naszej dzielnicy Salwator nie powinno to dotyczyć gdyż nas mieszkańców tej dzielnicy nikt o tym nie powiadomił ani nie wyznaczył miejsca. Na moje pismo, które wysłałem na maila do ZIKiT 1 kwietnia w sprawie miejsc właśnie parkingowych odpowiedź otrzymałem 10 października br. Więc to jest ponad 6 miesięcy oczekiwania. Pozazdrościć pracownikom ZIKiT szybkości działania. Sprawa druga. W naszej dzielnicy większość ulic została pozamykana to znaczy ustawiono znaki zakazu z datami 6 i 13 października br. i nikogo nie możemy się doprosić, nikt nas nie może poinformować z jakiego powodu, na jak długo okres czasu i czy to już tak zostanie do końca czy nie. Dzielnica Salwator, ale też i dzielnica Podgórze, Dębniki to w większości są mieszkańcy osobami prywatnymi, to nie są dzielnice przemysłowe, tam mieszkają ludzie prywatni, którzy dojeżdżają prywatnymi autami do swoich mieszkań i domów. Przy zaparkowanych autach większość tych chodników, zaznaczam większość, nie wszystkie, posiada minimum 150 cm przejścia, więc dla nas wystarczająca. Czemu nie zostawić tego tak jak było do tej pory, bo alternatywy z tego co wiem na parkowanie, na nowe miejsca parkingowe ZIKiT nie ma i nie będzie miał jak na razie. Nie każdy chce mieszkać na peryferiach, czy gdzieś w jakiś zamkniętych enklawach, czy gdzieś daleko poza miastem. Ja jestem Krakusem z dziada pradziada i nie chcę się ze swojej dzielnicy wyprowadzać tylko dlatego, że nie mogę tam zaparkować. Ale również też nie chcę żeby ktoś uszczęśliwiał mnie na siłę swoimi nie do końca zrozumiałymi decyzjami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę teraz Pan Rafał Malik, potem Pan Maciej Kolka.

Pan Rafał Malik

Dzień dobry Państwu, dzień dobry mieszkańcom Krakowa. Dziękuję Państwu tym, którzy tu jesteście, nie wiem czemu mam wrażenie, że ta ława wygląda trochę jak ławy sejmowe, a mówicie o nas i przy nas. Proszę Państwa jestem mieszkańcem ulicy Spokojnej, to jest okolica Kampusu, to jest okolica ulicy Urzędniczej, ktoś nam niedawno ograniczył strefę płatnego parkowania. Myśmy od niedawna przyzwyczaili się do tego, że jest strefa, niedawno ktoś ją zniósł i nie bardzo jest gdzie zaparkować. Ludzie po prostu zaczynają na siebie warczeć posługując się tutaj strażą miejską, realizują swoje skryte, złe nawyki. Ktoś tu mówił o kamykach, podejrzewam, że potrzeba by dużego kamieniołomu żeby każdemu tutaj kamyk wrzucić. Ktoś tu mówił o tym Panie Dyrektorze, że, ja przynajmniej tak to wnioskuję, jak coś nie jest zabronione to nie jest zakazane. Może byśmy najpierw podyskutowali o tym czy my chcemy takie szerokie chodniki, czy my chcemy taką ulicę, bo nasza ulica była niedawno remontowana, nie wiadomo po co i kto zrobił tak wielkie chodniki, bo można było dojść do consensusu i cofnąć troszkę ogródki. Właściwie tyle z mojej strony.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Maciej Kolka, przygotuje się Pani Joanna Kowalczyk. Pan Maciej Kolka jest? Nie widzę. Pani Kowalczyk bardzo proszę, a przygotuje się Pan Marek Gilarski, czy Pani Kowalczyk jest? Proszę bardzo trzy minuty, od momentu, kiedy Pani weszła na trybunę. Pani już właśnie minuta poszła, Pani ma teraz głos, przepraszam bardzo, ale wszystkich nas obowiązują te same zasady.

Pani Joanna Kowalczyk

W takim razie nie będzie prezentacji. Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Radni Miasta Krakowa! Szanowni Państwo Mieszkańcy!

Panujący nam w zakresie infrastruktury i komunikacji ZIKiT nazwał projekt likwidacji miejsc parkingowych w Krakowie korektą. Natomiast plik udostępniony w Internecie nazwany jest etapem pierwszym. Jak mamy jako odbiorcy tego dokumentu, żywo zainteresowani treściami tam publikowanymi rozumieć nazwę etap pierwszy, czy planujecie następne zmiany. Już obecne de facto niekonsultowane propozycje są nieakceptowane, a planujecie jeszcze pogorszyć sytuację mieszkańców. Mówię niekonsultowane, bo głos mieszkańców nie przedstawia dla Państwa większej wartości. Postulaty mieszkańców może zostały i przez Państwo wysłuchane, ale nie zastosowane bo się nie da, nie da się stosować wyjątku 1,5 m, bo gdyby był stosowany często przestałby być wyjątkiem. Stworzyli Państwo uchwałę o Parku Kulturowym obowiązującym w Królewskim Mieście Krakowie. Słuszna idea. Znalazły się w niej zapisy dotyczące dozwolonych reklam, nagłośnienia imprez, nie zapomnieli również Państwo o pieszych i ich prawie do swobodnego przemieszczania się. Brawo, oby więcej takich inicjatyw. Zapoznajmy się zatem z tym zapisem. Punkt 4 mówi: Możliwość lokalizacji ogródków gastronomicznych, kawiarnianych na pozostałych chodnikach Parku z zachowaniem minimum 1,5 m wolnej przestrzeni chodnika umożliwiające swobodne poruszanie się pieszych. Dyrektor Franek niejednokrotnie mówił, że nie może być 1,5 m. Proszę mi wytłumaczyć jak małemu dziecku, bo nie rozumiem, w samym centrum miasta 1,5 m zostawia pieszym komfort swobodnego poruszania się, a już tym samym pieszym w miejscach gdzie stoją samochody ta przestrzeń nie jest wystarczająca. Czy piesi poruszający się w Parku Kulturowym/.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Trzy minuty minęły, proszę kończyć.

Pani Joanna Kowalczyk

/.../koło ogródków kawiarnianych są szczuplejsi, chodzą bokiem, a jak już tylko przejdą kilka przecznic pęcnieją i 1,5 m nie jest dla nich wystarczające. Trochę pokręcone myślenie szczególnie jak porównamy pieszych poruszających się o tym samym centrum w stosunku do ilości pieszych w dzielnicach chociażby takich jak Dębniki/.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Proszę kończyć, 4 minuty minęły.

Pani Joanna Kowalczyk

/.../ gdzie jest jedynie ruch lokalny mieszkańców. Dziękuję bardzo, aczkolwiek nie zgadzam się z tym.

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Dałem Pani pół minuty więcej bo widziałem, że były kłopoty, ale chyba żeśmy sobie z nimi nie poradzili. Bardzo proszę Pan Marek Gilarski i potem Pani Maria Szewczyk.

Pan Marek Gilarski

Szanowni Państwo!

Może zmienię nieco konwencję, chodzi bardziej o jakby problem szerszy dotyczący propagandy sukcesu uprawianej przez ZIKiT, którą zaczął dzisiaj, jak to tradycyjnie bywa, Dyrektor Franek opowiadając o tym, że w dzielnicach jest duże poparcie dla zielonych stref, nie wnikać czy są one prawnie dozwolone czy zakazane, to nie o tym mówię. Ale w każdym razie byłem na takich spotkaniach i są to po prostu takie trochę nasiadówki półchylkiem, nawet nie w pomieszczeniach tylko na ulicach, przychodzi 20 osób z jednej kamienicy tak jak na ulicy Kołetek, oczywiście są zwołane przez Pana Miszańskiego i przez Pana Garosę z dzielnicy I, przez Pana Franka, pozostali radni z dzielnicy I w ogóle nie są powiadomieni o takim spotkaniu i na podstawie takich spotkań idzie później komunikat, że mieszkańcy, w tym wypadku dzielnicy I, popierają gremialnie takie spotkania. Więc ile razy Pan będzie kłamał tyle razy będę te kłamstwa po prostu prostował. Ja tam byłem i widziałem. Tak samo było z ulicą Siemiradzkiego i Lubrowszczyzną. Natomiast szerszym jakby tematem jest też to w jaki sposób próbuje się przedstawić relacje zwolenników i przeciwników dla nas zamkniętego Krakowa, podkreślam zamkniętego Krakowa, oni go nazywają Mobilnym Krakowem. Otóż wczoraj ukazał się list otwarty do Pana Jacka Majchrowskiego w sprawie środowiskowej Sesji transportowej RMK. Proszę Państwa to jest anonim, to jest anonim. Jedyne nazwisko, które pada w tym liście jest nazwisko Majchrowski. I teraz jest pytanie czy podejrzewamy Pana Prezydenta o to że pisze listy sam do siebie, chyba nie. No więc oświadczam Państwu, że to jest anonim, jest tu podpisanych, nie odnoszę się do treści bo nawet szkoda, natomiast jesteśmy tu przedstawieni jako niewielka grupa z Podgórza, która próbuje wykorzystywać październikowe utrudnienia jako polityczną trampolinę. Po pierwsze Państwo, zatrzymaliście się Państwo aktywiści w 2016 roku bo tu jest 6 dzielnic i to nie jest niewielka grupa tylko szeroki front społeczny. Po drugie chcemy się od was dowiedzieć jaką to polityczną trampolinę tutaj uprawiamy i jaka polityczna trampolina leży u naszych stóp. Jest was kilkoro tutaj więc powiedzcie o tym, śmiało, do boju. I ostatnia rzecz, o której chcę powiedzieć to jest to, że są tutaj tak kuriozalne podpisy jakichś inicjatyw, stowarzyszeń jak Fundacja Czas Wolny, jak sama nazwa wskazuje powstała z nudów, SOS Zabłocie, ostatni wpis w 2015 roku, inicjatywa Super Oficer dla Krakowa, ale czego Super Oficer, policji, wojska, straży granicznej, tak myślałem, okazało się, że Super Oficer/.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Proszę kończyć, dziękuję, trzy minuty minęły.

Pan Marek Gilarski

/.../ dla rowerów, pierwsze rozwiązanie w historii i Stowarzyszenie czy nie wiem co to jest, Adasie, co to są Adasie, czy to są fani trenera Nawalki, czy to są ci, którzy pracują w Adidasie. Nie wiem.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Pani Maria Szewczyk jeżeli jest i Pani Kazimiera Dudek.

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

Pani Maria Szewczyk

Dobry wieczór Państwu. Szanowni Państwo!

Ja jestem mieszkanką dzielnicy I i nie zgadzam się z tym co powiedział Pan Radny Miszański na temat zielonych stref. Getta w tym kraju już były, a jeżeli chodzi o likwidację miejsc parkingowych to na spotkaniu z Panem Dyrektorem Frankiem w szkole podstawowej przy ulicy Dietla rozmawialiśmy, próbowaliśmy się dowiedzieć dlaczego na ulicy Dietla mają być zlikwidowane wszystkie miejsca parkingowe. Nie umiał nam tego wytłumaczyć. Pytanie moje było wtedy i dzisiaj jest takie, do czego służą Planty. Pan Prezydent Dietl w jakimś celu je wybudował. Dzisiaj nie teoretycznie, i to chyba nie jest śmieszne, dzisiaj proszę Państwa te Planty to służą pseudoturystom za toalety i kosze na śmieci. W lecie to my nie możemy po pierwsze spokojnie się wypaść żeby rano iść do pracy, a po drugie musimy wachać niestety niektóre smrody, które stamtąd dochodzą. Dlaczego ZIKiT na wiosnę jak ogłaszał w Internecie wnioski mieszkańców dotyczące strefy płatnego parkowania i te wnioski mieszkańcy przesyłali, odpowiedź przeczytania tych wniosków dotarła do nas dopiero w październiku czyli już po terminie i po zaakceptowaniu przez ZIKiT wszystkich zmian w strefie płatnego parkowania. Uważam, że mieszkańcy Starego Miasta są dyskryminowani, została zachwiana zasada równego traktowania. W tej chwili likwiduje się miejsca parkingowe. Za chwilę zostaną zlikwidowane szkoły, przedszkola i przychodnie, z których korzystamy my i nasi rodzice. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo Pani, pięknie się Pani zmieściła. Bardzo proszę Pani Kazimiera Dudek jeżeli jest to bardzo proszę, potem Pan Mirosław Szczygieł.

Pani Kazimiera Dudek

Dobry wieczór Państwu. Ja reprezentuję ten tzw. drobny handel, kupców z Rynku Dębnickiego i okolicznych sklepów. Trzy lata temu walczyliśmy o strefę płatnego parkowania, żeby klient mógł podjechać, zapłacić za parking, zrobić zakupy i spokojnie odjechać. Teraz Państwo ograniczają miejsca parkingowe. My podzielimy los kupców z ulicy Kalwaryjskiej. Klient nie zaparkuje, odjedzie, a przecież my też płacimy podatki, my nie dostajemy co miesiąc danego dnia pensji, my musimy na pensję zapracować, są to firmy rodzinna, płacą podatki, utrzymują rodziny, zatrudniają pracowników, dwóch, ale ileś tych ludzi zatrudniają. Jak klient nie zaparkuje pojedzie, będziemy taką dzielnicą przejazdową, na wycieczkę. U nas nie ma dużo turystów. Wokoło placu co prawda ten chodnik nie jest szeroki, ale ludzie przede wszystkim chodzą po samej Płycie Rynku. Więc wydaje mi się, że jeżeli Państwo zabiorą nam te miejsca parkingowe to po prostu zostaniemy na lodzie, bez środków do życia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo Pani. Bardzo proszę Pan Mirosław Szczygieł, a potem Pan Piotr Zajęcki.

Pan Mirosław Szczygieł

Witam wszystkich zgromadzonych Radnych i mieszkańców. Chciałbym, jestem właścicielem, współwłaścicielem kamienicy przy ulicy Kalwaryjskiej i chciałbym opowiedzieć trochę o Kalwaryjskiej i o tym jak ona w tej chwili wygląda. Nie będę tu martyrologii przedstawiał i serii spotkań, negocjacji, niedotrzymanych zobowiązań, arogancja i nawet kłamstw ze strony ZIKiT z Panem Dyrektorem Frankiem na czele. Na jednym z pierwszych spotkań Pan Dyrektor Franek powiedział, tych negocjacyjnych, powiedział, że z troską pochyla się nad

Kalwaryjską i bardo się martwi o jej przyszłość. Po tych 8 czy 9 miesiącach to ja osobiście bym wolał, żeby się nade mną pochylił Drakula niż Pan Dyrektor Franek. I nie wierzyłem tak samo pośrednikom nieruchomości, którzy gdy chciałem wynająć lokal przychodzili w zeszłym roku w sierpniu do mnie i mówi, chyba was załatwią tak jak Długa. Nie wierzyłem, że tak jest, mówili Długa jest ulicą martwą handlową. Myślałem, że tak się nie stanie, niestety spełniły się najgorsze oczekiwania i Pan, ZIKiT w osobie Pana Dyrektora Franka wyssał soki życiowe z ulicy Kalwaryjskiej. W tej chwili Kalwaryjska w przeważającej większości, jest jeden fragment przy samej Koronie, który jeszcze żyje, jest ulicą martwą handlową. Nigdy tak nie było, nie było tak ani w czasie kryzysu w 2000 roku, ani w czasie zwolnienia gospodarki w 2007 roku gdzie gospodarka w Polsce przeżywała kryzys i były problemy gospodarcze. Nigdy nie było tak dużo pustych lokali, lokale wynajmowały się w ciągu jednego, dwóch miesięcy. W tej chwili oprócz tych przedsiębiorców, co Pan Radny Jałocha wspomniał ponad 30 padło, stoją wolne lokale, niektóre stoją ponad rok, mój stoi od sierpnia zeszłego roku. Są takie kamienice gdzie po prostu żaden lokal nie jest wynajęty. Powiecie może, że przecież sklepy istnieją. Owszem jeszcze istnieją, bo jest tak, sieciówki, które mogły zmienić miejsce pobytu już je zmieniły, a reszta to są mali, drobni przedsiębiorcy, sklepikarze. Jeżeli ktoś całe życie prowadził sklep z butami, sklep z odzieżą, papierniczy, gdzie on ma pójść, proszę powiedzieć gdzie ten człowiek ma pójść, więc siedzi i płacze. Gdzie ma pójść on, co ma zamknąć sklep, zwolnić pracowników i pójść na bezrobocie, to są tragedie ludzi, poszczególnych ludzi. Kalwaryjska jest po prostu zniszczona, co mają zrobić właściciele kamienic, jak mają inwestować skoro nie mogą mieć dochodów z najmu. Proszę zobaczyć jak wygląda ulica Kalwaryjska wjeżdżając od strony Matecznego, tam jest jedna wielka ruina, kto zainwestuje w te kamienice jeżeli nie będzie mógł wynająć lokali gospodarczych. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Pan Piotr Zajęcki bardzo proszę, potem Pani Agata Mucha.

Pan Piotr Zajęcki

Dobry wieczór Państwu, dziękuję za cierpliwość i kondycję, że wytrwaliście do tej pory. Ja nazywam się Piotr Zajęcki, od urodzenia mieszkam w naszym mieście. Obecnie mieszkam w dzielnicy Dębniki gdzie osiadł przed ponad 100 lat mój pradziadek, zresztą był on starszym radcą Krakowskiego Magistratu. Mam tego pecha, że jestem właścicielem nieruchomości przy ulicy Bałuckiego i zaraz wytłumaczę na czym mój pech polega. Jako pieszy, rowerzysta i kierowca w jednej osobie apeluję do was, stop likwidacji miejsc parkingowych w naszym mieście. Nie jest prawdą, że nie da się pogodzić interesów pieszych, rowerzystów i kierowców. Do tego roku sytuacja w mojej dzielnicy była stabilna i korzystna dla wszystkich. Pewnie dlatego urzędnicy Pana Prezydenta postanowili to zmienić. Pod fałszywym pretekstem weryfikacji miejsc postojowych masowo je likwidują, likwidują, bo pewnie najwyraźniej nie potrafią niczego innego zrobić. Stosują ograniczenia, redukcje, restrykcje i zakazy bo tak jest najłatwiej i najwygodniej. Praktycznie nie robią nic konstruktywnego w tej mierze. Nowe parkingi w centrum miasta można policzyć na palcach dłoni, są za to drogie i źle wykorzystywane. Mam pecha, że mam mieszkanie przy ulicy Bałuckiego, bo na mojej ulicy ZIKiT zaplanował likwidację ponad 50 % miejsc postojowych. To drastyczne ograniczenie mojego prawa własności. To oni chcą za mnie decydować czy będę mógł posiadać samochód czy nie. Pytam więc gdzie mam postawić auto skoro urzędnicy ZIKiT postanowili mi zabrać miejsce parkingowe na mojej ulicy na przestrzeni kilkuset metrów mimo tego, że wykupiłem abonament na cały rok. Tak, że to jest zmiana reguł gry w trakcie

gry. Wszyscy klócą się teraz czy to ma być 1,5 m miejsc przejścia dla pieszych czy 2 m. Z dzisiejszej dyskusji wynika z tego, że po pierwsze żyjemy w chaosie prawnym, a politycy/.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dwie minuty minęły.

Pan Piotr Zajęcki

/.../ wygrywają swoje interesy polityczne kosztem mieszkańców. To tyle o losie mnie jako mieszkańca tego miasta. Jak się traktuje przyjezdnych, mam znakomity przykład z 12 października tego roku. Turysta z zagranicy przyjechał po raz pierwszy na moją ulicę, zaparkował obok parkometru, który z winy ZIKiT był nieczynny, facet poszedł szukać parkometru czynnego aby złożyć opłatę. Nie zdążył, wcześniej przyszedł kontroler strefy i ukarał go mandatem. W imieniu tego człowieka, który nie znał nawet polskiego złożyłem reklamację do ZIKiT, nie została uwzględniona w ogóle ponieważ powiedziano, że każdy bez względu na to ile i jakich parkometrów w strefie jest czynnych musi dokonać opłaty w ciągu 5 minut. Gratuluję szybkości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pani Agata Mucha proszę bardzo. Potem Pani Danuta Hibner – Sroka.

Pani Agata Mucha

Szanowny Panie Prezydencie!

Został Pan wybrany przez mieszkańców, aby dbać o nasze dobro i bronić praw mieszkańców. My mieszkańcy głosujemy, płacimy podatki, tworzymy to miasto, ten niepowtarzalny klimat. Bez względu na to czy jesteśmy pieszymi, rowerzystami czy kierowcami wszyscy mamy równe prawa. Moje pytanie jest takie, czyich interesów Pan broni, mieszkańców czy turystów. Nie ma Pana, odpowiem za Pana. Najważniejsi są mieszkańcy, nie turyści, nie ci przyjezdni na chwilę co przyjadą, tak naprawdę zwiedzą Rynek i wyjadą dalej. To my tutaj mieszkamy 365 dni w roku, nie turyści i powinien Pan być dumny z takich mieszkańców, którzy tu chcą jeszcze mieszkać i bronią swojego miasta. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Pani Danuta Hibner bardzo proszę, potem Pani Anna Bukowska.

Pani Danuta Hibner

Witam wszystkich zgromadzonych. W Krakowie mieszkam od 10 lat, płacimy tutaj z mężem podatki, przestrzegamy przepisów prawa, wychowujemy dzieci. Mąż pracuje na pełen etat, ja zajmuję się domem i dziećmi, a w najbliższym czasie chciałabym wrócić na stałe do pracy, czyli spełniamy swoje obowiązki wobec ról jakie posiadamy. Bardzo niepokojącą sprawą jest fakt, że oprócz obowiązków wynikających z wychowania dzieci i pracy musimy jeszcze poświęcać swój wolny czas na zajmowanie się sprawami, które tak naprawdę powinny być poprawnie wykonane przez wyspecjalizowane do tego urzędy i jednostki. To one powinny mieć na uwadze dobro wszystkich grup społecznych, które zamieszkują Kraków. Niestety tak się widać nie dzieje i zamiast poświęcić teraz ten czas rodzinie przychodzę tutaj i przedstawiam Państwu swoje stanowisko. Chciałabym poruszyć kwestie zasadności posiadania samochodu przez rodzinę wielodzietną w Krakowie. I tu pojawia się problem, ponieważ poruszanie się po mieście z trójką dzieci, sprawne rozwiązanie ich w kilka różnych miejsc w godzinach porannych w krótkim czasie jest niezwykle trudne.

Zdecydowanie szybciej i bardziej komfortowo jest mi się poruszać własnym środkiem transportu, własnym samochodem. Nie muszę wspominać, że właśnie ten własny samochód okazuje się być niezbędny do zabrania takich przedmiotów jak wózek, rowery czy wszelkie inne akcesoria, których dzieci potrzebują bez liku, a także dla przywiezienia zakupów na kilka dni dla 5-osobowej rodziny. Używanie roweru jako podstawowego środka komunikacji z dziećmi również mija się z celem, można go w obecnej sytuacji traktować jedynie okazjonalnie, nie wyobrażam sobie poruszania się kontrpasami utworzonymi na ulicy Bożego Ciała, Traugutta, z dwójką dzieci w przyczepce rowerowej i starszym dzieckiem na osobnym dziecięcym rowerku ze względu na zbyt wąskie ulice i zbyt wąski pas dla tego roweru i co za tym idzie brak odpowiedniego bezpieczeństwa i ryzyko kolizji. Ostatnie dwa zdania. W tym momencie najbezpieczniejszym i najwygodniejszym dla mnie środkiem transportu, dla mnie i dla mojej rodziny jest własny samochód. I muszę mieć możliwość jego zaparkowania zarówno w pobliżu własnego miejsca zamieszkania jak również miejsc docelowych czyli szkoła, przedszkole, przychodnia lekarska. Likwidacja tych miejsc uderza bezpośrednio w sprawne funkcjonowanie między innymi rodzin w Krakowie. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pani Bukowska. Nie ma Pani. Pan Dariusz Kolasa bardzo proszę, potem Pan Piotr Kubiczek

Pan Dariusz Kolasa

Witam wszystkich Państwa, Pana Przewodniczącego, niestety Pana Prezydenta nie ma. Z Panem Dyrektorem Frankiem znamy się już od 15 miesięcy, dyskutujemy sobie tak wielu już dyskusji, było co niemiara, nie możemy dojść do ładu. Ja bym chciał powiedzieć tylko tyle i zapytać Pana Dyrektora Franka, bo widzę, że wszyscy narzekamy, Panie Dyrektorze Franek ile razy jeszcze musimy wyprowadzić ludzi na ulicę, żeby Pan zrozumiał, że nie ma zgody na żaden Mobilny Kraków, że nie ma zgody na żadną zieloną strefę. Panie Dyrektorze Franek ile razy jeszcze zwoła Pan konsultacje, na których dostanie Pan takie lanie, że aż przykro patrzeć, a potem Pan ogłosi wielki sukces. Pytam się ile razy ma trwać ta cała zabawa. Jeżeli ma dalej trwać to ja oświadczam w imieniu mieszkańców Podgórze, my mamy od cholery czasu, gwarantujemy Panu/.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Proszę używać parlamentarnych słów. Jak Pan nie może to proszę pikać.

Pan Dariusz Kolasa

Przepraszam bardzo, ale to są emocje związane z/.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

To proszę powstrzymać emocje, jest Pan na Sesji Rady Miasta.

Pan Dariusz Kolasa

Dobrze, w takim razie chciałbym zakończyć. Moja mowa będzie krótka, ZIKiT wyjdź z naszego ogródka.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo Panu. Bardzo proszę Pan Piotr Kubiczek, jeżeli Pan jest, bardzo proszę, potem Pani Magdalena chyba Baczyńska. Proszę Państwa rzeczywiście, ponieważ dużo czasu

idzie na dochodzenie, ja czytam te następne osoby i proszę żeby się przygotowywały, bo szkoda czasu. Bardzo proszę Pana.

Pan Piotr Kubiczek

Czekałem 6 godzin cierpliwie na to żeby zabrać głos, dziękuję Panu Panie Przewodniczący, Państwu Radnym, nieobecnemu Panu Prezydentowi i wam mieszkańcy Krakowa, że mogę to zrobić. Jestem przedstawicielem Ruchu Kukiz 15, a zarazem mieszkańcem tego miasta. Muszę powiedzieć, że czuję się lekko zażenowany. Prezydent nie znalazł czasu na to żeby wysłuchać naszych problemów, wspaniale. Dowiedziałem się tutaj, że Sesja jest prawie nielegalna, dowiedziałem się, że mogę posiadać tylko jeden samochód, dowiedziałem się także, że jestem zawodowym klakierem według Pana Radnego Wantucha, wspaniale. Dowiedziałem się również że miejsca parkingowe, które zostawiają tylko 1,5 m dla pieszych zapewne dlatego nie zostały zakwalifikowane jako właściwe miejsca parkingowe, ponieważ grozi to procesami prawnymi i być może dlatego ZIKiT właśnie obawiał się takich procesów. Wspaniale proszę Państwa. Byłem dwa razy świadkiem, byłem na konsultacjach społecznych, które były prowadzone przez ZIKiT w Krakowie, mam do tego ambiwalentny stosunek, natomiast muszę powiedzieć, że jako przedstawiciel społecznego obywatelskiego ruchu uważam, że powinny być inaczej prowadzone. Czy kiedykolwiek urzędnicy ZIKiT pojawili się w którejkolwiek ze stref, w którejkolwiek z dzielnic, umówili się z Radą danej dzielnicy, spotkali się z mieszkańcami, przedsiębiorcami danej dzielnicy i wspólnie razem chodzili tam gdzie miejsca miały być ograniczane. Czy uznaniowo stwierdzili według własnego widzimisie, że te miejsca są nielegalne i na nich nie można parkować. Tego nie wiem. Natomiast mam pytanie następujące do Pana Franka, ile miejsc tak naprawdę dla niepełnosprawnych ze względu na nie posiadanie 2 m odległości przejścia dla pieszych zostało przesuniętych lub zlikwidowanych. Jaka jest tzw. polityka informacyjna ZIKiT i czy rady dzielnic zostały poinformowane ile takich miejsc zostało zmienionych, przesuniętych, ile miejsc w danej dzielnicy, w danej strefie zostało zlikwidowanych. Nie wiem czy takie informacje dotarły do rad dzielnic, na pewno nie dotarły do nas, do mieszkańców. Następne pytanie, jaka będzie rekompensata dla mieszkańców, którzy nie będą mogli parkować w swojej strefie z powodu braku miejsc parkingowych. Takie osoby być może się znajdują, z powodu nadmiaru studentów, z powodu nadmiaru zbyt dużej ilości osób, które są zameldowane w danej dzielnicy. Następne pytanie, gdzie zostaną zapewnione alternatywne miejsca dla miejsc zlikwidowanych, bo najlepiej jest coś zlikwidować, natomiast co dacie w zamian, Park an Ride, te parkingi, które są na kilkaset w tej chwili miejsc przygotowane. Panie Prezydencie, drodzy Radni informuję, na przyszłość nic o nas bez nas. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pani Magdalena Baczyńska bardzo proszę, potem Pani Elżbieta Wojna – Dyląg.

Pani Magdalena Baczyńska

Panie Prezydencie! Szanowna Rado!

Większość z Państwa to zwolennicy podjętej w 2016 roku uchwały dotyczącej polityki parkingowej dla miasta Krakowa na lata 2016 – 2025. Zakłada ona między innymi wyprowadzenie ruchu samochodowego z centrum miasta. Na antenie Radia Kraków Pan Prezydent stwierdza, że Kraków nie wytrzyma tego potoku samochodów, że się w nim nie mieszczą. Oskarża Pan mieszkańców winą, a poza anteną akceptuje Pan działania firm wprowadzających na rynek usługi o charakterze carsharingowym. Traficar powyżej 200 samochodów do wynajęcia osobowych, wprowadzone auta transportowe. O firmie Smart City

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

Polska PGE i Blink jeszcze usłyszymy. Czy te setki dodatkowych pojazdów nie będą generowały korków i blokowały miejsc postojowych już ograniczonych. Auto jak auto, jest złodziejem przestrzeni bez względu na właściciela. Dlaczego więc szykany dotyczą jedynie mieszkańców, mówię jako użytkowniczka samochodu o napędzie elektrycznym. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Bardzo proszę Pani Elżbieta Wojna – Dyląg, a potem Pani Anna Dorociak.

Pani Elżbieta Wojna – Dyląg

Proszę Państwa wiele rzeczy tu już było powiedziane, które chciałam poruszyć. Ale powiem krótko, jestem osobą, która porusza się komunikacją zbiorową głównie. Natomiast również przemieszczam się pieszo, jeżdżę samochodem. Uważam, że prawo wyboru środka transportu ma każdy mieszkaniec. Więc nie narzucamy mu czym ma się przemieszczać, nie zmuszamy bo wszyscy mamy wolną wolę i przywileje. Jednoznacznie muszę stwierdzić, że prowadzona polityka w mieście dąży do skłócenia mieszkańców między sobą, nie służy ich dobru chociaż się nim wszyscy tutaj próbują zasłaniać. Choćby obrazem tego były prowadzone przez ZIKiT w osobie Pana Dyrektora Franka konsultacje, które jednoznacznie określiły sprzeciw mieszkańców przeciw planowanym zmianom, a które mimo to są wprowadzane pociągając za sobą koszty finansowe, które ponosimy my, podatnicy. Ograniczając ruch samochodów czyli stosując tylko zakazy i nakazy nie dajecie Państwo żadnej innej alternatywy. Brak parkingów nowych, a te, które są cenowo są nie na kieszeń mieszkańców, szczególnie, że parkingi te w tzw. biedniejszych dzielnicach, chodzi mi o osoby starsze, osoby, które po prostu nie posiadają tak dużo pieniędzy, mam na myśli Stare Miasto, popatrzmy parking na Groblach, jaka jest cena, parking Muzeum Narodowe, parking Stare Podgórze, dlaczego nie umożliwić mieszkańcom parkowania tam w odpowiednich cenach, nie koniecznie w kwocie abonamentu, możemy dołożyć, ale nie maksymalnie takie jakie są. Kto ma na tym zarobić i czym kosztem, Infrastruktura budowlana prowadzona w mieście czyli nowe bloki w tzw. rejonach zielonych, o które powinni się tutaj wypowiadać właśnie aktywiści zieleni, plomby itd., co powodują, powodują coraz większe zagęszczanie miasta i ruchu samochodowego, a na parkingi miejsca brak. Proszę Państwa jak jest stosowana metoda kija i marchewki no to kij przerabiamy, gdzie jest ta marchewka. Proszę Państwa chciałam zapytać czy celem jest wyrzucenie mieszkańców poza opłotki tego miasta, jaki jest cel.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Pani Anna Dorociak bardzo proszę, potem Pani Agnieszka Gilarska.

Pani Anna Dorociak

Dzień dobry, witam Państwa. Jest trochę późno, ale mam nadzieję, że wszyscy będą mnie słuchać. Chciałabym uwagę zwrócić na jeden fakt, na bałagan i bezład jaki panuje w trakcie i wprowadzania reorganizacji strefy płatnego parkowania. Szanowni Państwo nie może być tak, że my mieszkańcy przez 22 dni nie możemy zaparkować przy ulicy, ponieważ ZIKiT nie wie czy będzie malować jeszcze ulice, czy będzie malować chodnik, czy w ogóle nie będzie tam miejsc postojowych. I takim przykładem jest ulica Spiska, na której Pan, zresztą, Franek był i sam nie wiedział czy będą malowane te ulice czy nie. Więc chciałabym żeby Państwo też mieli obraz sytuacji, gdzie mamy parkować na czas reorganizacji, Państwo też nie wiedzą, ale zapraszam do nas, może wtedy Państwo będą mogli postawić na chwilę auto o ile oczywiście straż miejska nie przyjedzie. I tu jest najważniejsze, jesteśmy mieszkańcami i płacimy podatki, a jak Państwo nas traktują, tak, bo niektórych z was proszę Państwa

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

wybraliśmy, jak się okazało niestety błędnie, bo teraz jest wprowadzana reorganizacja niestety na potrzeby nie wiem kogo, na pewno nie nas mieszkańców. Jest grupa aktywistów, która śmieje się prosto nam w twarz bo uważa, że my rodziny, które poosiadamy, ja np. mam trójkę małych dzieci i ja mam z nimi jeździć komunikacją miejską rozwoząc ich po przedszkolach, szkole i żłobku. Gratuluję, zapraszam jednego i drugiego Pana może będzie moją nianią, bo w życiu bym nie dojechała do pracy na drugi koniec Krakowa. Dlatego chciałabym zaznaczyć i zapytać się Pana Franka, czy Pan panuje nad tą sytuacją, bo jak widać chyba nie, bo do dnia dzisiejszego na ulicy Spiskiej mamy znak parkowania na chodniku czterema kołami, zaznaczam czterema, czyli ludzie, którzy wychodzą z kamienicy nie mieliby jak wyjść, została narysowana teraz linia na ulicy, ale my nadal powinniśmy parkować tak jak wskazuje nam znak. Natomiast na samym końcu ulicy jest zakaz postoju. Tak, że pytam się Panie Franek, czy Pan panuje nad tą sytuacją.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Pani Gilarska bardzo proszę, potem Pan Paweł Szlachetka.

Pani Agnieszka Gilarska

Niestety nie mogę ukłonić się władzom naszego miasta Panu Prezydentowi lub władzom naszego miasta, bo już chyba śpią. Natomiast kłaniam się nisko Radnym Miasta Krakowa, Panu Przewodniczącemu. Proszę Państwa w pierwszych słowach chciałabym się odnieść do bzduur, które opowiadała Pani Katarzyna Pabian. A mianowicie gdyby była częściej na posiedzeniach rady dzielnicy XIII, a jest radną naszej dzielnicy, niestety była chyba parokrotnie w ciągu 3-ch lat, to wiedziałaby, że mieszkańcy walczą o to, żeby miasto było wspólne, nam w ubiegłym roku Pan Dyrektor Franek w Starym Podgórzu zaproponował tzw. strefę mroku, bo ja jej nie nazwę strefą zieloną. Otóż dla nas, dla mieszkańców byłoby to doskonale rozwiązanie bo pewnie mielibyśmy gdzie zaparkować, ale nie dla przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w Starym Podgórzu. Więc my jednym głosem mówimy nie strefom zielonym, mieszkańcy i przedsiębiorcy. I Szanowna Pani Radna gdyby tak naprawdę zależałoby nam na tym, abyśmy tak jak Państwo, część z Państwa twierdzi, zależałoby nam na tym aby praktycznie, nazywacie to kolokwialnie cztery litery zaparkować praktycznie w swojej sypialni, to zgadzalibyśmy się na strefy zielone. A na koniec program Mobilny Kraków, część z Państwa już o tym wie, umarł, a dlaczego, bo opierał się na strefach mroku, strefach złotych, srebrnych, zielonych. Pan Przewodniczący Pietrus zacytował stanowisko Wojewody, jest jednoznaczne, strefy ograniczonego ruchu są nielegalne. I tak Panie Miszański, otwieramy puszkę Pandory, bo również strefa A i B jest w mieście nielegalna, ale o tym powinien wiedzieć pomysłodawca tego programu czyli Pan Dyrektor Franek zanim tak naprawdę przedstawił mieszkańcom za publiczne pieniądze program Zamknięty Kraków. Więc ja z tego miejsca domagam się tego aby Prezydent Miasta wyciągnął konsekwencje, nie oddawanie się do dyspozycji tak jak to było wielokrotnie, ale żeby Dyrektor odpowiedzialny za te działania podał się do dymisji. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Pan Paweł Szlachetka bardzo proszę, potem Pan Jarosław Chlebda. Nie ma w Statucie czegoś takiego jak ad vocem, jest dla zrozumienia.

Pan Paweł Szlachetka

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni!

Z uwagi na ograniczoną ilość czasu chciałbym się odnieść tylko do dwóch wątków. Pierwsza kwestia to jest jak wygląda sposób informowania ZIKiT przedsiębiorców o planowanych zmianach. Tutaj podam taki przykład odnoszący się do ulicy Kalwaryjskiej. Na zapytanie odnośnie planowanych zmian w strefie płatnego parkowania w lipcu ubiegłego roku otrzymujemy odpowiedź z 14 lipca, że ZIKiT nie jest dysponentem wnioskowanej informacji publicznej dotyczącej nowej organizacji ruchu. I co ciekawe. Okazuje się, że ta nowa organizacja ruchu zostaje wprowadzona z tą samą datą czyli 14 lipca. To odnośnie sposobu komunikacji ZIKiT z przedsiębiorcami. Co to oznacza w praktyce. Przedsiębiorca, który zamawia towar w piątek, w poniedziałek nie może go odebrać, ponieważ jest postawiony zakaz zatrzymywania i w tym momencie dostawca nie jest w stanie wyładować tego towaru. Drugi wątek, który chciałbym poruszyć to jest kwestia, którą poruszył tutaj Pan Radny Wojtowicz i chciałbym się odnieść właśnie do tej sprawy dotyczącej udziału przedstawicieli ZIKiT w pracach Ministerstwa Rozwoju nad zmianą ustawy o partnerstwie publiczno prywatnym. Ustawa ta w jednym z rozdziałów odnosi się do problematyki oznakowania poziomego miejsc postojowych w strefie płatnego parkowania. I według informacji, którą uzyskałem z Ministerstwa Rozwoju, jest to informacja z dnia 6 października br., Ministerstwo informuje, że przedstawiciele ZIKiT nie uczestniczyli w konferencjach uzgodnieniowych przedmiotowego projektu ustawy mimo zaproszenia, konferencje te miały miejsce w dniach 30 maja i 22 sierpnia 2017 roku. Z tego pisma też wynika, że ZIKiT nie odniósł się w żaden sposób do problematyki dotyczącej konieczności zastosowania oznakowania poziomego w strefach płatnego parkowania na obszarach objętych ochroną konserwatorską. I chciałbym tutaj prosić przedstawicieli ZIKiT o odpowiedź na pytanie czy instytucja, która zatrudnia ponad 400 osób w procesie opiniowania i konsultacji tego projektu nie powinna wysłać swojego przedstawiciela do Ministerstwa Rozwoju tak, aby mógł zgłosić uwagi w tej bardzo istotnej kwestii z punktu widzenia miasta Krakowa.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. To już jest trzy minuty. Czas się już skończył, dziękuję bardzo.

Pan Paweł Szlachetka

To bardzo szybkie pytanie. Chciałem zapytać ile parkingów Park and Ride mamy w Krakowie, a ile mamy w Warszawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Jarosław Chlebda, jeżeli jest? Nie ma. Pani Iwona Nawalka, jeżeli nie ma to dziękuję, Pan Jerzy, nie wiem, nie widzę. Pani Alicja Rutkowska, nie widzę. Pan Zdzisław Kramarz bardzo proszę, potem Pan Szymon Miłosz, proszę się przygotować.

Pan Zdzisław Kramarz

Szanowny Panie Przewodniczący! Państwo Radni!

Pozwolę sobie jeszcze raz dzisiaj zabrać głos. Na początek takie trochę może nietypowe, nietypowa informacja, na którą natknąłem się dosłownie wczoraj, ponieważ moja żona prowadzi zajęcia z języka angielskiego i posiada taki podręcznik wydany przez wydawnictwo Oxford, pierwsze wydanie jest w 2014 roku i to wydawnictwo Oxford, które w całej Europie próbuje pomagać edukować młodzież w swoim podręczniku zamieszcza artykuł pod tytułem:

Czy ktoś może uratować brytyjskie ulice główne. Jak widać na zdjęciu, które tutaj jest zamieszczone w tym podręczniku, wydawanym przez Oxford od 2014 roku, jest zdjęcie zabitej dechami ulicy, na głucho całkowicie. Informacja tutaj dla studentów i dla młodzieży jest taka, że w Anglii zarządcy miast w tej chwili wynajmują, starają się wynajmować dosłownie za bezcen lokale użytkowe na głównych ulicach jeżeli są ich dysponentami lub też stosują specjalne systemy dopłat, atrakcji, darmowe parkowanie żeby tylko ktoś zechciał do małych firm przyjechać. To jest wielki, ogromny problem, który rozlewa się po całej Europie. Więc jeżeli Państwo świadomie chcecie nas wpuścić, że tak powiem w te potworne ramy stref, z których my nie będziemy mogli przejechać, wyjechać, dojechać i będziemy każdy chodził z identyfikatorem na czole, to przepraszam bardzo, my w tych gettach nie chcemy żyć, bo tego mamy już wyżej uszu. I jeszcze ostatnie zdanie na koniec, walczyliśmy już ponad rok jako Stowarzyszenie Stare Podgórze o to żeby odbyły się wizje lokalne, korekty organizacji ruchu i dopiero po roku czasu doprowadziliśmy w sumie przy współudziale Państwa, z Państwa pomocą jako Radnych do tego żeby odbyła się ta nadzwyczajna Sesja i żeby te problemy tak naprawdę stały się kluczowymi problemami może w skali całego miasta, całej aglomeracji. Dziękuję bardzo i to są oddolne inicjatywy mieszkańców, nikt za nimi nie stoi, żadne kariery polityczne.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Pan Szymon Miłosz, potem Pan Michał Łęczyński, a potem Pan Wacław Laba.

Pan Szymon Miłosz

Dobry wieczór Państwu, jestem mieszkańcem Starego Miasta. Mówimy tu, powiem po prostu, o nieszczęsnym programie pod nazwą Mobilny Kraków. Już w samej nazwie jest zawarte kłamstwo, bo tylko jak zapoznałem się z tym programem, to było jakoś zimą, to po przeczytaniu tego doszedłem do pierwszego wniosku, że on nie powinien się nazywać Mobilny tylko Zatkany Kraków. Jestem – tak jak nadmieniałem – mieszkańcem Starego Miasta, jestem pieszym, rowerzystą i kierowcą, mieszkam tu, pracuję, płacę ciężkie podatki i nie zgadzam się na to żeby ZIKiT rękami Dyrektora Franka i jego podwładnych robił z mojego miasta getto po prostu, nie zgadzam się na to. Ze zdumieniem słuchałem niemalże peanów któreś z Pań Radnych na temat jaki to jest cudowny ZIKiT bo opracowali jakiś super pomysł na nakładkowe remonty. Przepraszam bardzo, a od czego oni są, to jest ich święty obowiązek żeby nam łątać dziury w jezdniach, oni za to biorą pieniądze i to nie małe, a to co robią w centrum to jest po prostu jeden horror, ja tylko patrzę, w którym miejscu wetkną kolejny słupek, to im najlepiej wychodzi, to jest po prostu jedna wielka złośliwość jeśli chodzi o to, co oni robią w centrum. Separatory jak np. na początku Starowiślniej, naprzeciwko szkoły i przedszkola Sióstr Urszulanek, do której notabene moje dziecko prowadzam codziennie to jest tylko i wyłącznie złośliwość, bo tam w życiu, jak od 20 lat mieszkam w Krakowie to tam tramwaj w żadnym korku nie stał, a oni zrobili separator tylko po to, aby utrudnić rodzicom dowożącym tam dzieci życie i specjalnie stoi policja rano i ich łapie. Bo to utrudnia oczywiście ominięcie samochodu, który się zatrzymał żeby wysadzić dziecko i odprowadzić do przedszkola. To chyba tyle. Jeszcze na koniec chciałem powiedzieć, że te słowa kieruję do szefa ZIKiT czyli do Prezydenta Jacka Majchrowskiego, którego tutaj nie ma, doceniam to, że on nas przeprosił, ale Panie Prezydencie ja nie oczekuję od Pana przeprosin tylko oczekuję tego żeby Pan prawidłowo wypełniał swoje obowiązki czyli nadzorował swoich urzędników, od tego Pan jest, a nie od przepraszania nas. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Łęczyński, potem przygotuje się Pan Laba, Pan Laba jest? Za chwilę po Panu, a potem Pani Liguzińska.

Pan Michał Łęczyński

Zdrowy rozsądek szanowni Państwo jest ważniejszy niż wiedza, ponieważ wiedza ma ograniczenia, to nie są słowa moje, to są słowa Einsteina i myślę, że nikt z Państwa by nie chciał z nim w jakikolwiek sposób polemizować. Natomiast czy oznaką zdrowego rozsądku jest rozkopanie miasta w 200 miejscach równocześnie, czy oznaką zdrowego rozsądku jest usuwanie 3000 miejsc postojowych w centrum bez dawania absolutnie nikomu niczego w zamian, to nie jest żadna ewolucja, ale to jest po prostu katastrofa.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Proszę nie uderzać, proszę nie demolować sali, proszę mówić.

Pan Michał Łęczyński

Szukacie Państwo winnych i część z Państwa myśli, że winni są robotnicy, którzy malują jakieś linie czy szeregowi urzędnicy. Warto powiedzieć to głośno i odważnie, winny i odpowiedzialny za taką kwestię jest Pan Prezydent Jacek Majchrowski i to Pan, Panie Prezydencie jest kapitanem tego statku i to Pan powinien całą tą odpowiedzialność ponosić. Panie Prezydencie czy leci z nami pilot, chciałem o to Pana spytać bezpośrednio, ale mówię do pustego krzesła. Z pewnym rozbawieniem odczytałem list poparcia, anonim, widzę, że nikt się pod nim nie podpisał i nigdy tych popierających nie widzimy. Natomiast Szanowni Państwo tu jest tysiąc podpisów przeciw tym wszystkim zmianom, które były wcześniej proponowane, tysiąc podpisów. 120 podpisów przedsiębiorców, którzy potwierdzają, że ponoszą straty z tytułu zmian, które wprowadza ZIKiT, ci przedsiębiorcy padają przez was. 400 kolejnych podpisów mieszkańców, którzy się sprzeciwiają tym zmianom. Odbyły się w tych sprawach cztery protesty, odbyły się trzy blokady ulic i odbyło się bardzo sporo spotkań, na każdym z tych spotkań konsultacyjnych mieszkańcy jasno powiedzieli, nie dla likwidacji miejsc postojowych, nie dla likwidacji możliwości parkowania i nie dla stref zielonych. I to musi być właśnie zrealizowane, ponieważ nigdy wcześniej tak jak do teraz nie czuliśmy, że Kraków jest prywatnym folwarkiem kilku urzędników. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Laba, bardzo proszę, potem Pani Liguzińska, trzy minuty.

Pan Wacław Laba

Dobry wieczór. Szanowni mieszkańcy, przedsiębiorcy, Panie i Panowie Radni, szanowni przedstawiciele ZIKiT i chciałbym tutaj rzec Szanowny Prezydencie, niestety szkoda, że jest nieobecny, ale mam nadzieję, że wysłucha tą rozmowę bo chciałem powiedzieć, że ta kolejność którą przywitałem was tutaj nie jest akurat celowa. Proszę Państwa gdyż uważam, że najważniejsi są mieszkańcy w tym mieście, to mieszkańcy was wybierali jako Radnych, to mieszkańcy wybierali Pana Prezydenta, a nie turyści, a wszyscy proszę Państwa żyjemy w jednym wielkim domu, który nazwa się Kraków. I chciałbym żebyście o czymś takim nie zapominali, bo to jest bardzo, ale bardzo ważne. Ja żałuję, że nie ma Pana Prezydenta bo chciałbym mu przypomnieć rotę przysięgi prezydenckiej, Panowie znacie, Panie, uroczyste ślubuję dochować wierności prawu, a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra

publicznego i pomyślności mieszkańców miasta proszę Państwa. Mieszkańcami miasta są ludzie, którzy żyją w strefie, mieszkańcami miasta są ci, którzy pracują w strefie i pracują w całym tym mieście. Proszę Państwa 23 lata temu powstał w Krakowie pierwszy wielkopowierzchniowy sklep, który nazywał się Magazine Nico, czy pamiętacie, powstał nie w mieście proszę Państwa, powstał daleko za miastem w Modlniczce i tak miało być. Wszędzie na świecie takie magazyny powstają daleko za miastem. Ja pamiętam jeszcze jako student jechaliśmy specjalnym busem, autobusem dużym i wszystkie markety powinny być pobudowane za miastem. Potem wyszła taka sytuacja, że zaczęliście Państwo, nie wiem czy wy czy poprzednicy, dawać pozwolenia na budowę marketów w centrum miasta można powiedzieć, markety nie zapomniały o tym, że muszą być miejsca parkingowe żeby prowadzili biznes, 3 tys. miejsc parkingowych M1, Carrefour 2,5 tys. miejsc parkingowych, a w tej chwili muszę powiedzieć, że w Krakowie na siłę usuwa się miejsca gdzie mogły zostać nie tylko dla mieszkańców, ale jeszcze dla tych pozostałych klientów, którzy korzystają z tradycyjnych sklepów. Spróbujcie zlikwidować miejsca parkingowe pod Carrofourm, M1, Tesco, zabijają chyba was po prostu albo spalą ten Urząd. Jeszcze parę sekund. Proszę Państwa chciałbym żebyście Państwo nie pałali nienawiścią do kogokolwiek z nas, do mieszkańców, do tych co jeżdżą na rowerze, chodzą piechotą, prosiłbym żebyście Państwo przekazali Panu Prezydentowi coś, co już niektórzy z was znają, czy ktoś to dostał, przekazcie, to naprawdę skutkuje i bardzo proszę o więcej życzliwości. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo Pani Liguzińska, a potem Pan Marco Walenti.

Pani Maria Liguzińska

Szanowni Państwo!

Już dwóch Radnych poruszyło temat, który chciałam przekazać. Chciałabym żeby Pan Prezydent wyciągnął konsekwencje wobec osób, które kilka lat temu spowodowały tą całą dzisiejszą sytuację w strefie płatnego parkowania przy malowaniu i ustawianiu znaków. Atakowane są teraz osoby, które chcą doprowadzić oznakowanie ulic w strefie płatnego parkowania do stanu zgodnego z prawem. Przepisy, które są stosowane teraz obowiązują już od lat, gdy 4 lata temu weszło w życie rozporządzenie o konieczności stosowania pionowego i poziomego oznakowania miejsc w strefie płatnego parkowania, przepisy o szerokości chodnika, pasa postojowego i miejsc postojowych były takie same jak dziś. Jak to się stało, że pracownicy ZIKiT wtedy dopuścili do błędnego oznakowania ulic. Ostatnia inwentaryzacja wykazała miejsca, które wyznaczono z naruszeniem prawa szczególnie tam gdzie pieszym pozostawiono dużo mniej niż nawet skromne 1,5 m. Czyli przykładowo ulica Starowiślna, Dietla, Stradomska, mogłabym długo wymieniać. Ulice te same się nie pomalowały, zrobili to ludzie, może to ich należałoby obciążyć kosztami doprowadzenia oznakowania do stanu zgodnego z prawem. Czy ci ludzie jeszcze dalej powinni pracować w ZIKiT. Każdy projekt organizacji ruchu ktoś sporządził, pracownik z zespołu zarządzania ruchem lub firma zewnętrzna, ktoś prawidłowość sporządzenia każdego projektu weryfikował, to najczęściej dwie osoby z zespołu zarządzania ruchem, ktoś wreszcie każdy projekt zatwierdził, to najczęściej zastępca dyrektora ZIKiT lub osoba przez niego upoważniona. Czy żadna z tych osób nie zauważyła wtedy niezgodności projektu z przepisami, to było kilka lat temu, teraz borykamy się z konsekwencjami tego.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Ostatnia minuta.

Pani Maria Liguzińska

Proszę Państwa może wynikiem dzisiejszej debaty będzie zlecenie przez Pana Prezydenta przeprowadzenie kontroli, która odpowie na pytanie kto za tę sytuację odpowiada. I czy pracuje nadal w ZIKiT. Wielu mieszkańców jest rozczarowanych zniknięciem części miejsc parkingowych, ale tych miejsc w świetle prawa nigdy nie było, więc o czym my mówimy. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pan Marco Walenti, a potem Pani Joanna Rabiasz.

Pan Marco Walenti

Szanowni Państwo!

Jak już dobrze wiecie jest ogrom ludzi w Krakowie, które się nie zgadzają na te wszystkie zmiany, na tą reorganizację, na usuwanie miejsc parkingowych. Jak widzieliście to nie są jacyś krzykacze, oszołomy, jak mówią w ten sposób o tych ludziach od samego początku. To są zwykli ludzie, to są przedsiębiorcy, którzy chcą żeby do nich ktoś podjechał, to są mieszkańcy, którzy chcą zaparkować, chcą żeby ktoś do nich przyjechał, są to ludzie, którzy chcą pojechać bo schorowaną ciocię i ją gdzieś zawieźć do przychodzi, czy z dziećmi do szkoły pojechać, a słyszałem różne rzeczy przez te całe miesiące. Słyszałem, że to są ludzie, którzy się domagają łamania prawa, to są bzdury, to są totalne bzdury i cała ta nagonka na kierowców i wojenka między mieszkańcami niczemu nie służy, tylko temu, żeby się mieszkańcy między sobą pokłócili, nic więcej, to nic nie wnosi. I właściwie jak słyszeliście nikt nie jest przeciwko pieszym, przeciwko komunikacji, przeciwko rowerzystom, nikt. Nikt dzisiaj się nie domaga żeby było mniej niż 1,5 m. Ci ludzie, którzy protestują tutaj, których słyszeliście, po prostu chcą żeby każdy w tym mieście mógł normalnie żyć, spokojnie, z poszanowaniem, żeby się każdy zmieścił. I my tu nie mówimy o tym, żeby było mniej niż 1,5 m tylko mniej niż 2 m, nie mniej niż 1,5 m, więc nikt nie jest przeciwko pieszym. A jak słyszycie deficyt miejsc parkingowych jest naprawdę wyjątkowy, to jest wyjątek, to jest sytuacja wyjątkowa. Żeby temu zapobiec słyszałem też różne rozwiązania jak np. strefy zielone, które są naprawdę moim zdaniem dramatem, bo tak, mieszkanie zaparkuje, do tego mieszkańca nikt nie przyjedzie, nie przyjedzie jakaś ekipa remontowa czy fachowiec, który będzie chciał, będzie musiał jakąś awarię naprawić, nie przyjedzie kurier, nie będzie można po prostu nic zrobić, to będą zamknięte osiedla właściwie. To będą naprawdę zamknięte osiedla, a tak naprawdę to co do Mobilnego Krakowa, słyszę, że się wszyscy jakoś tak powołują na zachodnie miasta, a ja widzę, że właściwie chce się zrobić z Krakowa Wiedeń z zakazem parkowania i słupkiem, nic więcej. Gdzie Park and Ride, gdzie jakieś tunele dla ruchu tranzytowego, nic, nic takiego nie ma. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pani Joanna Rabiasz, jest Pani? Potem Pani Lisińska, a potem Pan Liguziński.

Pani Joanna Rabiasz

Dobry wieczór. Szanowni Państwo! Jestem radną dzielnicy XIII, nie dawno we wrześniu podjęliśmy uchwałę, w której prosiliśmy o zachowanie miejsc parkingowych zachowując szerokość chodnika 1,5 m. Proszę Państwa ja bardzo proszę o zaniechanie likwidacji miejsc parkingowych dla mieszkańców, ponieważ ci ludzie mieszkają w Krakowie. Sama jestem mieszkanką Krakowa, tutaj płacimy podatki, tutaj korzystamy z wielu urzędów, szkół,

przedszkoli, chcemy po prostu korzystać ze swoich praw. Nie może być tak, że mieszkańcy spoza Krakowa mają większe prawa niż my, którzy to miasto utrzymujemy. Tak naprawdę to wychodzi na to, że my dla miasta jesteśmy jakimś problemem, to nie może tak być, wszyscy tutaj są gloryfikowani, wszyscy dostają coś, a my, gdzie my w tym wszystkim jesteśmy jako mieszkańcy, użytkownicy i podatnicy tego miasta. Problem też parkowania i korków w Krakowie wynika z napływu właśnie ilości samochodów do Krakowa. Brakuje parkingów, Pan Prezydent powiedział, że mieszkańcy protestowali na Małym Płaszowie, owszem, protestowali proszę Państwa, bo jak mają mieszkańcy nie protestować skoro Park and Ride buduje się w środku osiedla. Ideą tych parkingów było to, że mają powstawać na obrzeżach Krakowa, pierwotna wersja była taka, że ten parking miał powstać przy S7, a nie w środku osiedla. I owszem, mieszkańcy protestowali, mieli takie prawo i uważam słuszne prawo. Teraz powstało nowe osiedle i kolejni mieszkańcy protestują. Więc trzeba się zastanowić gdzie jest problem. Kolejny problem wynika z tego, że Kraków jest coraz bardziej dogęszczany i to dogęszcza się Kraków wysokimi blokami. I problemu z parkowaniem nie unikniemy, a rozszerzanie strefy też niewiele zmieni, bo ten problem się rozszerza coraz bardziej. W tym momencie proszę Państwa uważam, że powinniśmy się zastanowić co zrobić, a nie karać mieszkańców. Też apeluję do Państwa Radnych o zmianę regulaminu jak chodzi o wydawanie abonamentów na samochody, które parkują w strefie, ponieważ duża część jak wiemy, zresztą tu jeden z Panów Radnych o tym mówił, że w jednym mieszkaniu potrafi być wydanych 20 abonamentów. Troszeczkę to jest nie tak, więc ja bardzo proszę o pochylenie się nad tymi problemami, żeby rozwiązać problem, a nie pogłębiać i obciążać nim mieszkańców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Bardzo proszę Pani Lisińska Mirosława. Potem Pan Witold Liguziński. Czy Pani Lisińska jest? Nie widzę. Pan Liguziński bardzo proszę.

Pan Witold Liguziński

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni!

Ta nadzwyczajna Sesja została zwołana na wniosek Klubu, który ma w nazwie swojej pierwszy wyraz prawo. I jestem zszokowany tym, że na tej Sali właściwie większość wypowiedzi wzywa do łamania prawa. Przepisy w zakresie wyznaczania miejsc postojowych są jasne i nie budzą żadnych wątpliwości. Dziwię się, że Stowarzyszenie, które tutaj tak dużo mówi o tym, że jakie to powinny być miejsca, jakie szerokości przemilcza sprawę, że złożyło wniosek do Ministra Infrastruktury czyli Państwa Ministra o zmianę przepisów dotyczących szerokości miejsca pozostawionego dla pieszych. Pan Minister odpowiedział jednoznacznie. Nie jest planowane wprowadzenie zmian legislacyjnych w podnoszonym w piśmie zakresie i stwierdził też w tym piśmie, że wymagane jest, aby szerokość chodnika dla pieszych była większa niż 1,5 m, a nie 1,5 m. Przepisy są jasne i nie budzą wątpliwości. W związku z tym przestrzegajmy tych przepisów. Dopóki prawo się nie zmieni to nie wzywajmy do jego łamania, bo słyszałem tutaj tekst przysięgi prezydenckiej, ale Pan powiedział o tym, że pierwsze słowa to jest wierność prawu, a później służba obywatelom, wierność prawu, jak jest prawo to jest prawo, przestrzegajmy tego prawa. A teraz dwa konstruktywne wnioski. Pierwsze to apel do Państwa Radnych. Za tydzień będą Państwo procedować uchwałę w sprawie zmiany uchwały w sprawie strefy płatnego parkowania. Zróbcie coś żeby ograniczyć ilość wydawanych abonamentów i ilość osób uprawnionych, tych pseudoinwalidów, którzy są uprawnieni poza kartami postojowymi tymi wynikającymi z kodeksu drogowego do abonamentów. Mogą się Państwo wykazać i parę tysięcy samochodów, nie powiem brzydko,

ale takich kombinatorów zniknie z centrum Krakowa. A drugie to apel byłby do Pana Prezydenta, ale go nie ma, aby zintensyfikować działania straży miejskiej, bo niestety działania straży miejskiej nie są właściwe, kilka tysięcy samochodów przyjeżdża codziennie do strefy płatnego parkowania, parkuje na miejscach niewyznaczonych rozmyślnie wiedząc, że na tych miejscach nie można pobierać opłat za parkowanie, a straż miejska, w tej chwili mam do czynienia z sytuacjami, że przeciętny czas interwencji straży to jest od 7 do 10 godzin na zgłoszenie. Gdyby strażnicy egzekwowali swoje obowiązki to ci ludzie nie przyjechaliby do centrum miasta, bo oni nie chcą płacić, oni tylko chcą parkować za darmo. Więc gdyby straż miejska nasiliła działania w tym zakresie to parę tysięcy miejsc, te, które ubywają w wyniku likwidacji dla mieszkańców faktycznych naszego centrum by się znalazło. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo Panu. Pani Magdalena Maliszewska, nie widzę. Pan Tadeusz Styński, bardzo proszę, potem Pan Paweł Bystrowski.

Pan Tadeusz Styński

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja chciałbym się odnieść w kilku słowach do tego co zostało tutaj powiedziane. Państwo mówicie cały czas o wyjątku 1,5 m, mówicie tutaj o przepisach, Radni sami o tym mówią, natomiast chciałbym zacytować art. 13b/ pkt 2 ustawy o drogach publicznych, który jest podstawą prawną do stref płatnego parkowania, które Państwo wyznaczyliście. Napisane jest: strefę płatnego parkowania ustala się na obszarach charakteryzujących się znacznym deficytem miejsc postojowych jeżeli uzasadniają to potrzeby organizacji ruchu w celu zwiększenia rotacji parkujących pojazdów samochodowych lub realizacji lokalnej polityki transportowej, w szczególności w celu ograniczenia dostępności tego obszaru dla pojazdów samochodowych lub wprowadzenia preferencji dla komunikacji zbiorowej. Więc ja bym chciał usłyszeć w jaki sposób zastosowanie 1,5 m jako reguły jest zgodne z tym przepisem, nie jest zgodne z tym przepisem i Państwo Radni, którzy uchwalali to powinni o tym wiedzieć. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, mówicie Państwo o sobie jako mieszkańcy, jasne, ale Państwo nie jesteście jedynymi mieszkańcami, Państwo mieszkańcom np. pasażerom tramwajów na ulicy Kalwaryjskiej odmawiacie prawa do głosu, albo mówicie, że mogą 20 bądź 30 minut wstawać sobie wcześniej rano, żeby stać w korku. W ten sposób Państwo traktujecie innych mieszkańców, nie jesteście jedynymi mieszkańcami. Było tu też stwierdzone, że w niektórych miejscach chodniki nie są potrzebne szerokie, bo jest mało pieszych. W ten sposób na płynnej drodze można powiedzieć, że jest mało samochodów i nie jest potrzebna droga. Ciężko oczekiwać, żeby na chodniku, który jest wąski, brudny, nie sprzątany, gdzie się trzeba ocierać o brudne auta, gdzie nie ma widoczności żeby ludzie tym chodnikiem chętnie chodzili. Oni nie będą nim chodzić. I zawsze jest tak, że jak się pojawiają szersze chodniki więcej się pojawia pieszych. Mówicie, że nie chcecie łamania prawa i że zgadzacie się na 1,5 m. To w takim razie skąd protesty przeciwko likwidacji 3 tys. miejsc parkingowych jeżeli część z nich jest likwidowana dlatego, że nie zostawia nawet 1,5 m. To w takim razie powinniście powiedzieć, że protestujecie przeciwko półtora tysiąca. Nie mam w tej chwili danych ile to jest, ale jakby przeczytacie sami sobie. Tutaj Pan mówił o pechu kamienicy, że ma kamienicę, ja bardzo chciałbym mieć takiego pecha, bo ja niestety miałem szczęście, że ja musiałem sobie mieszkanie kupić na kredyt, w tym miejsce garażowe za ponad 30 tys., bo nikt mnie nie uszczęśliwił w ten sposób, żadną kamienicą w spadku. I na koniec muszę to powiedzieć, bo ja rozumiem, że każdy może mieć swoje poglądy, ale myślę,

że poziom dyskusji to tak naprawdę już nie ma mowy o żadnej dyskusji. Mnie jest naprawdę przykro, a wręcz wstyd, kiedy Państwa przywódca medialny czyli Pan Łęczyński na zwrócenie przeze mnie uwagi na niestosowność słów Pana Gilarskiego na konsultacjach Pod Jaszczurami powiedział, cytuję: z wystraszonego dzieckiem, chowającym się za fartuszek mamusi bardzo zmiękczył, sugerowałem żeby porównał do niewinnej dziewczyny, która w rzeczywistości okazuje się przechodzoną tirówką. Tak Pan mówił w stosunku do Pana Dyrektora Franka. To jest Państwa język, tak Państwo strofujecie innych mieszkańców. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę kolejno Pan Paweł Bystrowski, potem Pani Jolanta Kapica.

Pan Paweł Bystrowski

Panie Przewodniczący! Wysoka Rado!

Jestem Radnym z Dębniak, członkiem zarządu rady dzielnicy VIII, przede wszystkim Krakowianinem, urodzonym na Kazimierzu, tam 26 lat mieszkałem, teraz Podwawelskie, a wybrany po sąsiedzku w Dębniakach. Szanowni Państwo chciałem powiedzieć o kilku rzeczach. Pierwsza rzecz, która dotyczy tak naprawdę stosunków społecznych jakie te zmiany mogą wprowadzić. Tutaj Pan włączy krótką prezentację, nie będę specjalnie jej rozwijał w tym względzie. Pierwsza sprawa te zielone strefy. W mojej ocenie wprowadzenie rozwiązań, które uniemożliwiają podróżowanie pomiędzy strefami, pomiędzy dzielnicami miasta Krakowa mieszkańcom Krakowa nie jest dobrą sytuacją. Z pewnością wpłynie to znacząco na te relacje społeczne tam gdzie mówimy o osobach starszych, tam gdzie trzeba dojechać do swoich bliskich, zaopiekować się nimi, oprócz oczywiście innych społecznych jak i zawodowych. Odbyły się konsultacje w marcu na osiedlu Podwawelskim, przyszli mieszkańcy Dębniak, Podwawelskiego, wszyscy powiedzieli, że, z wyjątkiem jednej osoby, że są przeciwni zielonym strefom i wszyscy mówili jednym głosem, że potrzeba więcej miejsc postojowych, parkingowych. Niemniej to mówili w marcu. Potem zostaliśmy w sierpniu zaskoczeni informacją, że są likwidowane miejsca postojowe w naszej strefie, w małej strefie w Dębniakach. Tam jestem wybrany radnym, jestem ze swoimi mieszkańcami, którzy wiele mówili. Proszę Państwa to jest tylko krótka informacja o rozpoczętej, o istniejącej zabudowie usługowej w tym rejonie czyli w rejonie Ronda Grunwaldzkiego, w rejonie ulicy Zielińskiego, w rejonie Monte Cassino – Kapelanka, istniejącej zabudowie usługowej i tej, która już w tej chwili powstaje lub będzie powstawała. To wszystko ma się wpisać w sytuację likwidowania miejsc postojowych mieszkańców. To tak dla zobrazowania jak intensyfikuje się tam zabudowa. Jeśli chodzi o konsultacje, jedna z mieszkanki podczas spotkań mówiła o tym, że można było wysyłać maile do wszystkich abonentów strefy, tak jak banki wysyłają informacje odnośnie zmiany regulaminu. Nie zrobiono tego. To jest moja uprzejma prośba jako radnego dzielnicy VIII Dębniak do Państwa Radnych, bardzo proszę o nie pogarszanie stanu własności mieszkańców, o nie odbieranie im prawa do decydowania o wyborze ich środka transportu, to jest moja uprzejma prośba do Państwa Radnych. Niech mieszkańcy sami decydują czym chcą jeździć, co jest im wygodniej, a powinniśmy zachęcać, a nie zakazywać, nie stawiać słupków, nie robić zakazów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Bardzo proszę Pani Jolanta Kapica. Nie widzę. Pani Małgorzata Bochenek bardzo proszę, potem Pan Mariusz Szklarz, potem Pan Jakub Stępak, Pan Jakub Stępak jest ostatnią osobą, która się zgłosiła z grupy Państwa nie Radnych do dyskusji, bardzo proszę.

Pani Małgorzata Bochenek

Dobry wieczór Państwu. Mieszkam w dzielnicy I Stare Miasto, mieszkam tutaj od urodzenia i nie zgodę się, pozwolę sobie się zgodzić z osobami, które wypowiadały się poprzednio o zielonych strefach. Problem parkowania dla mieszkańców jest problemem podejmowanym na niemal każdych konsultacjach, na niemal każdym spotkaniu jest to kwestia numer jeden. Tutaj Państwo chcą nam coś zmieniać i osoby prowadzące różne konsultacje zawsze słyszą, nie mamy gdzie parkować, drugim problemem są turyści i zakłócanie ciszy nocnej. Natomiast jeśli już teraz jest problem z parkowaniem to co będzie jak legalnie, znaczy tak właściwie nielegalnie wyznaczone miejsca, które teraz nie spełniają przepisów zostaną zlikwidowane, jakby one zostaną dostosowane do przepisów prawa. I jakby szansą dla mieszkańców żeby mogli zaparkować, żeby mogli korzystać z samochodu jest to żeby jakąś część miejsc parkingowych zabezpieczyć tylko i wyłącznie na ich potrzeby. Zielone strefy nie wiem czy wszyscy Państwo wiedzą zakładają dostawy, w większości rejonów dwa razy dziennie, dostawy też w o wiele szerszym zakresie niż to jest teraz w okolicach Rynku. Zielone strefy były popierane na tych konsultacjach, na których ja byłam, dotyczących Mobilnego Krakowa. Mieszkańcy i to postulowali, rozszerzenie strefy B na pewne ulice w dzielnicy I było postulowane jeszcze przed Mobilnym Krakowem. To są pomysły, które powracają, mają poparcie mieszkańców i myślę, że warto się nad tym zastanowić. Ja nie mówię, że to jest idealne rozwiązanie, nie mówię, że działania ZIKiT są całkowicie dobrze prowadzone, jeśli chodzi o konsultacje moim zdaniem były dobrze przeprowadzone. Natomiast teraz brakuje informacji, co będzie wprowadzone, kiedy i też takiej optymalizacji działań, aby były jak najmniej uciążliwe dla mieszkańców. Więc tutaj jest apel żeby te apele, które tutaj były, były wzięte pod uwagę. Natomiast jeszcze dosyć istotną kwestią jest kwestia szerokości ulic. Tutaj wszyscy mówią, zostanie szeroki chodnik, natomiast jeszcze liczy się szerokość ulic. Dzięki temu, że ZIKiT zabrał się za miejsca parkingowe za odpowiednie zabezpieczenie przestrzeni i dla pieszych i dla samochodów i na jezdni jest możliwy dojazd dla służb porządkowych. Były sytuacje, kiedy wozy strażackie nie były w stanie przejechać, albo musiały zwalniać i takie sytuacje dalej się zdarzają. Więc działania w tej kwestii są potrzebne, więc duże jest zaufanie do ZIKiT, natomiast naprawdę proszę o dalszy dialog i poprawę. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Pan Mariusz Szklarz bardzo proszę i potem Pan Jakub Stępak, i to jest ostatnia osoba, potem jeszcze ewentualnie jeżeli ktoś z Państwa Radnych będzie musiał to taką pulę otworzę i poproszę potem o odniesienie się przedstawicieli Pana Prezydenta. Bardzo proszę.

Pan Mariusz Szklarz

W dzisiejszej dyskusji na temat planu Mobilnego Krakowa niemal wyłącznie przejawia się motyw związany z miejscami do parkowania. Natomiast zapomina się o innych aspektach takich jak nowe przejścia dla pieszych np. przy Jubilacie czy przejazdy rowerowe i mówi się, że Mobilny Kraków za dużo kosztuje, że 6 mln zł za zmianę organizacji ruchu to są duże pieniądze. Tylko Szanowni Radni i widzowie, którzy tutaj jesteście, każda złotówka zainwestowana w promocję ruchu pieszego i rowerowego to jest złotówka nie tylko wydana na transport, ale także złotówka wydana na ochronę zdrowia. A protest, lekarzy w Polsce mamy za mało i nie zanosi się żeby w najbliższym czasie sytuacja się znacząco poprawiła. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. I ostatnia osoba Pan Jakub Stępak, bardzo proszę.

Pan Jakub Stępak

Dzień dobry. Ja przyszedłem dzisiaj w roli obserwatora, ale poczułem się wywołany przez Pana Gilarskiego do stolika, tak, że przyszedłem Państwa poinformować, że list nie jest anonimem, podpisało się pod nim 13 już teraz organizacji, które działają w Krakowie od dawna, między innymi Krakowski Alarm Smogowy, Pieszy Kraków, Platforma Komunikacyjna Krakowa, Przestrzeń, Ludzie, Miasto, Adasie, których Pan Gilarski nie zna, szkoda, bo to bardzo fajna fundacja, robią ciekawe rzeczy czy też Stowarzyszenie Podgórze PL. Ja pozwolę sobie zacytować fragmenty tego listu, żeby nie umknęły uwadze. Piszemy bo boimy się, że w politycznej grze ucierpią osoby, które nareszcie w Krakowie poczuły pozytywne działania miasta. Mowa o pieszych, rowerzystach i przede wszystkim o pasażerach komunikacji zbiorowej. Obecne zmiany w organizacji ruchu w strefie płatnego parkowania, a więc udrożnienie chodników wraz z wieloma ułatwieniami w ruchu rowerowym w połączeniu z nowymi buspasami oraz z odtworzonym przejściem dla pieszych na Moście Dębnickim w ogromny stopniu ułatwiły poruszanie się po Krakowie pieszo, rowerem i komunikacją miejską nareszcie przenosząc założenia miejskiej polityki transportowej do rzeczywistości. Z zazdrością zaczynają na nas patrzeć inne miasta, a działania krakowskich urzędników zostały nawet docenione przez prasę branżową, która doceniła ZIKiT za wytrwałą walkę o poprawę warunków dla ruchu pieszego i rowerowego w centrum miasta. Rozumiemy problemy kierowców, sami przecież też korzystamy z samochodów. Mamy nadzieję, że wszelkie konkretne uwagi co do pojedynczych sytuacji po zmianie organizacji ruchu ZIKiT będzie rozwiązywał uwzględniając potrzeby wszystkich użytkowników dróg. Mamy jednak świadomość, że jedyne systemowe rozwiązanie problemów korków to stawianie na zrównoważony transport, a nie trwanie w statusie quo. Podsumowując apelujemy o nieuginanie się krzykliwej grupie protestujących, którzy próbują gorącą sytuację wykorzystać w kontekście nadchodzących wyborów samorządowych. Kraków potrzebuje w tym newralgicznym okresie utrzymać obrany kurs, oraz przyspieszyć realizację zadań prowadzących do priorytetyzacji transportu publicznego. Dodam tylko, że Państwo się może dziwić, że to anonim, że my się nie podpisujemy nazwiskiem, a teraz słyszę śmiechy, że próbujecie to wykorzystać. Pan Łęczyński już był wielokrotnie pytany między innymi przeze mnie czy nie próbuje tego wykorzystać, czy nie będzie startował, do dzisiaj odpowiedzi nie udzielił. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję bardzo. Proszę Państwa w ten sposób 42 osoby, znaczy prawdopodobnie trochę mniej, 34 osoby zabrały głos z osób spoza Rady, czy ktoś z Państwa Radnych chce jeszcze zabrać głos? Pierwszy był Pan Migdał, Krzysztonek, rzeczywiście Pan Krzysztonek, potem Pani Pabian.

Radny – p. W. Krzysztonek

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Myślę, że ta dyskusja, te emocje, które tutaj były podnoszone pokazują jedną rzecz, której my jako Radni powinniśmy być świadomi, ale również kierownictwo ZIKiT, że sprawa Mobilnego Krakowa wciąż jest sprawą nie dokonsultowaną, musimy mieć tego świadomość bo ci mieszkańcy, którzy przyszli oni mają prawo wypowiadać się w tym zakresie i ja osobiście bardzo cenię Pana Dyrektora Łukasza Franka, jestem przekonany, że Pan Dyrektor

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

kieruje się szczerymi, dobrymi intencjami. Tylko drodzy Państwo nie chciałbym żebyśmy wpadli w pułapkę doktrynerstwa, a więc wprowadzania zmian dla samych zmian. Pamiętajmy, że za każdym programem, również za tym programem Mobilny Kraków, za każdym projektem muszą stać mieszkańcy, ostatecznie ten program jak każdy inny musi służyć mieszkańcom, tak jak miasto musi służyć mieszkańcom. Dlatego prosiłbym o to żeby rozważyć możliwość jeszcze podjęcia rozmów w ramach realizacji tego programu bo w moim przekonaniu wciąż ta sprawa jest otwarta i wymaga dyskusji. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pani Radna Pabian bardzo proszę.

Radna – p. K. Pabian

Szanowny Panie Przewodniczący! Państwo Dyrektorzy! Szanowni Państwo Radni!

Ja mam taką refleksję, że bardzo chciałam podziękować Klubowi Prawo i Sprawiedliwość za zwołanie tej Sesji nadzwyczajnej, bo faktycznie widać, że jest i była bardzo duża potrzeba, dobrze, że takie postulaty tutaj padły, być może wcześniej one nie padły. Dlatego te wszystkie przekazane na ręce Pana Dyrektora Franka na pewno znajdą ujście w rzeczywistości. Ja po raz kolejny powtórzę, o czym wspomniałam wcześniej, że Kraków będzie się przygotowywał do bardzo dużej reformy jeżeli chodzi o politykę parkingową z nastawieniem tutaj parkowania specjalnie dla mieszkańców, czego nie chciałabym powtarzać. Natomiast ta, ten proces odbywa się w wielu europejskich miastach więc myślę, że w tą stronę powinniśmy iść. Ale raz jeszcze dziękuję kolegom z Prawa i Sprawiedliwości za zwołanie tej Sesji, naprawdę to był doskonały pomysł, doskonały, czekam na więcej.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pan Kękuś bardzo proszę, potem Jałocha.

Radny – p. M. Kękuś

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja krótko kilka słów jeszcze chciałem powiedzieć. Wybrzmiało to tutaj z ust mieszkańców coś cennego, te zmiany, które proponuje ZIKiT niestety idą w kierunku takim, że próbujemy rozwiązywać problemy jednej grupy społecznej, a stwarzamy problemy innej grupie społecznej. I nie o to chodzi Szanowni Państwo. Nie można rozwiązywać problemów mieszkańców Krakowa w taki sposób, że likwidujemy je w jednym miejscu, a przenosimy do drugiego miejsca. To nie o to chodzi, nie na tym ma polegać nasza rola. Ten program Mobilny Kraków niestety jest związany i gdzieś powoduje wiele protestów, które są artykułowane i na pewno Pan Dyrektor Franek słyszy te głosy. Natomiast chciałem się odnieść też do kwestii fundamentalnej, którą tutaj dzisiaj poruszamy, Państwo Liguzińscy się do tego odnosili, chodzi o kwestie udostępniania kilku tysięcy miejsc parkingowych, są wątpliwości czy to było robione zgodnie z prawem. Szanowni Państwo jeżeli Państwo mają rację to oznacza, że władze miasta Krakowa określoną powierzchnię udostępniły mieszkańcom w sposób nieprawidłowy, pobierano w sposób nieprawidłowy opłaty i wprowadzono tych mieszkańców w błąd, to inaczej, wprowadzono w takim razie tych mieszkańców w błąd, ponieważ przez kilka lat użytkowali tą przestrzeń, byli przekonani, że mają prawo do tego, natomiast w tym czasie miasto zaniechało czy zaniedbało inwestycje w tej materii, ponieważ w inwentaryzacji powierzchni do parkowania te miejsca funkcjonowały. I teraz pytanie należy sobie zadać, dobrze, ok., 3 tys. miejsc, 4 tys. miejsc w jednym dniu zostanie zlikwidowane. Ale ci ludzie na bazie informacji, które dostarczało miasto podjęli

pewne decyzje życiowe, otworzyli biznesy, kupili mieszkanie, dzisiaj są pozbawieni pewnych praw, które były im, gdzie wmawiano im, że mają możliwości określone do zaparkowania samochodu, dojazdu, funkcjonowania. Dzisiaj to prawo im się odbiera. Więc moim zdaniem w pewien sposób zostali wprowadzeni w błąd. I ja przynajmniej nigdy nie namawiam do tego żeby łamać prawo, prawo jest prawo, jeżeli przepisy zostały złamane nie mamy wyjścia, ale miasto, władze miasta mają obowiązek żeby swój błąd naprawić. Po pierwsze trzeba wciągnąć konsekwencje i wskazać winnych, ale też naprawić błąd. Czyli zaspokoić potrzeby mieszkańców bo one nie zniknął z dnia na dzień, te potrzeby będą i my musimy je rozwiązać i starać się wyjść naprzeciw tym potrzebom.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pan Radny Jałocha bardzo proszę.

Radny – p. J. Jałocha

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Tu użyto słowa gra polityczna, trampolina, odskocznia itd. Myślę, że to do mnie też jest skierowane, ponieważ od samego początku pomagałem mieszkańcom ulicy Kalwaryjskiej gdzie zostawiono ich samych, samych sobie. Ktoś tam przysłał jakiegoś maila, że jest protest, że nie ma nikogo z Radnych, to pojechałem i od tamtej pory do tego momentu im pomagam. Sądzę, że teraz po tej Sesji, po wysłuchaniu tych wszystkich uwag chyba wszyscy zrozumieli, bo powiem tak, oni nie wszystko powiedzieli, oni nie powiedzieli o tym jakie mają sytuacje rodzinne, co się dzieje jak jest brak dochodów, co trzeba robić, kredyty, pożyczki itd., nie powiedzieli tego. Ja ich znam, znam sytuacje poszczególnych ludzi. Ja im po prostu współczuję, bo przeżyłem wiele rzeczy, wiele sytuacji takich gdzie po prostu niektórzy by się poddali, ja ich podziwiam bo walczą dalej. I teraz ja oczekuję od Pana Dyrektora Franka, bo trzy dni temu jechałem i dalej były separatory, że skończy z tymi separatorami. Nie mam osobistych urazów do Pana Dyrektora Franka, bo z nim będę rozmawiał normalnie, jeżeli będą problemy z przejściami to i tak będę się zwracał, że trzeba to zrobić. Ale ja jednego nie rozumiem, że tu się chwalimy, że jakieś przejście żeśmy przy Kościuszki, albo jakieś podziemne, to jest normalna rzeczywistość, powinniśmy robić na bieżąco. Jeżeli mieszkańcy wskazują, że trzeba zrobić przejście czy wyznaczyć to trzeba to zrobić, nic nowego, nie trzeba się zasłaniać Mobilnym Krakowem. Ja słyszę tutaj, że Pan był tam przede mną i mówi, że nie może startować ktoś tam, a niech startuje. Ja powiem Państwu jedno, kończę dzień, kładę się do łóżka i najchętniej bym powiedział dość, ale rano wstaję i od nowa biorę ten kierat na siebie i znowu pcham to. To nie jest takie łatwe. Ten, kto się próbuje ślizgać to nie ma problemu, ale ten, co chce uczciwie pracować dla mieszkańców to jest ciężki kawałek chleba proszę Państwa, żebyście zrozumieli. I jeżeli zostanieie tymi Radnymi i życzę, każdy ma prawo startować, zbierać, popierać itd., ale się przekonacie wtedy, że to nie jest takie proste. I jeszcze wrócę do tego 1,5 m, bo Pan Liguziński powiedział, ja dokładnie nie pamiętam, ale na pewno 1,5 m jest i to co powiedziałem, jest problem z ustawami, z rozporządzeniami. Dam przykład proszę Państwa.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Ale proszę kończyć, Pan już ma trzecie wystąpienie i mówi Pan jakby Pan miał pierwsze. Proszę kończyć.

Radny – p. J. Jałocha

Wybudowano, wybudowano przy Dietla blok/.../

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Proszę kończyć Panie Józefie, szanujmy się, my Pana szanujemy.

Radny – p. J. Jalocho

/.../ tam proszę Państwa nie ma nawet 1,5 m.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Tak naprawdę uczciwie by było wrzucić coś do świnki, uczciwie by było Panie Radny coś do świnki wrzucić, ja to mówię do Pana, tak, to ja wskazuję świnkę, świnka jest nielegalna, świnka jest szklana, a nie nielegalna. Bardzo proszę Pan Radny Kosek.

Radny – p. J. Kosek

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Wysłuchaliśmy tutaj bardzo wielu różnych wypowiedzi i powiem szczerze, że część z nich była rzeczywiście sensowna, ale część były to takie wypowiedzi, które jakby wskazują, że przed Dyrektorem Frankiem jeszcze dużo pracy, bo dużo edukacji jeszcze trzeba wykonać, bo niektóre rzeczy były po prostu błędnie uzasadniane. Niemniej to jest tak, że wśród tych wielu osób, które zabrały głos nawet osoby nie chodzące na konsultacje mogą wskazać, które twarze się powtarzają. To z jednej strony pokazuje determinację, ale z drugiej strony też nasuwa taką wątpliwość ilu rzeczywiście jest mieszkańców tych, którzy borykają się z problemem. A mamy tutaj dwa problemy, jeden to jest Mobilny Kraków, jak go oceniamy, a drugi to są przepisy prawa dotyczące wolnych chodników, że ma być 2 m odstępu, w wyjątkowych wypadkach 1,5 m. I rzeczywiście jest tak, że namawiałbym do tego żeby to odstępstwo traktować, każdą ulicę indywidualnie i móc to rozważać pod tym kątem, a nie traktować tego, że mamy 30 ulic więc możemy tylko na kilku zastosować odstępstwo. Być może możemy zastosować na wszystkich. Niemniej na pewno chodniki muszą być też dla pieszych bo wiele jest takich ulic w centrum, które powodują, że przechodząc nagle natrafiamy na jeden samochód, 30 jest dobrze zaparkowanych, ale jest jeden ten, który powoduje, że nie możemy przejść. I dla niektórych to jest bariera, której się nie da ominąć. I to jest pewien problem. Niemniej ja bym Państwa zachęcał do tego żeby podejść do tego trochę mniej emocjonalnie, bo jako Jakub Kosek mam wątpliwości różne, ale jako Jakub Kosek, Radny Miasta Krakowa zdecydowanie uważam, że pójście w testowe zaprezentowanie Mobilnego Krakowa w dwóch, trzech miejscach w Krakowie jest słusznym krokiem i trzeba się tego trzymać. Dopiero jak zrobimy ewaluację tego to możemy powiedzieć czy można to uruchomić dalej czy nie i na dzień dzisiejszy brawo za odwagę i trzymam kciuki. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Pan Radny Pietrus bardzo proszę.

Radny – p. W. Pietrus

Panie Przewodniczący! Szanowni Radni! Szanowni Mieszkańcy!

Ja chciałem podziękować za przybycie mieszkańcom, za merytoryczną dyskusję to znaczy, że spodziewaliśmy pewnie więcej emocji, ale było dużo merytoryki i wydaje mi się, że ta Sesja spełniła swoje podstawowe zadanie to znaczy próbowaliśmy innymi metodami ten problem rozwiązać, bo problem należy w jakiś sposób rozwiązać. Nie udało się, był ten problem próbowany przez Pana Przewodniczącego Komisji Infrastruktury być rozwiązywany na Komisji Infrastruktury, nie udało się i w związku z tym ta Sesja nadzwyczajna wydawała nam

się jedynym sensownym rozwiązaniem żeby nastąpił jakiś przełom, bo mamy do czynienia, że dwie strony się okopały na swoich pozycjach i stoimy w miejscu i nic z tego nie wynika. Jedyne co to właściwie tylko pewne konsekwencje, które mieszkańcy ponoszą, które tutaj były artykułowane. W związku z tym jeszcze raz apeluję do Pana Prezydenta żeby ten problem, podszedł do niego bardzo poważnie, dogłębnie i zaczął go rozwiązywać, nie czekał na jakieś cuda, że coś się nie uda, należy wyciągnąć rękę do mieszkańców, nawiązać kontakt z Prezydentem, poddać projekt pod kontrolę, bo tego nie było do tej pory i w końcu rozwiązać ten problem, bo problem jest na razie nierozwiązany. I apeluję żeby to w końcu zakończyć, bo być może ta Sesja była niepotrzebna, ale w momencie gdyby ten problem był rozwiązany, tej Sesji by nie było, a widzę, że ten efekt, jest szansa, że uzyskamy pozytywny, że temat będzie z korzyścią dla mieszkańców. I jeszcze jedno zdanie. Za ten temat od początku do końca odpowiada Prezydent. Mieszkańcy może tego nie rozumieją do końca, jest to jego kompetencja. My jako Radni co jedynie możemy apelować, możemy zorganizować taką Sesję, ale my tu władzy nad tym nie mamy. I dlatego to był ten element, który był z naszego punktu widzenia istotny, że byłoby pytanie gdzie wy jesteście Radni, kiedy źle się dzieje w Krakowie. I temu służyła Sesja, jeżeli były inne podteksty, oczekiwania to uważam, że one były błędne. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z Państwa Radnych chce zabrać głos? Nie widzę. Czy w imieniu Pana Prezydenta ktoś chce zabrać głos? Wypada o godzinie 23.00 podsumować tą dyskusję, bo inaczej źle by nam się szło do domu. Pan Dyrektor ma czas nieograniczony.

Zastępca Dyrektora ZIKiT – p. Ł. Franek

Domyślam się, że już wszyscy są zmęczeni porą. Drodzy Państwo mobilność jako nasze zachowanie, codzienne przemieszczania wszędzie, w każdym mieście, na świecie, patrząc dookoła kuli ziemskiej wzbudza najwięcej emocji. I nikt nie mówi, że dyskusja o rozwiązaniach, które zostały zaproponowane jest łatwa. Nikt nie mówi, że strefy zielone są tylko bezproblemowe, że jest to rozwiązanie, które jest idealne i nikt nie mówi, że nie ma również mankamentów zdaniem niektórych, które dzisiaj były przedstawiane bardzo licznie przez mieszkańców. Tak jak powiedziałem na samym początku, dwie rzeczy podstawowe. Po pierwsze, i dziękuję tutaj, do Radnego Koska, wspominał o tym, rozdzielmy dwa fakty, bo kwestia porządkowania parkowania, mówiłem o tym w swojej wypowiedzi, a kwestia Mobilnego Krakowa to są dwa odrębne tematy. A dzisiaj rozmawialiśmy, wrzuciliśmy to do kotła, jakby to była jedna rzecz. Powiedziałem czym jest Mobilny Kraków, z jednej strony ograniczenia w centrum, z drugiej strony wzmacnianie transportu zbiorowego. O wzmacnianiu transportu zbiorowego, od mojej wypowiedzi, chyba nie było nawet zdania, zapomnieliśmy o tym, skupiamy się tylko na ograniczaniu. Oczywiście, że wszelkie ograniczenia wzbudzają emocje, oczywiście, że trzeba rozmawiać, staramy się to robić na konsultacjach, wychodzi raz lepiej, raz gorzej, ale nikt nam nie zarzuci tego, że przynajmniej nie próbujemy, że nie idziemy do poszczególnych ulic, coś co jest czasami wyśmiewane, że idziemy na poszczególne ulice. Tak, idziemy rozmawiać z 20 osobami z ulicy, z nazwy po to żeby dowiedzieć się odnośnie metra kwadratowego ich ulicy. Wszystko jak wspomniałem, o pozytywach i negatywach i przewinęła się również jedna kwestia, trzeba próbować zmieniać, ja o tym powiedziałem w swojej wypowiedzi, że my mamy propozycje, to jest propozycja, która nie jest bardzo kosztowa bo opiera się na pionowym oznakowaniu, opiera się na przepisach prawa z nazwy, z numeru, Dziennik 220, zapisałem sobie, punkt 3.2.1. znak B1, zakaz ruchu w obu kierunkach, nie dotyczy mieszkańców. Nie wiem co jest niezgodne z

przepisami, tu jest znak, przez okno można zobaczyć, na nim jest napisane jak byk i funkcjonuje od lat co oznacza, że nie wymyślamy koła na nowo tylko mówimy o tym, że miasto rozwijając się w tym zakresie potrzebuje nowych rozwiązań. I mamy propozycje, jesteśmy otwarci na inne propozycje, może się uda wprowadzić nowe stawki, będzie inny temat do dyskusji, ale dzisiaj nie chcemy odpowiadać mieszkańcom, z którymi się spotykamy na każdym spotkaniu konsultacyjnych, że nie mamy dla nich żadnej oferty, że przyjdziemy i tylko zreorganizujemy parkowanie, że tylko coś ograniczymy. To są działania, które proponujemy i to są jak najbardziej jak każdy element organizacji ruchu działania, które można zweryfikować, bo to nie mówimy o przebudowie, nie mówimy o niczym innym jak o kilku znakach drogowych i kosztach rzędu pewnie kilkuset czy góra tysiąca, dwóch, złotych. I jeżeli możemy próbować to naszym zdaniem jest to warte, ale przyjmujemy wszystkie dzisiejsze uwagi, szczególnie od mieszkańców w kontekście tych wszystkich obaw odnośnie egzekucji, to było, na konsultacjach się przejawiało, odnośnie przedsiębiorczości, błędów w oznakowaniu, wszystkie te uwagi są przez nas naprawdę analizowane. Proszę tylko pamiętać o jednej rzeczy, oczywiście należą nam się i czasami uwagi pod kątem informacji, ale w tym momencie jesteśmy na takim etapie, że codziennie jest po kilkaset telefonów, po kilkaset maili, to jest olbrzymi bezprecedensowy w skali wielu miast proces. I nałożyły się na to różne elementy. Nikt nie porządkował w ten sposób dotąd strefy płatnego parkowania i ta informacja, robimy co możemy, żeby odpowiadać na każdego maila, na każdy telefon, ale jakby tak jak mówię, ze względu na bezprecedensowość nie zawsze jest to możliwe. I odnosząc się konkretnie, zamykając, kompromis robimy tam gdzie się da. Szliśmy mówię, 11 spotkań w dzielnicach, są tutaj też przedstawiciele dzielnic, spotykaliśmy się w terenie, spotykaliśmy się z mieszkańcami, każdą ulicę problematyczną rozmawialiśmy z mieszkańcami tych ulic, konkretnych, wyjaśniając w terenie, jeśli się dało zastosować wyjątek, ten wyjątek jest zastosowany. Dostęp był powiedziany odnośnie niekonsultowania tematu ustawy, to jest zupełnie odrębna kwestia. Zwracają Państwo uwagę i to oczywiście jest do, my to cały czas zwracamy uwagę wykonawcy w terenie żeby był porządek, że jeżeli jest data, po tej dacie są dwa, trzy dni w trakcie których powinna być wykonana korekta oznakowania w terenie. Zwracamy na to uwagę, pilnujemy wykonawcy w tym zakresie, jedyne okoliczności łagodzące, które prosimy o wyrozumiałość mieszkańców są takie, że wykonawca ma zaplanowane na dzień 5, 10 października i rano leje, nie można wejść, nie można korygować w terenie jeśli pada deszcz. Wrzesień był wyjątkowo nieprzyjazny pod tym kątem i rzeczywiście czasami dochodziło do sytuacji, w której data była zmieniana, coś było nieaktualne, ale tak jak mówię, o wyrozumiałość prosimy bo to są obiektywne sytuacje, w których też wykonawca nie jest w stanie często wykonać czegoś w terenie, ale stara się jak może. I chyba tyle w kontekście najważniejszych rzeczy, które były powiedziane. Wszelkie uwagi cały czas przyjmujemy, wszelkie te zasadne związane i to z Mobilnym Krakowem i to z porządkowaniem strefy płatnego parkowania przyjmujemy do informacji i realizujemy to do czego jesteśmy powołani w zakresie zarządzania ruchem i zarządzania mobilnością mieszkańców. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

Dziękujemy bardzo. Proszę Państwa w ten sposób zakończyliśmy procedowanie punktu pod tytułem informacja Prezydenta Miasta Krakowa w zakresie realizacji programu Mobilny Kraków wraz z dyskusją. Dziękuję wszystkim biorącym udział w dyskusji. Proszę Państwa zgodnie z planem następny punkt miał dotyczyć projektu rezolucji, ale ponieważ projekt został wycofany więc sprawa jest bezprzedmiotowa. Przechodzimy do

LXXXVI nadzwyczajna SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
18 października 2017 r.

OŚWIADCZENIA I KOMUNIKATÓW.

Bardzo proszę kto z Państwa Radnych? Jeśli można to ja chciałem po pierwsze prosić Państwa Radnych i przypomnieć o akcji dotyczącej Krakowskiego Znicza Pamięci, zgłaszanie się do Biura Rady w celu udziału w położeniu na grobach naszych przodków z Krakowa zniczy, to jest po pierwsze. Po drugie chciałem poinformować, że 13 października nasz kolega Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa Sławomir Pietrzyk, jedyny dzisiaj obecny Wiceprzewodniczący, bo pozostałych choroba wzięła, otrzymał Złotą Odznakę Związku Nauczycielstwa Polskiego. Gratulujemy, ogromne oklaski, a ode mnie kwiaty, chociaż wiem, że kwiatów nie lubi.

Czy ktoś z Państwa Radnych jeszcze chce cokolwiek oświadczyć? Pani Radna Jantos bardzo proszę.

Radna – p. M. Jantos

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja krótko, w następnej Sesji, jeszcze raz ten komunikat powtórzę, ale w tej chwili bardzo serdecznie namawiam Państwa do tego abyście brali udział, niedługo się zbliża 1 listopada, w kwestach na cmentarzach krakowskich. Dziękuję.

Przewodniczący obrad – p. B. Kośmider

W kwestach 1 listopada, bo ja mówiłem o akcji Znicz Pamięci. Szanowni Państwo proszę o przygotowanie sprawdzenia obecności. Proszę o udział w sprawdzeniu obecności. Czy jeszcze ktoś? Zamykam, proszę wydruk. Nieobecny Pan Kazimierz Chrzanowski, nieobecny Pan Jan Franczyk, nieobecny Pan Dominik Jaśkowiec usprawiedliwiony, Bolesław Kosior usprawiedliwiony, Teresa Kwiatkowska usprawiedliwiona, Grzegorz Stawowy usprawiedliwiony, Agata Tatara, Anna Szybist i Łukasz Wantuch.

Proszę Państwa zamykamy obrady LXXXVI nadzwyczajnej Sesji. Ponieważ Pan Radny Jałocha nie zapłacił to ja za niego zapłacę do świnki.